



Łódź – Piotrków Trybunalski – Sieradz – Skierniewice

Panaceum

nr 3 (297) marzec 2025



Menopauza to nie wyrok

Historia ubezpieczeń
lekarskich

Biesiada literacka

PISMO OKRĘGOWEJ IZBY LEKARSKIEJ W ŁODZI

OIL w łodzi w sieci



www.oil.lodz.pl

TUTAJ TAKŻE WYDANIE PANACEUM ONLINE



www.facebook.com/oillodz



www.instagram.com/oil_w_lodzi



KANAŁ:

okręgowa izba lekarska w łodzi

YOUTUBE – FILMY Z DZIAŁALNOŚCI KLUBU LEKARZA



OBSERWUJ I BĄDŹ NA BIEŻĄCO

Być jak Maria

PATRYCJA PROC

Przewodnicząca Kolegium Redakcyjnego „Panaceum”
panaceum@oil.lodz.pl

W marcu tradycyjnie obchodzimy Dzień Kobiet. Z tej okazji chciałabym przypomnieć fascynującą sylwetkę jednej z najważniejszych Polek w nauce – Marii Skłodowskiej-Curie. Maria urodziła się w 1867 roku w Warszawie, na terenie ówczesnego zaboru rosyjskiego. We wczesnych latach młodości pracowała jako guwernantka, jednocześnie kształcąc się na tzw. Warszawskim Uniwersytecie Latającym, nieformalnej uczelni dla kobiet. Po zawodzie miłosnym wyjechała do Paryża, gdzie studiowała już jej starsza siostra Bronisława. Była pierwszą kobietą, która dostała się na wydział fizyki Sorbony i później pierwszą wykładowczynią tej uczelni. Została też pierwszą kobietą, która zdobyła dwukrotnie Nagrodę Nobla. Pierwszą z fizyki za badania nad zjawiskiem promieniotwórczości, drugą w dziedzinie chemii za odkrycie dwóch pierwiastków: polonu i radu. Co ciekawe w wieku 49 lat również jako jedna z pierwszych kobiet zrobiła prawo jazdy, aby móc wozić ze sobą mobilne RTG.

Mąż Piotr Curie, wykładowca na Sorbonie, był równie awangardową osobą jak Maria. Swoimi decyzjami oboje szokowali ówczesne społeczeństwo, jak na przykład wspólną jazdą na rowerach w ramach podróży poślubnej. Mieli dwie córki, z których pierwsza poszła w ślady rodziców i również otrzymała Nagrodę Nobla w dziedzinie chemii. Maria Skłodowska-Curie owdowiała w wieku 38 lat. Przyjaźniła się z wieloma wybitnymi osobistościami ówczesnego świata, m.in. z pianistą i premierem Ignacym Paderewskim czy z fizykiem Albertem Einsteinem. Równie często nawiązywała romanse. Jeden z nich, już po śmierci męża, ze współpracownikiem Paulem Langevin, doprowadził do skandalu obyczajowego i omalże nie zamknął jej drogi do drugiej Nagrody Nobla. Maria umarła w wieku 67 lat na białaczkę.

My tymczasem na łamach „Panaceum” rozmawiamy z prof. Agatą Karowicz-Bilińską o ważnym biologicznym etapie w życiu każdej kobiety, jakim jest okres menopauzy (s. 8–9).

Dla wielu kobiet jest to trudny czas, zarówno pod względem fizycznym, jak i psychicznym. Są jednak metody, aby złagodzić jego przebieg. O społecznym wymiarze menopauzy rozmawiamy z kolei z psycholożką Anna Samsel (s. 10–11). Menopauza przypomina nam też, że każdy człowiek jest również częścią większego cyklu życia. Stąd też na naszej okładce ilustratorka Izabela Dudzik ukazała metaforycznie fazy Księżyca.

Jako że trwają już przygotowania do wyborów samorządowych, przedstawiamy w bieżącym numerze rolę w tym procesie Lidii Klichowicz, będącej przewodniczącą Komisji Wyborczej przy ORL w Łodzi, z którą rozmawiamy o kolejnych etapach tego procesu (s. 12–14).

Z tematów lekkich i przyjemnych, zapraszam do lektury rozmowy z wybitną poetką i lekarką – Joanną Czajkowską-Ślasko, laureatką wielu nagród w tej dziedzinie (s. 38–39) oraz do przeczytania felietonu Kasi Czaplickiej o codziennych zmaganiach matki lekarki z małymi kobietkami (s. 21).

Jednocześnie w tym numerze zapraszam do lektury aż dwóch felietonów prezesa Pawła Czekalskiego (s. 3–4). Okazuje się, że komputery potrafią samodzielnie płać figle i przestawiać strony, co w rezultacie doprowadziło do tego, że w wersji papierowej poprzedniego numeru nie wydrukowaliśmy tekstu prezesa, za co przepraszamy. ■



XLIII Okręgowy Zjazd Lekarzy

Informujemy, że XLIII Okręgowy Zjazd Lekarzy odbędzie się 5 kwietnia 2025 roku w Nieborowie, na terenie Delegatury Skierniewickiej.

marzec 2025

Spisane na gorąco

- 1 Być jak Maria
na dzień dobry
- 1 XLIII Okręgowy Zjazd Lekarzy
- 3 Inteligencja
słowo prezesa
- 4 Inna zima
słowo prezesa
- 5 Z notatnika rzecznika
- 7 Łatwiej wierzyć, niż wiedzieć
zapiski sekretarza

Temat numeru

- 8 Menopauza to nie wyrok
wywiad na dzień kobiet

Publicystyka, reportaże

- 10 Menopauza bez tabu
o kobietach
- 12 Czas na decyzje
wybory w samorządzie lekarskim
- 14 Koleżanki i Koledzy!
wybory w samorządzie lekarskim
- 15 Wsparcie i leczenie otyłości
spotkania dla pacjentów i lekarzy
- 16 Nagroda Nauczyciel Młodego Lekarza
inicjatywa koła młodych lekarzy i lekarzy
dentyistów
- 16 „Ruszyć głowicą” – hybrydowe
warsztaty USG w Łodzi
szkolenia młodych
- 17 Nowe procedury, stary brak
finansowania
zgłębnik stomatologiczny
- 18 Lekarze dentyści w Dubaju
konferencja

Izbowe aktualności

- 19 Kurs „Wprowadzenie
do implantologii”
komisja stomatologiczna
- 20 Okrągły Stół
refleksje fabiana
- 21 Zwykły dzień – tyle tu jest wrażeń
z tego
matki lekarki
- 22 Lekarze psychiatry poszukiwani
– tym razem jako biegli sądowi
apel sądu okręgowego

Blżej prawa

- 23 Lekarze łamistrajk
z lekarskiej wokandy [z myszką]

- 25 Przedawnienie roszczeń
w świetle prawa
- 26 Newsletter medyczny
prawo w pigułce

Finanse i ekonomia

- 27 „Diamenty najlepszym przyjacielem
kobiety...”
dobra luksusowe

Z historii medycyny

- 28 Barbara Warda
portrety niepospolitych medyków
- 29 Historia ubezpieczenia w Izbie
Lekarskiej
wertując biuletyn izby lekarskiej łódzkiej
sprzed stu laty

Lekarze po godzinach

- 31 True crime po góralsku
nowości wydawnicze
- 32 Książka dwudziestopięciolecia
– odc. 1
drobne przyjemności
- 33 Alinko, witaj w Klubie!
koto lekarzy seniorów
- 34 Miesiąc wirtuozów
w filharmonii
- 34 Magiczna moc miłosnego eliksiru
w teatrze operowym
- 35 Prapremierowa wiosna w teatrach
u melpomeny
- 37 Miłe spotkanie z poezją
biesiada literacka

Czas wolny

- 38 Psychiatra, lekarz biegły sądowy,
poetka
lekarze z pasją
- 39 20 lat Chóru Uniwersytetu
Medycznego w Łodzi
jubileusz
- 40 Stosunek ceny do jakości
łódź na widelcu

Opinie, listy, polemiki

- 43 Jak dobrze mieć sąsiada...
list do redakcji
- 43 Podziękowania

Pora relaksu

- 45 Krzyżówka i sudoku

Panaceum

Pismo Okręgowej Izby
Lekarskiej w Łodzi

nr 3 (297) marzec 2025

www.oil.lodz.pl

Wydawca

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi
93-005 Łódź, ul. Czerwona 3
www.oil.lodz.pl/kontakt – wykaz telefonów
biuro@oil.lodz.pl
www.oil.lodz.pl

Kolegium redakcyjne PANACEUM

Patrycja Proć przewodnicząca
Krystyna Borysewicz-Charzyńska
Paweł Czekalski

Mateusz Kowalczyk

Filip Pawliczak

Fabian Obzejta

Barbara Szeffer-Marcinkowska

Agnieszka Danowska-Tomczyk redaktor
naczelną

Justyna Kowalewska rzeczniczka prasowa OIL

Krzysztof Franiewski sekretarz redakcji

Stale współpracują

mec. Jerzy Ciesielski

Jakub Zastawny

Grzegorz Mazur

Krzysztof Papużyński

Ryszard Poradowski

r.pr. Jarosław Klimek

Kinga Trepanowska

Katarzyna Rulkiewicz

Pismo redaguje zespół

Agnieszka Danowska-Tomczyk redaktor
naczelną

Ewa Juszyńska-Poradecka współpraca

Sekretariat redakcji i biuro reklamy

Ogłoszenia: tel. 735 155 869,

e-mail: panaceum@oil.lodz.pl

Projekt graficzny Tomasz Mostowski

Projekt okładki Izabela Dudzik

Skład komputerowy składgazel.pl

Druk Polska Press Sp. z o.o.,

Oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu

Numer zamknięto 18 lutego 2025 r.

Nakład 14 000 egz.

Copyright © OIL Łódź

CENNIK OGŁOSZEŃ I REKLAM

oraz warunki ich przyjmowania i formularze
zleceń: <https://oil.lodz.pl/ogloszenia/>
ogloszenia-papierowe-wydanie-panaceum

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść
i formę reklam ani ogłoszeń przedstawionych
w piśmie.

Uwaga autorzy tekstów i zdjęć!

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania
oraz redagowania nadesłanych tekstów, nie
zwraca materiałów niezamówionych. Zdjęcia
prosimy przysyłać w formacie JPG, TIF lub
RAW, ich rozmiar nie powinien być mniejszy niż
ok. 1500 x 1000 pikseli.

Inteligencja

PAWEŁ CZEKALSKI
Prezes ORL w Łodzi

Definicji inteligencji jest kilka. Inaczej podzieli ją psycholog, inaczej socjolog lub politolog, jeszcze inaczej fizyk, matematyk czy filozof. Współcześnie mamy zaś do czynienia z tzw. sztuczną inteligencją. Moim zdaniem należałoby to określenie ująć w cudzysłów, bo nie do końca jest zasadne, a samo pojęcie znane było już w ubiegłym stuleciu, więc współczesność jest w tym kontekście pojęciem względnym. Określenia tego jako pierwszy użył John McCarthy w 1956 roku. Kaplan i Haenlein definiują ją jako „zdolność systemu do interpretowania danych oraz wykorzystywania tej wiedzy”.

„Często nie wykazujemy się dostatecznie krytycznym podejściem i inteligencją społeczną, dając wiarę fałszywym komunikatom, celowo zniekształcającym fakty”.

Sam problem wkraczania systemów komputerowych opisywał Stanisław Lem, który już w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku pisał o tzw. mózgach elektronicznych i wynikających z tego zagrożeniach. Maszyny cyfrowe, komputery budowane na bazie sieci neuronowych, miałyby stać się partnerami lub konkurentami ludzi, a nawet ich zastępować, by zdominować rzeczywistość i posuwać się do prób zabijania ludzi (opowiadanie Rozprawa, 1968).

W roku 1950 Alan Turing stworzył test, według którego miano określać, czy maszyna cyfrowa. Przeciwno tej sugestii wysunięto liczne argumenty. Sir Roger Penrose (laureat Nagrody Nobla w 2020 r.) krytykuje pojęcie sztucznej inteligencji. Jego zdaniem, opierając się na twierdzeniu Gödla, inteligencja wymaga świadomości, a do wyjaśnienia świadomości i emocji konieczne jest odwołanie się do procesów na poziomie kwantowym w mózgu. Komputery zaś

są jedynie strukturą matematyczną opartą na obliczeniach i gromadzeniu danych.

Dla poszczególnych środowisk czy społeczności istotna jest tzw. inteligencja społeczna, polegająca na doborze zachowania i sposobu komunikacji w celu osiągnięcia rezultatów, radzeniu sobie z konfliktami i umiejętności współdziałania. Może to być trudne, zwłaszcza w połączeniu z odczuwaniem emocji i uleganiem – wbrew logice – wpływom sugestywnych jednostek. Tu również możemy

być narażeni na celowe działania osób rozpowszechniających fałszywe informacje. System cybernetyczny – podobnie jak inne – można „oszukać”, np. preparując nieprawdziwe dane. Przykładem może być opublikowanie w 2012 roku fałszywego twierdzenia, jakoby w 1893 roku szkocki wynalazca Alan MacMasters – który w rzeczywistości był wymysłem grupy brytyjskich studentów – miał wynaleźć toster. Pojawiały się cytaty prasowe, a nawet publikacje naukowe. Ba, rozważano nawet umieszczenie wizerunku na banknocie! Dopiero w 2022 roku ujawniono fałszywość tego mitu i fikcyjność postaci.

W naszej lekarskiej społeczności niestety często nie wykazujemy się dostatecznie krytycznym podejściem i inteligencją społeczną, dając wiarę fałszywym komunikatom celowo zniekształcającym fakty. Dzieje się tak zarówno w sferze fachowej, jak i samorządowej. Działamy pod wpływem



emocji, w błędnym poczuciu własnej nieomyślności, wynikającej z niewiedzy lub szumu informacyjnego, jakiemu jesteśmy poddawani. Mam jednak nadzieję, graniczącą z pewnością, że po głębszym, krytycznym zastanowieniu możemy przeciwstawić się manipulacjom. Dotyczy to także zauważalnego wśród nas, lekarzy nieomal bezwolnego poddawania się biurokratom i zgadzania się na odbieranie nam prawa do kierowania się etosem i sztuką lekarską. Bo sztuką jest stosowanie wiedzy medycznej w pracy z jednostkami tak różniącymi się od siebie. Wszak jesteśmy niepowtarzalni – także w naszych dolegliwościach. Żadna „sztuczna inteligencja” nie jest w stanie nas zastąpić, chociaż może wspomóc i usprawnić nasze działania.

Na koniec zimowa refleksja. Pamiętajmy o potrzebujących, zwłaszcza tych, którzy sami o siebie nie mogą zadbać. Rozejrzyjmy. Zadbajmy o ludzi – to wszak nasz priorytet – ale nie zapominajmy o bezdomnych, zmarłych, głodnych psach i kotach. To anioły wysłane na ziemię. Niektóre anioły mają futro zamiast skrzydeł.

Słonecznych zimowych dni z odrobiną zdrowego mrozu wszystkim nam życzę.

Wasz prezes ■

Inna zima

PAWEŁ CZEKAŁSKI
Prezes ORL w Łodzi

Zima. Jakaś inna ta zima. Różna od tych, jakie pamiętam sprzed czterdziestu czy pięćdziesięciu lat. Wówczas problemy były inne, bo „na śniegu zimno, a pod śniegiem brudno” („Ballada o zimowych romansach” – kabaret Elita). Temperatury były znacznie niższe, a i śniegu jakby więcej. Gdy piszę ten felieton, jest pochmurno i deszczowo. To nie nastraja pozytywnie. Choć nowy rok powinien dawać nadzieję, że nowe będzie lepsze, tym razem tak nie jest.

cztery lata, to zmiany następowały wiosną. Tymczasem okazuje się, że w środku kadencji, zimą, koledzy przejawiają wolę zmiany „głównodowodzącego”.

Większość głosujących za uchwałami domagającymi się odwołania nie uczestniczy w obradach NRL, a argumenty zna jedynie z przekazów i narracji. Przekazy medialne huczą od sensacji – „lekarze domagają się zmian”. Wygląda to, jakby ponad



„Każdy z nas ma wiele wspaniałych cech i umiejętności, które może spożytkować dla kształtowania i rozwoju naszej lekarskiej społeczności”.

W starożytnych kulturach nowy rok rozpoczynano w okresie wiosennym, gdy zaczynały się prace polowe, a przyroda budziła się do życia po zimowym śnie. W starożytnym Rzymie w zimowych miesiącach – styczniu i lutym – życie polityczne zamierało, a najważniejsi urzędnicy rzymscy, konsulowie, rozpoczynali swoje urzędowanie w marcu. Zmiana nastąpiła w 153 roku p.n.e., gdy jesienią zginęli dwaj konsulowie i należało jak najszybciej zaprzysiąc nowych dowódców, którzy zaczęli pełnić swoje funkcje właśnie od 1 stycznia. Od tego czasu nowy rok zaczynało właśnie tego dnia.

Czy podobne myślenie przyświeca niektórym członkom naszej lekarskiej społeczności? Bo choć kadencja trwa

150-tysięczna rzesza lekarzy się buntowała. Tymczasem uchwały głosowało nie całe 200, no może 250 osób – członków rad okręgowych. Reszta ze zdumieniem dowiadywa się, że w ogóle istnieje jakiś konflikt „na szczytach władzy”.

Zastanawiam się, czy to nie jest działanie na czyjeś „zamówienie”. Bo całe to zamieszanie w naszej społeczności nic dobrego nie przynosi. Osłabiamy naszą siłę, wskazujemy, że może samorząd nie radzi sobie w działaniach. Są przecież gremia, którym istnienie samorządu lekarskiego przeszkadza i z radością by się go pozbyły. Już samo podzielenie społeczności lekarskiej (i tak niejednorodnej) daje szansę na wprowadzenie wielu niekorzystnych zmian

w wykonywaniu naszego zawodu. Czyżby znów stara rzymska zasada *divide et impera* miała być tu stosowana?

Konflikty w naszej społeczności były zawsze – i zawsze też ktoś na nich korzystał. Zdarzały się nagonki, pomówienia, paszkwile, a samorząd zawsze na nie reagował. Ciekawą lekturą są biuletyny „Izby Lekarskiej Łódzkiej” z 1925 roku. To były początki izb lekarskich, ustanowionych w 1921 roku, a już wtedy obszerne miejsce zajmowały sprawozdania z rozwiązywanych konfliktów.

Silny samorząd mówiący jednym głosem na zewnątrz to skuteczny samorząd. Skuteczności zaś nie otrzymuje się w prezencie – trzeba ją wypracować, co wymaga czasu, zaangażowania, chęci i odwagi. Jako samorząd zawodowy mamy dla naszej lekarskiej społeczności wiele do zrobienia – i to właśnie się dzieje. To, co interesuje lekarzy, to efekty, a nie rozgrywki personalne. Szczególnie nie jest akceptowane szastanie wspólnymi pieniędzmi.

Realizacja zadań i planów rozwoju samorządu wymaga zaangażowania i szerokiego poparcia. Demokratycznie wybrana reprezentacja całej →

z notatnika rzecznika

Donald Trump podjął decyzję w sprawie WHO. Pierwszego dnia w Białym Domu podpisał dokumenty

Donald Trump podpisał zarządzenie rozpoczynające proces wycofania Stanów Zjednoczonych ze Światowej Organizacji Zdrowia. Zarzucił jej nieodpowiednie zarządzanie pandemią COVID-19 i brak niezależności od wpływów politycznych. Decyzja ta, podjęta pierwszego dnia jego urzędowania, może wpłynąć na globalne działania w zakresie zdrowia i rolę USA. Krytykuje organizację za sposób zarządzania pandemią COVID-19 i brak niezależności od wpływów politycznych. W 2023 roku Stany Zjednoczone stanowiły niemal jedną piątą budżetu WHO, który w latach 2024–2025 wynosi 6,8 bln dolarów. Eksperci ostrzegają, że decyzja może zaszkodzić walce z chorobami zakaźnymi i osłabić globalną pozycję USA w zakresie zdrowia publicznego.

21 stycznia 2025

Źródło: Rynek Zdrowia za BBC

Tragedia w szpitalu w Piotrkowie. 32-latka zmarła po tym, jak nie udzielono jej pomocy

Do tragedii miało dojść 30 grudnia zeszłego roku. Wtedy to 32-letnia Ukrainka zgłosiła się na SOR, skarżąc się na słabe samopoczucie, w tym problemy z oddychaniem. Ratownicza

medyczna, która przyjęła zgłoszenie, odesłała kobietę do lekarza rodzinnego. Ten natomiast wezwał pogotowie. 32-latka ponownie trafiła na ten sam SOR, a następnie na oddział kardiologiczny, gdzie wieczorem zmarła. Po wpłynięciu skargi złożonej przez męża pacjentki, przeprowadzono postępowanie wyjaśniające. W wyniku tego postępowania ustalono, że doszło do naruszenia procedury obsługi pacjenta w szpitalnym oddziale ratunkowym. To jest nieprzeprowadzenia obowiązkowego triażu przez pielęgniarkę, która w tym dniu pełniła dyżur w obszarze segregacji medycznej. W związku z powyższym w stosunku do pracownika wyciągnięto konsekwencje służbowe w postaci kary nagany z wpisem do akt – mówi rzecznik prasowy szpitala Bartłomiej Kaźmierczak.

21 stycznia 2025

Źródło: Radio Łódź

Były prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie nowym dyrektorem rawskiego szpitala

Starostwo Powiatowe w Rawie Mazowieckiej rozstrzygnęło konkurs na stanowisko dyrektora szpitala im. Św. Ducha. Nowym dyrektorem placówki został Marek Ryszka, były prezes

Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Nowy dyrektor jest z wykształcenia leśnikiem, absolwentem Wydziału Leśnego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Ukończył studia podyplomowe między innymi z zakresu zarządzania, ochrony środowiska i oceny zasobów przyrodniczych. Posiada tytuł Master of Business Administration (MBA). W swej dotychczasowej karierze Marek Ryszka piastował stanowisko prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, w 2019 r. pełnił również obowiązki prezesa Narodowego Funduszu. Wcześniej pracował między innymi w Urzędzie m.st. Warszawy na stanowisku Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska oraz głównego specjalisty w Wydziale Infrastruktury i Inwestycji a także w NFOŚiGW, gdzie był dyrektorem Departamentu Ochrony Przyrody i Kształtowania Postaw Ekologicznych. W latach 2013–2017 Marek Ryszka jako dyrektor zarządzał Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Sulejówku – placówką, która nie prowadzi leczenia szpitalnego, a jedynie ambulatoryjne.

24 stycznia 2025

Źródło: „Dziennik Łódzki” →

→ społeczności wykonuje te zadania w interesie nas wszystkich. A to wymaga stabilności i współpracy.

Każdy z nas ma wiele wspaniałych cech i umiejętności, które może spożytkować dla kształtowania i rozwoju naszej lekarskiej społeczności. Dbajmy o nasz wizerunek – „Zły to ptak, co własne gniazdo kała” (Shakespeare).

Tymczasem zima. Choć do wiosny jeszcze prawie dwa miesiące, to ciepłe dni w styczniu i lutym zdarzają się coraz częściej. Pewnie będą jeszcze ataki

zimy ze śniegiem i mrozem, może nawet gwałtowne, ale daleko im do zim z lat siedemdziesiątych.

Dla przyrody zima jest ważnym etapem cyklu życia. Mniej obserwuje się gili, jemioluszek czy sikorek, za to częściej łabędzie i żurawie zostają na zimę w Polsce. Klimatolodzy wskazują na ocieplenie w XXI wieku w porównaniu do XX wieku, ale wówczas także zdarzały się odwilże. Na przykład w styczniu 1925 roku w Zakopanem odnotowano ponad 16 stopni.

Zimowe długie wieczory nastrajają refleksyjnie. Warto zastanowić się nad planem działania, słuszością decyzji i własną pozycją w całym samorządowym układzie. Często drobne decyzje podejmowane pod wpływem chwili mają kluczowe znaczenie.

Życzę wszystkim zimy z radosnymi zabawami na śniegu, kuligiem i bitwą na śnieżki, uśmiechu na co dzień, a przede wszystkim zdrowia!

Wasz prezes ■

→ „To będzie jedna z większych
afar medycznych w Polsce”.
Mocne słowa w sądzie w sprawie
operacji robotycznych

Były lekarz rzeszowskiego szpitala zeznał w sądzie, iż ówczesny dyrektor placówki wykonywał operacje robotyczne bez odpowiedniego doświadczenia – informuje Onet. – Proszę sobie wyobrazić, że na 100 pacjentów, 60 wychodziło z nowotworem – portal cytuje zeznania dr. Pawła Wisza.

W opinii dr. P. Wisza przedstawionej w sądzie jego ówczesny przełożony przejmował pacjentów, mimo braku doświadczenia, a „pacjenci byli królikami doświadczalnymi”. Pytany o to przez Onet, dr Janusz Ławiński odpięra zarzuty. Tłumaczy, że to zemsta jego byłego współpracownika za utratę pracy w rzeszowskiej lecznicy. Śledztwo w sprawie możliwych błędów medycznych oraz nadużyć finansowych wciąż trwa, a prokuratura bada zarówno kwestie związane z operacjami przeprowadzanymi przez J. Ławińskiego, jak i nieprawidłowościami w finansowaniu zabiegów z Narodowego Funduszu Zdrowia.

29 stycznia 2025

Źródło: Rynek Zdrowia

**Pierwsza w Polsce operacja
amputacji i rekonstrukcji
piersi przy jednoczesnej
próbie odtworzenia czucia**

40-letnia pacjentka w słupskim szpitalu przeszła zabieg obustronnej amputacji i rekonstrukcji piersi metodą prepektoralną z jednoczesnym odtworzeniem nerwów, co daje szansę na czucie. – To pierwszy tego typu zabieg w Polsce i w Europie – powiedział przeprowadzający operację dr Daniel Maliszewski. Jest on innowacyjny ze względu na pobranie nerwów od pacjentki i wykonanie z nich zespolenia. Nowością jest też wykorzystanie platformy robotycznej. Pacjentka po operacji czuje się dobrze. Jest szansa, że czucie wróci.

29 stycznia 2025

Źródło: PAP

**Adam Jarubas przewodniczącym
Komisji Zdrowia Publicznego
w Parlamencie Europejskim**

W Parlamencie Europejskim odbyło się dziś pierwsze posiedzenie nowej stałej Komisji ds. Zdrowia Publicznego (SANT), na którym ukonstytuowały się jej władze. Przewodniczącym został polski europarlamentarzysta Adam Jarubas z Europejskiej Partii Ludowej, który kierował tym organem również wtedy, gdy działał on jeszcze jako podkomisja.

Adam Jarubas urodził się w 1974 r. w Busku-Zdroju (świętokrzyskie). W latach 2006–2018 był marszałkiem województwa świętokrzyskiego. W Parlamencie Europejskim zasiada od 2019 roku (IX i X kadencja). Jest członkiem i wiceprezesem Polskiego Stronnictwa Ludowego.

29 stycznia 2025

Źródło: Medexpress

**Recepty na darmowe leki także
od lekarzy przyjmujących
prywatnie. Zmiany od 14 lutego**

30 stycznia w Dzienniku Ustaw opublikowano nowelizację ustawy w sprawie zasad wystawiania recept. Zmiany dotyczą recept na darmowe leki, ale również recept farmaceutycznych wystawianych w aptekach. Nowe przepisy wejdą w życie 14 lutego br.

Nowe przepisy umożliwiają rozszerzenie uprawnień lekarzy w zakresie wystawiania recept na bezpłatne leki dla seniorów oraz dzieci do 18. roku życia. – Jest to spełnienie wieloletniego postulatu samorządu lekarskiego – poinformowała Naczelna Izba Lekarska.

Dzięki zmianom prawnym wszyscy lekarze, niezależnie od miejsca zatrudnienia czy posiadania kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, będą mogli wystawiać recepty na darmowe leki. Dotychczasowa sytuacja, w której lekarz mógł przepisać pacjentowi refundowane leki jedynie w ramach wizyty w placówce współpracującej z NFZ, a w praktyce prywatnej już nie, została zniesiona.

31 stycznia 2025

Źródło: Rynek Zdrowia

**Stomatologia. Poszły wnioski
do ministra zdrowia o zmianę
wartości punktowej wyceny ofert**

Rada do spraw Rozwoju Stomatologii wystąpiła do ministra zdrowia o zmianę wartości punktowych niektórych kryteriów przy ocenie ofert w ramach konkursów ogłaszanych przez NFZ. W ocenie Rady zmiana powinna obejmować wycenę ofert w ramach ortodontycznej opieki nad dziećmi z wrodzonymi wadami części twarzowej czaszki (przy wskazaniu do realizacji umowy personelu pomocniczego). Rada wnioskuje także o zmianę wyceny punktowej faktu posiadania przez świadczeniodawców separatora amalgamatu.

3 lutego 2025

Źródło: Infodent

**LEK i LDEK w nowej wersji.
Koniec z jawną bazą pytań**

W jesiennej sesji 2025 r. absolwenci medycyny i stomatologii, którzy ukończyli dziesięć semestrów sześciolletnich studiów, będą zdawać lekarski egzamin końcowy (LEK) i lekarsko-dentystyczny egzamin końcowy (LDEK) na zasadach sprzed 2021 r.

DGP zwraca uwagę, że prace nad nowymi zasadami przeliczania punktów NIL (Naczelna Izba Lekarska) „rozpoczęła już wiosną”. „Tak powstał Raport dotyczący strategii zmian w formie LEK i LDEK, który proponuje przelicznik 0,7 dla wyniku uzyskanego z egzaminu z wykorzystaniem jawnej bazy po wprowadzeniu egzaminu tworzonego od nowa. Ma gwarantować sprawiedliwy przelicznik dla obu grup zdających” – wyjaśnia. ■

29 stycznia 2025

Źródło: Polska Agencja Prasowa

**Opracowała
JUSTYNA KOWALEWSKA
rzeczniczka prasowa OIL**

Łatwiej wierzyć, niż wiedzieć

FILIP PAWLICZAK
Sekretarz ORL w Łodzi

Jak państwo pewnie zauważyliście, w moich felietonach zwykłem przywoływać znane dzieła muzyczne, literackie lub wizualne, a niektóre ciekawostki naukowe. Wynika to z mojego przekonania, że większość mądrości już kiedyś powiedziano – warto więc o nich przypominać i wykorzystywać je wprost. O wiele łatwiej jest palnąć głupotę, siląc się na oryginalność, będąc przekonanym o słuszności własnego osądu i możliwościach twórczych. Niestety, z jakiegoś powodu autokrytycyzm jest kompetencją zanikającą w naszym gatunku. W szczególności widoczne to jest w aspekcie zdrowia, gdzie od czasów pandemii widoczny jest rozrastający się i radykalizujący się ruch antynaukowy.

W demokratycznych społecznościach zachodnich zapanowała moda na populistyczne narracje, które stają w „symetrycznej” opozycji do obowiązujących zasad – zarówno prawnych, jak i tych wynikających z ugruntowanej wiedzy naukowej. W wyniku tego konfliktu wartości, globalna scena polityczno-ekonomiczna ulega przekształceniom. Dla osób wychowanych w realiach poprzedniego ładu może to wywoływać wrażenie chaosu i dekadencji. Świadczy o tym chociażby wzrost użycia słowa „niepewność” w mediach.

W mojej ocenie zjawiska, decyzje i procesy, które dziś obserwujemy, nie są przyczyną niepewności, lecz jej skutkiem – ta niepewność już istnieje w naszym społeczeństwie. Nie można wykluczyć, iż poprzez pierwotne wrzucenie w eter Internetu treści budzących wątpliwości, stworzono nową, sztuczną potrzebę, na której zbija się kapitał finansowy

i/lub polityczny. Podatność ludzi na takie działania może wynikać ze zmęczenia szybkimi zmianami technologicznymi i społecznymi, w sposób niezamierzony przybrały charakter ekstremum.

Syndrom gotującej się żaby to dobra analogia do tego, jak powolna adaptacja społeczeństwa do gwałtownych transformacji może prowadzić do destabilizacji i zjawiska odbicia. Inną metaforą tej nierównowagi jest układ reaktora jądrowego w Czarnobylu, gdzie do katastrofy, oprócz wadliwej konstrukcji i bylejałości rozwiązań, przyczynił się brak poszanowania zasad bezpieczeństwa. Praca reaktora została zachwiana – od skrajnego zduszenia do ekstremalnego rozgrzania – w bardzo krótkim czasie. Identyfikacja przyczyn społecznej reaktywności pozwoliłaby lepiej zarządzać zjawiskami, które – z perspektywy nauki – są przecież szkodliwe. Nikt rozsądny nie zaprzeczy, że odkrycia medycyny i zdrowia publicznego w ostatnich dwustu pięćdziesięciu latach pozytywnie wpłynęły na nasze zdrowie i długość życia.

Według definicji racjonalność to kierowanie się rozumem opartym na mocnych dowodach, w szczególności naukowych. Niestety, większość ludzi nie ma akcesu do wyników badań, nie rozumie ich metodologii, nie ma czasu odpowiednio zgłębiać różne prace na dany temat. Społeczeństwo ukształtowało się tak, że część zadań zleca osobom zajmującym się nauką i w zaufaniu korzysta z ich wiedzy. Przykładami są właśnie medycy albo inżynierowie. Niestety, ten właśnie element konstruktu ulega podważeniu i jest relatywizowany.



Ileokroć wchodzi się w dyskusję z osobami wątpięcymi w nasze zalecenia, słysząc najczęściej stwierdzenia w stylu: „ja wiem, że wy lekarze to zalecacie, ale ja mam swój rozum i swoje źródła”. Te mityczne źródła niestety nie mają charakteru metaanaliz i nie są randomizowanymi badaniami klinicznymi z podwójnie ślepą próbą. Najczęściej są to przekazy ustne mające charakter dowodu anegdotycznego lub artykuły pisane w stylu taniej sensacji.

Wychodzi zatem, że atrakcyjność treści i łatwość uwierzenia w nie są bardziej istotne od realnie zdobywanej wiedzy.

Wynika to z tego, że ludzi nie uczy się rozróżniać informacji merytorycznej przydatnych od szumu i manipulacji. Poszerzanie własnych horyzontów w zakresie faktów naukowych jest o wiele trudniejsze od wiary, o czym uczy historia. I dlatego właśnie powinniśmy jako lekarze podkreślać istotność edukacji zdrowotnej – nie po to, żeby wciskać w głowy dzieci kolejne dane, tylko żeby nauczyć je krytycznie myśleć. Nie ma w tym żadnej negatywnej ideologii, by człowiek szedł przez życie, będąc wyposażony w kompetencję racjonalności. ■

Z sekretarzem Filipem Pawliczakiem
można skontaktować się za pośrednictwem
redakcji: panaceum@oil.lodz.pl

Menopauza to nie wyrok

Rozmawiała PATRYCJA PROC

„Panaceum” rozmawia z prof. dr hab. Agatą Karowicz-Bilińską, specjalistką z zakresu położnictwa i ginekologii oraz perinatologii z Kliniki Patologii Ciąży i Ginekologii UM w Łodzi.



Agata Karowicz-Bilińska

Pani profesor, czy problemy związane z menopauzą dotyczą wielu kobiet w Polsce?

Tak i wydaje się, że te problemy stają się coraz większe. Społeczeństwo się starzeje, ludzie żyją coraz dłużej i dlatego kobiety przez dużą część swojego życia muszą borykać się z efektami wygasania czy wygaśnięcia czynności hormonalnej jajników. Oczywiście każdy z okresów: premenopauzy, postmenopauzy czy dalej idący okres senium związane są z różnym stanem hormonalnym pacjentek i mają one trochę inne problemy i inne są sposoby radzenia sobie z nimi.

W jakim wieku mogą pojawiać się pierwsze objawy zwiastujące menopauzę u kobiety?

Przyjmujemy, że pierwsze objawy mogą dotyczyć pacjentek już nawet około 45 roku życia, choć w tym wieku często zdarzają się kobiety, które mogą samoistnie zachodzić w ciążę, co świadczy, że jajniki u ich jeszcze dobrze pracują. Oczywiście im późniejszy wiek, tym więcej zaburzeń można obserwować. Z reguły pierwsze objawy są mało typowe, jak zaburzenia snu czy większa zmienność nastrojów. Natomiast jak już pojawiają się typowe objawy wypadowe, jak np. uderzenia gorąca, to pacjentki zazwyczaj wtedy zdają sobie sprawę, że zaczęły zbliżać się do tego momentu. Tak dokładnie menopauzę określamy ostatnie krwawienie miesiączkowe, a wszystko, co obserwujemy przed tym faktem, nazywamy okresem premenopauzalnym.

Od czego zależy wiek menopauzy u kobiety i czy jest to tylko uwarunkowanie genetyczne?

Wszyscy jesteśmy wystawieni na działanie tzw. czynników środowiskowych, które mimo genetyki mogą zmienić kwestie przejścia w okres menopauzalny. Niestety, spora grupa pacjentek, które borykały się z problemami z płodnością i u których stosowane były leki do indukcji owulacji lub hiperstymulacji jajników w procesach wspomaganego rozrodu, często doświadczają wcześniejszej menopauzy.

Jest też niewielka grupa pacjentek, u których objawy premenopauzalne pojawiają się po prostu dużo wcześniej i wtedy nie nazywamy tego menopauzą, ale jest to tzw. przedwczesne

wygaśnięcie aktywności hormonalnej jajników. Tym pacjentkom jest najciężej pogodzić się z brakiem miesiączkowania. Farmakologicznie możemy pomóc im przywrócić miesiączkowanie, a właściwie: lekami hormonalnymi zastąpić czynność hormonalną jajników i powodować tak zwane krwawienia z odstawienia.

Z drugiej strony przyjmowanie środków antykoncepcyjnych, które hamują dojrzewanie pęcherzyka Graffa, przez co hamują też uwalnianie komórek jajowych, prawdopodobnie przyczynia się do późniejszego wyczerpania puli tych komórek.

Jak można złagodzić objawy wygasania funkcji jajników? Czy kobiety powinny słuchać reklam i przyjmować leki lub suplementy?

Niektóre pacjentki przejdą cały ten okres bez nadmiernych objawów i konieczności przyjmowania leków i radzą sobie doskonale z całym procesem. Ale są też panie, dla których ten okres jest bardzo przykry i bez wspomagania farmakologicznego bardzo trudny do przejścia. Nie można powiedzieć, że wszystkie kobiety powinny szukać pomocy, bo są osoby, które tej pomocy nie potrzebują i przechodzą okres bezobjawowo. Oczywiście w zależności od tego, jakie objawy występują, takie będzie nasze postępowanie, czy np. włączamy leki. Trzeba mieć na uwadze, że bardzo ważne jest tzw. postępowanie uzupełniające – mam tu na myśli regularne ćwiczenia fizyczne z włączeniem ćwiczeń mięśni dna miedzy. →

Poza tym regularna aktywność fizyczna poprawia samopoczucie, które w tym okresie może być obniżone. To jest szczególnie ważne dla pacjentek już w okresie premenopauzalnym. Jeśli to nie pomaga, to sięgamy po preparaty farmakologiczne, czyli suplementację hormonalną lub fitohormony. Te ostatnie nie zawsze są skuteczne, ale u części pacjentek mogą łagodzić przykre objawy. Fitohormony są pochodzenia roślinnego i mają mniej efektów ubocznych. Oczywiście największą skuteczność mają leki zawierające syntetyczne hormony. U kobiet w okresie okołomenopauzalnym główne dolegliwości związane są z niedoborem estrogenu.

Wspomniała pani profesor, że fitohormony są bezpieczniejsze, jakie są potencjalne efekty uboczne suplementacji hormonalnej?

Suplementacja estrogenowa może powodować patologiczne zmiany w macicy, dlatego konieczne jest dołączenie leków opartych na gestagenach, aby ich uniknąć. Ponadto jeśli pacjentki przyjmują suplementację hormonalną, to powinny badać się pod kątem potencjalnych zmian onkologicznych w piersiach, ponieważ wiemy, że taka terapia zwiększa ryzyko zachorowania na raka piersi. Co prawda po odstawieniu leków, już po pół roku, ryzyko wraca do poziomu ryzyka populacyjnego, ale w okresie stosowania terapii jest ono większe. Ponadto u pacjentek, które przyjmują leki hormonalne, konieczne jest wykonywanie innych badań w aspekcie nadkrzepliwości krwi czy funkcji wątroby.

Jakie jeszcze inne badania zleca się pacjentkom w okresie menopauzy?

To wszystko zależy od celu takiego badania. Częstość pacjentki chcą wiedzieć, czy są już w okresie menopauzy czy nie i wtedy wykonują albo prosty test z apteki, albo test polegający na oznaczeniu FSH [hormonu folikulotropowego – przyp. red.], który jest najbardziej symptomatyczny dla funkcji jajników. Istotny wzrost poziomu FSH świadczy, że doszło do wyczerpania czynności hormonalnej jajników

w aspekcie estrogenu i objawy niekorzystne, które u kobiety występują, mogą być z tym związane. Często jednak pacjentki po 45 roku życia chcą się po prostu dowiedzieć, czy mogą jeszcze zajść w ciążę.

A co z chorobami, które są maską menopauzy?

Najczęściej objawy, które udają objawy menopauzalne, wiążą się z problemami z tarczycą. Zanim zatem zaczniemy się leczyć hormonalnie, warto sprawdzić czynność tarczycy i zrobić badanie poziomu TSH i FT4 [hormonu tyreotropowego oraz wolnej tyroksyny – przyp. red.]. Jeśli nie ma odchyłeń

która często towarzyszy temu okresowi życia.

Czy ginekolodzy obserwują, że w ostatnich latach zmieniło się podejście kobiet do menopauzy?

Problemy te przestały być tak wstydliwe jak kilkanaście lat temu. Przede wszystkim myślę, że świadomość kobiet o problemie jest dużo większa, choć najczęściej kobiety czerpią wiedzę z Internetu, gdzie nie zawsze informacja jest zgodna z wiedzą medyczną. Ale kobiety coraz śmielej szukają też pomocy nie tylko u lekarzy, ale i u fizjoterapeutów. Odpowiednie ćwiczenia w połączeniu z leczeniem ginekologicznym

„Niektóre kobiety przejdą ten okres bez większych dolegliwości, ale dla innych może być to trudny czas. Kluczowe jest odpowiednie podejście: zdrowy tryb życia, aktywność fizyczna oraz, jeśli to konieczne, wsparcie farmakologiczne”.

od normy, to wykluczamy jedną z najczęstszych maskujących przyczyn takich objawów. Również tzw. uderzenia gorąca mogą być spowodowane np. patologiami nadnerczy – trzeba być wyczulonym, żeby nie przeoczyć tego zjawiska. I trzecia rzecz to nocne poty – mogą występować na przykład u pacjentek z niestabilną cukrzycą. Sporo jest zatem innych przyczyn występowania objawów i należy je diagnozować.

A jakie problemy mają kobiety już po menopauzie?

W tej grupie borykamy się już nie tyle z objawami wypadowymi, ale przede wszystkim z problemem nietrzymania moczu czy obniżeniem się narządu rodowego. Są też problemy z mniejszym uwapnieniem kości. Oczywiście jeśli we wcześniejszym okresie kobieta zadbowała o odpowiednią profilaktykę, to tych problemów będzie mniej. Zwłaszcza mam tu na myśli zachowanie odpowiedniej aktywności fizycznej, co również zapobiega wystąpieniu depresji,

dają u większości kobiet bardzo dobre efekty. Panaceum na to wszystko jest też zdrowy tryb życia, zachowanie aktywności fizycznej, odpowiednia dieta, kontrola masy ciała oraz regularne badanie się w kierunku osteoporozy.

Czy w świetle wiedzy medycznej, miesiączkowanie jest połączone z fazami księżycą?

Wszyscy funkcjonujemy w cyklach księżycowych, które przecież trwają 28 dni, podobnie jak cykl miesięczkowy u kobiet. Natomiast w dzisiejszej dobie przyjmowania antykoncepcji czy hormonalnej terapii zastępczej stało się to już trochę bardziej niezależne. Leki zakłócają fazowość cyklu miesięczkowego. Podobnie u kobiet w okresie premenopauzalnym cykl cyklowi może być nierówny. Możemy mieć skąpe lub nadmierne krwawienia, cykl może być jednofazowy. Najważniejsze dla lekarzy, to uświadamiać kobiety o tych zmianach i pomóc im przejść przez ten okres.

Dziękuję za rozmowę. ■

Menopauza bez tabu

Rozmawiała
JUSTYNA KOWALEWSKA

Aż 93 procent Polek nie potrafi wskazać poprawnej definicji menopauzy – wynika z raportu „Menopauza bez tabu”, powstałego na zlecenie Kulczyk Foundation. Wciąż o menopauzie mówi się za mało i raczej po cichu, choć to naturalny kolejny etap życia każdej kobiety.

Z raportu wynika, że aż 82 procent Polek boi się objawów menopauzy, choć większość z nich potrafi wymienić tylko kilka z kilkudziesięciu. Na temat badania wyników raportu i pomysłów na rozwiązania systemowe, „Panaceum” rozmawia z Anną Samsel, psycholożką, ekspertką Kulczyk Foundation.

Menopauza nie ma najlepszego PR. Powiedziałabym nawet, że udajemy, że nie istnieje.

Anna Samsel: Nie tylko istnieje, ale jest też bardzo wyraźnie postrzegana w zbiorowej wyobraźni. Tylko niestety jest to negatywny, a momentami wręcz prześmiewczy, obraz. Postanowiliśmy przyjrzeć się temu, co o niej wiemy i co o niej myślimy.

Okazuje się, że wiemy niewiele, a myślimy wyłącznie źle?

Podczas rozmów z uczestniczkami badania pojawiały się różne opinie. Najbardziej zapadł mi w pamięć taki cytat: „Zobaczyłam swoje wyniki i zanim poszłam do lekarza, skonsultowałam je z interpretacjami z Internetu i wnioskowałam, że mam już menopauzę.



Ilustracja: Nika Jaworowska

Rozpłakałam się. Kiedy przybiegła moja przerażona mama, powiedziałam: Mamo, jeszcze nie zaczęłam żyć, a już umarłam”. To wyraźnie pokazuje, jaki mamy obraz menopauzy w naszych głowach, nic więc dziwnego, że tak trudno nam pogodzić się z tym, co się dzieje.

To znaczy?

Menopauza kojarzy nam się z końcem życia, ze starością, z utratą atrakcyjności, zdrowia i seksualności czy wręcz kobiecości. Jedną z naszych ekspertek, seksuolożkę, opowiadała o pacjentkach, które ukrywały przed swoimi partnerami, że weszły w ten okres. Udawały, że nadal menstruują. To świadczy o tym, jak silnie mamy zakodowane w głowach, że menopauza to coś złego, to koniec kobiecości, bardzo często rozumianej jako możliwość dawania życia.

Stawianie rozrodczości tak wysoko wydaje się dość dziwne w XXI wieku. Przecież od dawna możemy już

sterować naszą rozrodczością za pomocą środków antykoncepcyjnych, a rola kobiety nie sprowadza się tylko do rodzenia dzieci. Skąd więc taka sytuacja?

Z pewnością wynika to z silnych stereotypów społecznych, które są dla kobiet często krzywdzące. A przecież kobiety mogą mieć różne sytuacje i wybory. Mogą nie móc lub nie chcieć mieć dzieci i to nie powinno determinować ich postrzegania jako mniej kobiece. Ale to oczywiście duży oddzielny temat.

To niepokojące, zwłaszcza, że żyjemy w czasach, kiedy 40- czy 50-letnie kobiety są młode, atrakcyjne, seksowne i pełne życia, jak jeszcze nigdy w historii.

To prawda, to młode kobiety. Dziś kobieta po czterdziestce może zarówno zostać matką, jak i wejść w okres perimenopauzy. Przed nimi jeszcze trzydzieści lub więcej lat życia, które mogą naprawdę wspaniale wykorzystać. Dlatego tak ważne jest, aby zadbały o swoje zdrowie,

tylko muszą wiedzieć, jak i kiedy dobrze to zrobić.

Jaki największy problem wykazały badania, które przeprowadziliście?

Po pierwsze, jest to brak wiedzy. Kobiety nie wiedzą, jakich objawów mogą się spodziewać, a – co za tym idzie – nie łączą swoich dolegliwości z menopauzą. Uderzenia gorąca kojarzy aż 90 procent badanych, ale wzrost cholesterolu już tylko 15 procent. To bardzo utrudnia prawidłowe leczenie.

Sama, przygotowując się do tej rozmowy, zaczęłam się zastanawiać, co wiem o menopauzie i wyszło mi, że... niewiele. Pierwsze skojarzenia to uderzenia gorąca, problemy ze snem, wzrost wagi, utrata libido. W sumie nic przyjemnego. Okazuje się, że możliwych objawów jest znacznie, znacznie więcej.

My zbadaliśmy znajomość dwudziestu objawów. Część źródeł mówi o trzydziestu, inne o nawet stu... Z dwudziestu wymienionych objawów – dziesięć kojarzyło poniżej 50 procent badanych. O ile uderzenia gorąca kojarzyło 90 procent badanych, to już nietrzymanie moczu zaledwie 25 procent, a przecież to duży problem.

Nic dziwnego, przecież nikt nas o menopauzie nie uczy.

To prawda. Raport wskazuje też, skąd czerpiemy wiedzę. Na pierwszym miejscu jest Internet, a przecież nie wszystkie zawarte w nim informacje są prawdziwe. Drugim, wskazywanym przez badane źródłem, na szczęście jest lekarz.

No tak, ale który lekarz? Ginekolog, endokrynolog, psychiatra?

Kobiety faktycznie tego nie wiedzą. Wracamy do leczenia czy raczej zaleczania objawów, bo każdy specjalista pracuje w swojej dziedzinie. To nie jest uwaga do lekarzy, tak jest skonstruowany system i trzeba się zastanowić, jak go usprawnić. Problemem jest to, że kobiety za swoimi objawami chodzą od jednego specjalisty do kolejnego, co stanowi dodatkowe obciążenie dla już i tak zakorkowanego systemu, a brak właściwej diagnozy i terapii odbija się negatywnie na zdrowiu tych kobiet.

Wynika z tego, że zwiększenie wiedzy na temat menopauzy mogłoby

pomóc nie tylko pacjentkom, ale również lekarzom.

To jest właśnie potrzeba, którą dostrześliśmy podczas badania. O menopauzie powinno mówić się więcej już na etapie szkolnym. Tak, żeby już dzieci wiedziały, że to kolejny etap w rozwoju, że nie ma się czego bać, że to nie koniec świata. Ważne jest nie tylko to, żeby kobiety wiedziały, co się z nimi dzieje i jak o siebie zadbać, ale też żeby wiedziało to otoczenie. Nasi partnerzy, nasze dzieci, ale także na przykład osoby z naszej pracy.

Chwila, nikt nie biega po mieście z transparentem „Mam menopauzę! ”. Z drugiej strony objawy, o których mówimy, mogą znacząco wpływać na wykonywanie przez kobietę obowiązków zawodowych, więc może faktycznie warto poinformować szefa, że coś się dzieje.

Tak, ale 56 procent badanych powiedziało, że by tego nie zrobiło. Pogłębiłmy badanie w tym kierunku, przygotowując raport „Niewidzialne w pracy. Kobiety w okresie okołomenopauzalnym”. Dotyczy właśnie sytuacji zawodowej kobiet w okresie transformacji menopauzalnej. Menopauza wpływa na to, jak pracujemy, ale też warunki w pracy mogą wpływać na nasilenie się objawów. Ponad 80 procent badanych deklarowało, że objawy związane z transformacją menopauzalną negatywnie wpływają na ich funkcjonowanie zawodowe. Tak będzie działać na przykład praca w systemie zmianowym, ale pogorszenie samopoczucia dostrzegą też na przykład lekarki pracujące na dyżurach. Jeżeli w miejscu pracy nie ma miejsca, w którym kobieta może się umyć i przebrać, czy też chwilę odpocząć, będzie to miało wpływ na samopoczucie. A przecież wiele kobiet nie może opuścić stanowiska pracy w dowolnym momencie. I nie mówimy tu tylko o kasjerkach czy kobietach pracujących w fabrykach, chociaż stanowią one gros pracownic, ale także na przykład o nauczycielkach.

Niesprzyjające warunki mogą oznaczać, że kobiety będą rezygnować z pracy albo zmniejszać swoją wydajność?

Tak, niesprzyjające warunki mogą prowadzić do rezygnacji z pracy lub spadku

wydajności kobiet. W Polsce trzy miliony pracujących kobiet jest w wieku okołomenopauzalnym, a 42 procent z nich rozważało ograniczenie lub zakończenie pracy z powodu objawów menopauzy. W obliczu zmian demograficznych to istotna strata. Fundacja proponuje pracodawcom rozwiązania, np. regulację temperatury czy przewiewne ubrania, które poprawiają komfort i efektywność pracy.

Tyle wystarczy?

Chodzi też o pewną wyrozumiałość i otwartość w miejscu pracy. O to, żeby kobieta nie wstydziła się powiedzieć o swoim gorszym samopoczuciu i czasem krępujących objawach, jak zlewne poty czy mgła mózgowa.

Gdyby miała pani podsumować badanie, to co przede wszystkim udało się wykazać.

Badanie wykazało niski poziom wiedzy o menopauzie i silne stereotypy z nią związane. Kluczowe jest edukowanie zarówno kobiet, jak i ich otoczenia. Fundacja stworzyła dostępne online kompendium wiedzy dostępne na naszej stronie internetowej www.menopauzabeztabu.org.pl. Zawiera informacje o objawach, sposobach radzenia sobie z nimi i przygotowaniu do wizyty u lekarza. Pracuje także nad rekomendacjami poprawiającymi sytuację kobiet, we współpracy z ekspertami i Polskim Towarzystwem Menopauzy i Andropauzy. Ważne jest też postrzeganie menopauzy nie jako końca, lecz kolejnego etapu życia.

Wciąż wracamy do braku wiedzy. Z państwa materiałów wynika, że po poradę można się zgłosić do położnej. Przyznam, że w życiu bym na to nie wpadła.

To prawda. Mało kobiet wie, że ich położna może wspierać także w okresie menopauzy. Dążymy do zmiany systemowej. Zależy nam na tym, aby każda czterdziestoletnia kobieta dostała od swojej położnej SMS z zaproszeniem na wizytę okołomenopauzalną, podczas której dowie się wszystkiego, co powinna wiedzieć, będzie miała wykonane odpowiednie badania i uzyska wsparcie położnej, która będzie jej przewodniczką i przeprowadzi ją optymalną ścieżką do odpowiednich specjalistów. ■

Czas na decyzje

Rozmawiała JOANNA BARCZYKOWSKA-TCHORZEWSKA



Fot. Radosław Józwiak

Lidia Klichowicz,
przewodnicząca Komisji Wyborczej przy ORL w Łodzi

Najbliższe wybory do samorządu lekarskiego odbędą się za ponad rok, ale Okręgowa Komisja Wyborcza przy ORL w Łodzi, już rozpoczęła prace dotyczące wyborów delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy, którzy wyłonią następnie przedstawicieli najważniejszych organów Izby.

„Panaceum” rozmawia z doktor Lidią Klichowicz, przewodniczącą Komisji Wyborczej przy ORL w Łodzi.

Dlaczego wybory władz samorządowych są ważne? I czy udział w wyborach jest dla lekarzy obowiązkowy?

Przynależność do Izby jest obowiązkowa, a udział w wyborach jest częścią samorządności. Oczywiście ustawa nie nakłada na lekarzy formalnego nakazu udziału w wyborach, ale uważam, że jest on naszym moralnym obowiązkiem. Zachęcam młodsze koleżanki i kolegów lekarzy do aktywności w samorządzie lekarskim, zarówno do aktywnego udziału w wyborach, jak i kandydowaniu do władz izby. Zależy nam na przeprowadzeniu skutecznych wyborów i wyłonieniu delegatów we wszystkich rejonach wyborczych.

Na jakim etapie wyborów aktualnie jesteśmy?

Aktualnie Okręgowa Komisja Wyborcza jest na etapie tworzenia rejonów wyborczych. Mamy ok. 16 tys. lekarzy i lekarzy dentystów, którzy należą do Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, z czego ok. 1,5 tys. to lekarze, którzy nabyli prawo wykonywania zawodu lekarza już w bieżącej kadencji i po raz pierwszy będą brali udział w wyborach. Rolą Komisji Wyborczej jest przygotowanie propozycji podziału wszystkich członków na tzw. rejon wyborczy, tak aby lekarze czuli się związani z danym rejonem wyborczym i chcieli wybrać swojego przedstawiciela. To duże wyzwanie. Propozycję podziału naszej Izby na rejon wyborczy przedstawimy w marcu do zatwierdzenia Okręgowej Radzie Lekarskiej w Łodzi. Po ewentualnych propozycjach zmian, a następnie zatwierdzeniu opublikujemy listę rejonów wyborczych, a następnie przydzieli lekarzy do konkretnych rejonów. Każdy lekarz będzie mógł się odnaleźć i przyjąć naszą propozycję lub ewentualnie złożyć wniosek o zmianę rejonu wyborczego.

Czy lekarze są przypisywani do rejonów wyborczych na podstawie miejsca zamieszkania czy pracy?

To zależy. Musimy przypisać do rejonów wyborczych prawie 16 tys. lekarzy i lekarzy dentystów. Staramy się to zrobić na podstawie danych historycznych oraz informacji, jakie mamy w rejestrze lekarzy i lekarzy dentystów – dlatego tak ważna jest aktualizacja danych w rejestrze. W tym miejscu apeluję o aktualizację danych w rejestrze, zwłaszcza tych dotyczących miejsca zamieszkania, miejsca pracy oraz posiadanych specjalizacji. Kluczowe są też dane kontaktowe, tj. numer telefonu lub e-mail, ponieważ w przypadku wątpliwości możemy się szybko kontaktować. Tworzymy rejon wyborczy zawsze dla dużych szpitali czy przychodni, ale inne nie zawsze są związane z geografą. Zależy nam na stworzeniu rejonów wyborczych, które pozwolą na skuteczne wybory, dlatego tworzymy również rejon wyborczy związane z posiadaną specjalizacją, np. prywatnie praktykujący psychiatry, czy prywatnie praktykujący neurologi – bo być może będą chcieli mieć swojego

przedstawiciela na Okręgowym Zjeździe Lekarzy.

Czy są jakieś zasady dotyczące tworzenia rejonów wyborczych?

Nie mogą one liczyć mniej niż 50 członków, ale nie ma górnej granicy. My przyjęliśmy średnio rejon wyborczy liczący ok. 400 członków.

Czy lekarze mogą zmienić rejon wyborczy?

Oczywiście. Lekarz może zmienić rejon wyborczy, składając odpowiedni wniosek po opublikowaniu list przypisania do rejonów wyborczych. Na złożenie wniosku o zmianę lekarze będą mieli minimum 30 dni. W tym roku nowością

Jaki będzie następny krok?

Kiedy rejon wyborczy zostaną zatwierdzone przez Okręgową Radę Lekarską, a następnie przypisani do nich lekarze, nadejdzie czas zgłaszania kandydatów na delegatów. Planujemy przyjmowanie zgłoszeń od kandydatów w okolicach wakacji – od czerwca do sierpnia. Dokładne daty będą publikowane na łamach „Panaceum” oraz w zakładce „Wybory” na stronie internetowej Izby. Jeden delegat reprezentuje średnio 50 członków. Kandydatów na delegatów z jednego rejonu może być oczywiście więcej niż przewidzianych mandatów.

„Przynależność do Izby jest obowiązkowa, a udział w wyborach to nasz moralny obowiązek”
– mówi Lidia Klichowicz,
przewodnicząca Okręgowej
Komisji Wyborczej w Łodzi.

jest możliwość zmiany rejonu nie tylko w ramach swojej delegatury, ale całej Izby. To oznacza, że lekarz przypisany do rejonu w Delegaturze Sieradzkiej, może zmienić rejon na inny, np. w Delegaturze Łódzkiej. Lekarze często pracują bowiem w innych miejscach, niż mieszkają i czują się bardziej związani z tym rejonem wyborczym, albo zmienili pracę i nie zdążyli zaktualizować danych w rejestrze. Istnieje również możliwość utworzenia nowego rejonu wyborczego, pod warunkiem, że minimum 50 lekarzy wyrazi chęć przepisania się do nowego rejonu.

Kiedy należy zgłaszać zmiany?

Można to zrobić już teraz, kiedy tworzymy rejon wyborczy albo złożyć wniosek o zmianę już po opublikowaniu list z przypisaniem do rejonu wyborczego. Lekarze będą mieli na to minimum 30 dni.

Czy we wszystkich rejonach wybory muszą być rozstrzygnięte?

To byłaby idealna sytuacja, ale historia pokazuje, że nie zawsze udaje nam się wybrać delegatów we wszystkich rejonach i obsadzić wszystkie mandaty. Przyczyny są dwie: są rejon, w których brakuje chętnych do kandydowania na delegatów, np. wśród lekarzy seniorów. Poprzednim razem mieliśmy chyba 8 takich rejonów, z których nie zgłoszono żadnych kandydatów. Drugim problemem jest brak quorum w wyborach na delegatów. Mamy kandydata, ale brakuje wymaganych 20 procent głosów z danego rejonu i wybory również są nieskuteczne.

Kto może zostać delegatem?

Każdy lekarz z prawem wykonywania zawodu i przynależnością do naszej Izby, czyli tak na prawdę każdy, kto poczuje chęć pracy w samorządzie →

→ i działania na rzecz naszej Izby. Kandydaci mogą zgłosić się sami lub być zgłoszeni przez innego członka Izby. Następnie listę kandydatów zatwierdza Okręgowa Komisja Wyborcza.

Jak będą wyglądały wybory? Czy po raz pierwszy będzie można zagłosować elektronicznie?

Zgodnie z uchwałą Krajowego Zjazdu Lekarzy, w nowo przyjętym regulaminie dopuszczone są w trzy formy głosowania: osobisty, korespondencyjny i elektroniczny. Głosowanie w formie elektronicznej jest oczywiście nowością i ma na celu zaktywizowanie większej liczby osób do głosowania. Na szczegóły tego głosowania musimy jeszcze chwilę poczekać, ale informacje będą opublikowane w „Panaceum” oraz na stronie internetowej Izby w zakładce „Wybory”.

Kiedy planowane są wybory delegatów?

Wstępnie planujemy zakończyć przyjmowanie zgłoszeń od kandydatów w sierpniu, a następnie jesienią zorganizować wybory w rejonach.

Kiedy nadejdzie finał wyborów?



Fot. Radosław Józwiak

Ostatnim etapem są oczywiście wybory władz Izby Lekarskiej na nową kadencję podczas Okręgowego Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego Lekarzy. Podczas zjazdu delegaci, wybrani spośród kandydatów w rejonach wyborczych, będą wybierać swoich reprezentantów na kolejną kadencję:

prezesa, członków Okręgowej Rady Lekarskiej, przewodniczącego Sądu Lekarskiego, Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej oraz jego zastępców, sędziów Okręgowego Sądu Lekarskiego, członków Okręgowej Komisji Rewizyjnej oraz Okręgowej Komisji Wyborczej. ■

wybory w samorządzie lekarskim

Koleżanki i Koledzy!

LIDIA KLICHOWICZ

Przewodnicząca Okręgowej Komisji Wyborczej w Łodzi

Rok 2025 będzie dla naszego samorządu rokiem wyborów władz do naszej Izby.

Jest nas w Okręgowej Izbie Lekarskiej w Łodzi już blisko 16 tysięcy lekarzy i lekarzy dentystów.

Będą to wybory przełomowe – po raz pierwszy oprócz głosowania osobistego oraz korespondencyjnego będzie możliwe głosowanie elektroniczne.

Zgodnie z uchwałą Okręgowej Rady Lekarskiej wybierzemy swoich przedstawicieli na Okręgowy Zjazd Lekarzy w proporcji 1 delegat na 50 lekarzy.

W najbliższym czasie Okręgowa Komisja Wyborcza będzie tworzyć rejon

wyborcze lekarzy i lekarzy dentystów. Nie jest to łatwe zadanie z uwagi na rozproszenie środowiska, pracę lekarzy w wielu miejscach a także niewywiązywanie się wielu z Kolegów z obowiązku aktualizacji danych w rejestrze Okręgowej Izby Lekarskiej.

Apeluję o AKTUALIZACJĘ DANYCH, takich jak: ADRES DO KORESPONDENCJI, MIEJSCE PRACY oraz POSIADANE SPECJALIZACJE.

W marcu Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi przyjmie uchwałę o utworzeniu rejonów wyborczych, a następnie wszyscy zostaniemy do nich przypisani.

Okręgowa Komisja Wyborcza opublikuje listy członków rejonów wyborczych, a następnie będziecie mieli 30 dni na przeniesienie się do innego rejonu. Można będzie też złożyć wnioski o utworzenie własnego rejonu wyborczego.

O wszystkich kolejnych etapach wyborów będę informować na bieżąco. ■

Koleżanki i Koledzy, bardziej zainteresowani znajdą też informacje o zasadach przeprowadzania wyborów w Regulaminie dostępnym na stronie: oil.lodz.pl/wybory

inicjatywa koła młodych lekarzy i lekarzy dentystów

Nagroda Nauczyciel Młodego Lekarza

JAKUB ZASTAWNY

Po raz drugi wyróżnimy tych, którzy kształtują przyszłość medycyny! Nagroda Nauczyciel Młodego Lekarza to wyjątkowe uhonorowanie najlepszych mentorów młodych lekarzy – tych, którzy inspirują, dzielą się wiedzą i kształtują kolejne pokolenia medyków.

Organizacja tego plebiscytu jest oddolną inicjatywą Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów – powstała, aby docenić pracę dydaktyczną i zaangażowanie lekarzy, których spotykamy na początku drogi zawodowej podczas stażu podyplomowego. Ich wysiłek wkładany w nauczanie, choć wynika wprost z zapisów Kodeksu Etyki Lekarskiej, nie jest w żaden sposób wynagradzany, dlatego KMLiLD chciało wyróżnić tych lekarzy, którzy – mimo natłoku obowiązków zawodowych – znajdują czas na przekazanie swojej wiedzy młodszemu kolegom.

Nagroda przyznawana jest raz do roku na podstawie ankiet, które wraz z innymi dokumentami składają lekarze po ukończeniu stażu podyplomowego. W ankiecie należy wskazać mentora, którego chcieliby wyróżnić. Można też uzasadnić swój wybór lub przekazać krótkie podziękowania, a najciekawsze spośród nich można usłyszeć na uroczystym wręczeniu nagród. Spośród wyróżnionych lekarzy wybierani są następnie ci, którzy otrzymali największą liczbę głosów, jednak brane jest też pod uwagę miejsce zatrudnienia – tak aby lekarze z mniejszych

szpitali, gdzie i stażystów pojawia się mniej, mogli być docenieni.

Podczas pierwszej edycji wyróżnionych zostało około 30 lekarzy, a w tym roku będzie ich 25. Uroczyste wręczenie nagród zaplanowano na 11 marca 2025 roku w siedzibie OIL w Łodzi, podczas posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej.

W zeszłym roku tytaniczną pracę przeliczenia głosów i wybrania podziękowań wykonał z ramienia KMLiLD, Wojciech Timler, w tym roku pomagał mu Adrian Gutowski. Obydwu Kolegom składamy serdeczne podziękowania za ich pracę. ■

szkolenia młodych

„Rusz głowicą” – hybrydowe warsztaty USG w Łodzi

KINGA TREPANOWSKA

W sobotę, 8 lutego, w siedzibie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi odbyły się hybrydowe warsztaty USG „Rusz głowicą”, organizowane we współpracy z firmą Medelight.

Program kursu obejmował diagnostykę USG jamy brzusznej oraz eFAST, łącząc wprowadzenie teoretyczne w formie e-learningu (dostępnego do odtworzenia w dowolnym momencie) z intensywną częścią praktyczną – aż 10 godzin ćwiczeń przy aparatach USG pod okiem doświadczonych lekarzy.

Warsztaty prowadzili dr n. med. Wojciech Ciesielski oraz dr n. med. Krzysztof Ciesielski, zapewniając uczestnikom solidną dawkę wiedzy i praktyki. To kolejna – i z pewnością nie ostatnia – edycja kursu

diagnostyki obrazowej skierowanego do członków Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

Poniżej opinia jednego z uczestników poprzednich edycji:

„Kurs USG brzucha organizowany przez firmę Medelight w Okręgowej Izbie Lekarskiej w Łodzi był doskonałą okazją do pogłębienia wiedzy i praktycznych umiejętności w diagnostyce ultrasonograficznej. Program kursu starannie łączył teorię z praktyką, co umożliwiło uczestnikom lepsze zrozumienie technik

stosowanych w codziennej pracy lekarza. Świetni wykładowcy, interaktywne podejście, doskonała organizacja, nowoczesny sprzęt oraz praca z żywymi pacjentami sprawiły, że zdobyta wiedza była nie tylko teoretyczna, ale i natychmiast wdrażalna. Warsztaty polecam zarówno początkującym, jak i bardziej doświadczonym lekarzom chcącym doskonalić swoje umiejętności” – lek. med. Wojciech Timler.

Już teraz warto śledzić kolejne edycje i rozwijać swoje kompetencje w diagnostyce ultrasonograficznej! ■

Nowe procedury, stary brak finansowania

Opracowała PATRYCJA PROC

W poprzednim numerze „Panaceum” (1–2/2025) pisaliśmy o nowych procedurach, jakie od nowego roku miały wejść do koszyka stomatologicznych świadczeń refundowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Chodziło konkretnie o ostatnio wprowadzone zmiany do rozporządzenia ministra zdrowia z 6 listopada 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego – Dz.U. z 2021 r., poz. 2148 ze zmianami.

Przypomnijmy, że sprawa dotyczyła głównie refundacji co 5 lat zdjęć pantomograficznych dla osób dorosłych leczonych periodontologicznie lub chirurgicznie, nowej refundacji protez overdenture na uprzednio wyleczonych kanałach korzeniowych, czy też refundacji unieruchomienia zębów po złamaniu kości. U dzieci dodatkowo wprowadzono refundację dodatkowych wizyt adaptacyjnych w 3. i 4. roku życia oraz wizytę profilaktyczną w 3. roku życia, która dotychczas nie była refundowana. Zapowiedziano również, że od stycznia 2026 r. zostaną poszerzone wskazania do refundowanego leczenia w znieczuleniu ogólnym w wybranych grupach dzieci i młodzieży.

Jednak w trakcie wdrażania nowych procedur w gabinetach stomatologicznych dostrzeżono liczne nieścisłości w rozporządzeniu, które m.in. uniemożliwiają prawidłową identyfikację wskazań do danej procedury, a co za tym idzie – realizację jej w praktyce.

Te nieścisłości zostały zebrane przez Radę ds. Rozwoju Stomatologii, która – jak można przeczytać na portalu infodent24.pl – przekazała szereg swoich uwag, a mianowicie chodzi o: – ścisłe wskazanie, co obejmuje zakres świadczenia,

tj. proteza o charakterze overdenture; – wskazanie, że przed każdym protezowaniem nie jest obligatoryjne wykonywanie pantomogramów, lecz pozostaje to do decyzji lekarza; – dodanie opisu warunków wykonywania pantomogramu (sprzęt oraz umiejscowienie sprzętu); – wprowadzenie zmian w opisie wskazań do wykonywania pantomogramu; – wprowadzenie zmian do nowych kryteriów kwalifikacyjnych dotyczących znieczulenia ogólnego oraz świadczeń profilaktycznych dla dzieci i młodzieży; – rozszerzenie wskazań do zabezpieczenia szynami zębowymi (nie tylko w przypadku złamań); – rozszerzenie wskazań do pantomogramu na osoby rozpoczynające leczenie w poradniach ogólnostomatologicznych.

Jednocześnie szumne zapowiedzi ministerstwa zdrowia spotkały się z wielkim poklaskiem ze strony mediów, gdzie pojawiły się liczne artykuły i audycje propagujące te nowe rozwiązania. Niektórzy nazwali propozycje jako „600 plus na dentystę”. Jednocześnie doszło do licznych nieporozumień, gdyż pacjenci po swojemu rozumieli nowe zasady refundacji. Zdarzało się, że w styczniu przychodzili

do placówek pracujących na NFZ, prosząc np. o protezy overdenture oparte na implantach zębowych. Takie kosztowne rozwiązania stosuje się w gabinetach pracujących komercyjnie.

Być może te wszystkie problemy jednak znikną, wobec faktu, że Narodowy Fundusz Zdrowia nie ma zagwarantowanych dodatkowych środków na dodatkowe procedury. Brakuje też oficjalnej wyceny procedur, która wykonywana jest przez Agencję Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. Prawdopodobnie wycena będzie dostępna dopiero od marca 2025 r. Tymczasem wiele podmiotów leczniczych wykonujących świadczenia stomatologiczne w ramach współpracy z NFZ boryka się z uzyskaniem zapłaty za tzw. nadwykonania w roku 2024. Na te wykonane już świadczenia też brakuje funduszy w Narodowym Funduszu Zdrowia. ■

Do koszyka świadczeń trafiły nowe refundacje: dodatkowe wizyty adaptacyjne w 3. i 4. roku życia oraz wizyta profilaktyczna w 3. roku życia

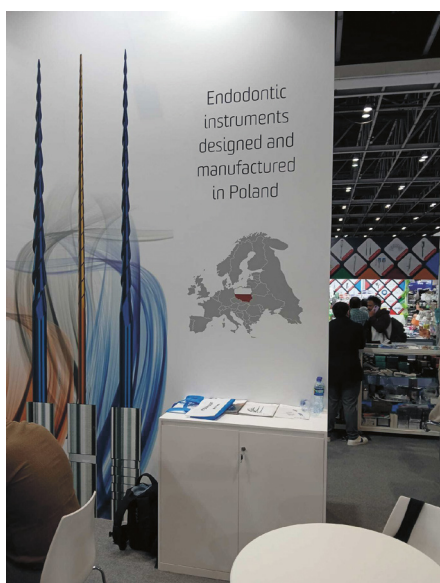


Lekarze dentyści w Dubaju

AEEDC Dubaj 2025 to największa coroczna wystawa stomatologiczna, która w tym roku odbyła się w dniach 4–6 lutego. Zapraszamy do obejrzenia krótkiego fotoreportażu autorstwa Mikaela Sjögrena.



Najwyższy budynek świata Burj Khalifa ma 828 metrów



Polscy reprezentanci



Tłum zwiedzających...



Kolejna polska firma



Część praktyczna, czyli warsztaty



Widok na miasto

Kurs „Wprowadzenie do implantologii”

Tekst i zdjęcie KINGA TREPANOWSKA

W 2024 r. warsztaty dla dentystów odbywały się regularnie w naszej Izbie, a nowy rok rozpoczęliśmy wyjątkowym wydarzeniem z cyklu szkoleń praktycznych: 11 stycznia mieliśmy przyjemność gościć w Klubie Lekarza przedstawicieli producenta implantów oraz dr. n. med. Michała Łobacza, który poprowadził dla nas kurs „Wprowadzenie do implantologii”.

Program szkolenia obejmował m.in. szczegółowe planowanie zabiegów, od przygotowania podłoża protetycznego po zasady higieny pozabiegowej. Część praktyczna pozwoliła uczestnikom na samodzielne wprowadzenie implantów firmy Alpha Bio, przy pracy na modelach żuchwy. Mogliśmy również trenować przykręcanie śrub gojących.

W imieniu wszystkich uczestników składamy serdeczne podziękowania dla prowadzącego, dr. n. med. Michała Łobacza, a także dla firmy Alpha Bio oraz dr. n. med. Andrzeja Suchorzewskiego – współorganizatora tego wydarzenia.

Zachęcamy czytelników do śledzenia naszych mediów społecznościowych oraz strony internetowej OIL, gdzie



Fot. Materiały Komisji

publikujemy informacje o nadchodzących kursach. Organizujemy szkolenia z każdej dziedziny stomatologii, zarówno teoretyczne, jak i praktyczne. Jesteśmy

otwarcy na państwa sugestie i pomysły – zapraszamy do kontaktu zapraszamy do kontaktu poprzez nasz fanpage i Instagram (@kmlod_lodz). ■

Okrągły Stół

FABIAN OBZEJTA

Naczelna Rada Lekarska podjęła decyzję o zorganizowaniu otwartego posiedzenia Naczelnej Rady Lekarskiej, zawierającego punkt pod nazwą „Przeprowadzenie debaty Okrągły Stół dla dyskusji o samorządzie lekarskim”. Posiedzenie odbędzie się 7 marca 2025 roku i będzie okazją dla delegatów na IX Krajowy Zjazd do wyrażenia swoich poglądów na temat kryzysu przywódczo-organizacyjnego w samorządzie lekarskim. Pomysł zorganizowania Okrągłego Stołu może przynieść korzyści pod pewnymi warunkami. Historycznie warto nawiązać do obrad Okrągłego Stołu z roku 1989, choć były one poświęcone sprawom ustrojowym, co nie umniejsza znaczenia stołu lekarskiego. Bezpieczeństwo zdrowotne obywateli jest bowiem priorytetem samorządu lekarskiego i sprawą o znaczeniu państwowym. Każde zachwianie systemu ochrony zdrowia oraz kryzys w samorządzie lekarskim naruszają to bezpieczeństwo. W związku z powyższym Okrągły Stół, w imię tego bezpieczeństwa, powinien zakończyć się przyjęciem konstruktywnych przemysłów dotyczących zadań samorządu. Zadania te zostały określone w art. 5 Ustawy o izbach lekarskich. Dla powodzenia debaty logiczne wydaje się powołanie kilkuosobowych zespołów dyskusyjnych, zajmujących się następującymi tematami:

- Zasady etyki lekarskiej – tworzenie mechanizmów zapewniających ich przestrzeganie po nowelizacji.
- Warunki pracy – co sprzyja, a co nie sprzyja należytemu i sumiennemu wykonywaniu zawodu lekarza.
- W kontekście odpowiedzialności izb za doskonalenie zawodowe lekarzy warto rozważyć desygnowanie na dyrektora Centrum Kształcenia Podyplomowego koordynatora z ramienia Naczelnej Izby Lekarskiej, który miałby za zadanie integrowanie kształcenia przed- i podyplomowego z edukacją prowadzoną przez izby okręgowe.
- Opiniowanie kandydatur lekarzy na stanowiska lub funkcje po wysłuchaniu ich stanowiska w kwestii interpretacji pkt. 2 art. 2 Kodeksu Etyki Lekarskiej. Może to skutecznie zapobiec nieadekwatnym wypowiedziom, np. w sprawie wychowania zdrowotnego młodzieży przez lekarza – ministra obrony.
- Ocena warunków pracy i wynagrodzeń lekarzy.
- Przedstawianie jednoznacznych stanowisk dotyczących ochrony zdrowia w zakresie wychowania zdrowotnego, profilaktyki, seksualności człowieka, antykoncepcji, planowania rodziny, aborcji itd. Brak jasnego stanowiska lekarzy w tych kwestiach budzi kontrowersje.



Nie widać również współpracy z organizacjami lekarzy przeciwnych wojnie, mimo że giną dzieci, cywile i żołnierze. Wraz z rozrastającymi się armiami rośnie liczba inwalidów, wymagających doraźnej lub stałej pomocy lekarskiej.

- Analiza aktów prawnych dotyczących ochrony zdrowia pod kątem ich poprawy i efektywnego wdrożenia. Powrót do poprawnego nazewnictwa w języku polskim.
- Upublicznienie informacji o zarządzaniu środkami finansowymi z lekarskich składek, zwłaszcza w odniesieniu do wynagrodzeń na stanowiskach funkcyjnych.

Przytoczenie propozycji powołania podstolików tematycznych wynika z obserwacji i doświadczeń płynących z działalności różnych gremiów politycznych i zawodowych. Wysyłanie delegacji z propozycjami do dyskusji może zapobiec dezintegracji środowiska. ■

Zaproszenie do udziału w ankiecie

Centrum e-Zdrowia prowadzi prace nad wdrożeniem nowych e-usług, mających na celu usprawnienie komunikacji i działań profilaktycznych w ochronie zdrowia. W ramach tych działań zbierane są opinie lekarzy POZ na temat alertów w aplikacji

gabinet.gov.pl oraz udostępniania pacjentom informacji statystycznych.

Ankieta pozwoli na określenie kluczowych grup chorób, procedur i zdarzeń medycznych, opracowanie skutecznych strategii komunikacji oraz wsparcie lekarzy w identyfikacji pacjentów o podwyższonym ryzyku zdrowotnym.

Ankieta jest dostępna po zeskanowaniu QR kodu:



Zwykły dzień – tyle tu jest wrażeń z tego*

KATARZYNA CZAPLICKA, ML-KA

Plan był prosty. Wstanę, zrobię herbatę do kubka termicznego, zgarnę naszykowane kanapki i nawet ogarnięta polecę do pracy. W moim planie dzieci miały jeszcze spać, ewentualnie okupować kanapę, czytając książeczki. Oczywiście gdy plan jest prosty, to zawsze wszystko musi pójść inaczej.

Nie doczekałam budzika, bo po piątej pojawiła się CML [Córka Matki Lekarki – przyp. red.]. W zasadzie to ranny ptaszek, ale nawet jak na nią i na dzień weekendowy, pora była nieco absurda. W myślach dokonałam analizy, ile jeszcze mi pozostało czasu do chwili, kiedy powinnam być w pracy i jak bardzo będę niewyspana. Córka nawet nie zadeklarowała jakiegoś szczególnego problemu. Za to uznała, że dotykanie mnie stopami to jest coś, bez czego nie damy rady żyć. Oczywiście wcześniej przemierzyła pół domu boso, jej stopy zatem miały temperaturę sopli lodu, a nie ludzkiego ciała. No ale... wszyscy poświęcamy się dla dzieci i dla potencjalnych jeszcze kilku minutek snu, a o poranku to wręcz każda sekunda jest ważna. Potomkini jednak stwierdziła, że samo dotykanie to mało i uznała, że będzie mi jeszcze barwnie opowiadać o wszystkich niezwykłych przygodach, które ją spotkały po drodze do mojego łóżka. Co prawda, w historii tej nie było ani słowa o złodowaceniu, które dotknęło jej stopy, ale już koło piątej trzydzieści wiedziałam, gdzie zostały porzucone

wszystkie przytulanki, a jaki jest plan artystyczny na najbliższe godziny. Dość skutecznie udało mi się miarkować przytomność i mrużyć twierdząco w odpowiednich momentach. Będąc już na skraju świadomości, zanotowałam, że moja córka odzyskuje – jak mi się zdawało – prawidłowe właściwości fizyczne.

Gdy zadzwonił budzik, z pewnym przestachem odkryłam, że dzieciątko, udające uprzednio produkt z zamrażarki, dość drastycznie zmieniło się w produkt z piekarnika. Szybka diagnostyka wykazała 39,5 st. C i fakt, że uprzednio rozgadane dziecko straciło nieco na spójności wypowiedzi. Oczywiście jest to doskonały dowód na to, że miał rację Bolesław Prus w nowelce „Antek”, twierdząc, że wkładanie dziecka do pieca na trzy zdrowaśki to mało pomocna metoda leczenia.

Do pracy co prawda nawet dotarłam, ale za to z całym morzem wyrzutów sumienia. No bo jak to tak zostawić maleństwo na pastwę losu, bo to takie biedne, słabe stworzenie i co, jak coś jej się stanie? Oczywiście fakt, że pozostała w domu z całkiem kompetentnym



dorostym nie zmniejszał mojego nakręcania się.

Ostatecznym dowodem na to, że leczenie własnych dzieci jest najgorsze, bo mózg matki trochę przesadza, niech będzie to, że gdy wróciłam, córka biegła sobie radośnie. Mogło to mieć związek z zażytym ibuprofenem, który bywa świetnym legalnym dopalaczem dla dzieci. Co więcej, była już nawet zbadana – łącznie z USG płuc – co prawda przez młodszą siostrę, ale to już mniej istotne.

A to dopiero godzina dwunasta, aż czekam, co przyniesie popołudnie. ■

*Parafraza z utworu „Następna stacja” Taco Hemingway

Lekarze psychiatrzy poszukiwani – tym razem jako biegli sądowi

AGNIESZKA DANOWSKA-TOMCZYK

Prezes Sądu Okręgowego w Łodzi zwrócił się do Prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z prośbą o rozpowszechnienie apelu do lekarzy psychiatrów o podjęcie współpracy jako biegli sądowi. Liczba specjalistów wydających opinie w sprawach sądowych drastycznie maleje, co powoduje trudności w prowadzeniu postępowań. Braki kadrowe są coraz bardziej odczuwalne – zapotrzebowanie na opinie psychiatryczne rośnie, a lista biegłych regularnie się kurczy.

Biegli psychiatrzy są kluczowi w ocenie stanu psychicznego stron

postępowań. Do ich zadań należy m.in. diagnoza zdrowia psychicznego uczestników spraw, ocena poczytalności oskarżonych i składanie wyjaśnień przed sądem.

Lekarze zainteresowani podjęciem współpracy mogą znaleźć szczegóły dotyczące procedury zgłoszenia na stronie internetowej Sądu Okręgowego w Łodzi lub skontaktować się z jego Oddziałem Administracyjnym.

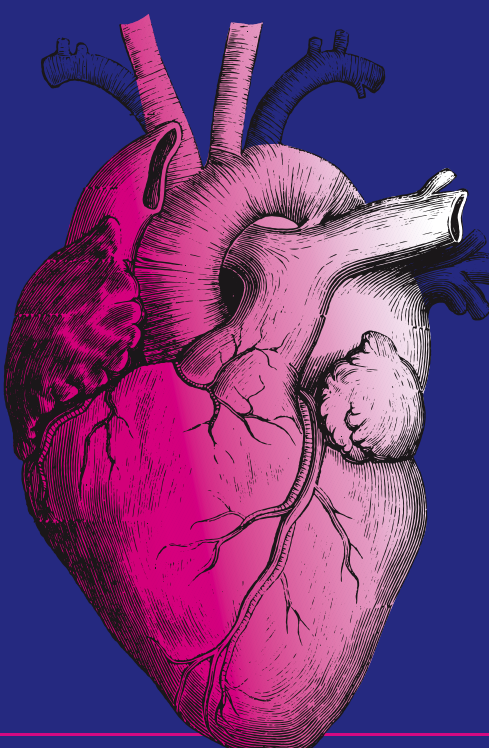
Zainteresowani lekarze psychiatrzy mogą uzyskać informacje na stronie internetowej Sądu Okręgowego w Łodzi.

Są tam zamieszczone wszystkie niezbędne informacje, w tym dokumenty do złożenia, a także instrukcje dotyczące dalszego postępowania w procesie rejestracji jako biegły sądowy.

Lekarze mogą także skontaktować się bezpośrednio z Oddziałem Administracyjnym Sądu Okręgowego w Łodzi, gdzie można uzyskać pełne wyjaśnienia i pomoc w procesie rejestracyjnym. ■

Więcej informacji: www.lodz.so.gov.pl w zakładce informacje/biegli sądowi

REKLAMA







XXXI EDYCJA
ŁÓDZKIEJ KONFERENCJI
KARDIOLOGICZNEJ
 ORAZ
XIX FORUM KARDIOLOGII OBRAZOWEJ
5.04.2025
 Centrum Dydaktyczne Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
 Łódź, ul. Pomorska 251

Rejestracja → lkk.umed.pl

Lekarze łamistrajki

JERZY CIESIELSKI
adwokat

Po raz drugi sięgam do otrzymanego od przewodniczącego Komisji Historycznej przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Łodzi Michała Sztobryna „Biuletynu Nr. 5.” Izby Lekarskiej Łódzkiej z 1 marca 1926 roku.

Tym razem wybrałem sentencje i motywy dwóch identycznych wyroków Sądu Izby Lekarskiej Łódzkiej w sprawach doktorów Gustawa Blumenfelda oraz dr. Mauryce’a Finkielstajna.

Opis czynu w sentencji wyroku Sądu Izby Lekarskiej Łódzkiej jest bardzo lakoniczny: Sąd uznał P. doktora Gustawa Blumenfelda winnym świadomego złamania solidarności koleżeńskiej.

Znamiona tego czynu opisują motywy wyroku, które zacytuję *in corpore*, aby nie utracić kolorytu wywodów prawnych z pierwszej ćwiartki XX wieku.

W styczniu r.b. [1925] przerwali wszyscy lekarze tomaszowscy pracę w instytucjach Kasy Chorych Tomaszowskiej, chcąc w ten sposób zmusić Tomaszowski Zarząd Kasy Chorych do zawarcia umowy, która wygaśa w listopadzie roku ub. Przerwanie pracy przez lekarzy tomaszowskich bynajmniej nie było równoznaczne ze stosowaną wobec tego stanu nazwą „strajku lekarskiego”. Bowiem w okresie przerwania pracy przez lekarzy w instytucjach Kasy Chorych Tomaszowskiej ubezpieczeni nie zostali pozbawieni pomocy lekarskiej, którą otrzymywali wszyscy zgłaszający się ubezpieczeni po cenach niższych.

W zatargu tomaszowskim pośredniczyła Izba Lekarska Łódzka w styczniu roku bieżącego. Ostateczna jej propozycja została przyjęta przez lekarzy tomaszowskich, przyjęta również początkowo przez delegatów Zarządu Kasy Chorych Tomaszowskiej, później jednak przez Radę Kasy Chorych Tomaszowskiej odrzucona.



Tym samym została przez Izbę Lekarską Łódzką uznana słuszność żądań lekarzy tomaszowskich, a co za tem idzie, i obrońa ich interesów.

W okresie istniejącego zatargu przyjechał do Tomaszowa Mazowieckiego dr. Blumenfeld, będący w początkach swej praktyki prywatnej i ofiarował swe usługi Zarządowi Kasy Chorych.

Ferując swój wyrok, Sąd Izby Lekarskiej nie kierował się bynajmniej chęcią wąskiej zawodowej obrony interesów lekarzy tomaszowskich, dla których rozpoczęcia pracy przez kilku lekarzy – przybyszów mogło oznaczać ruinę ich egzystencji, ściśle związanych ze swym wieloletnim środowiskiem pracy. Sąd Izby Lekarskiej uważa natomiast, →

→ że objęcie pracy w Kasie Chorych przez d-ra Blumenfelda, który:

1. Nie poczuwał się do obowiązku uprzedniego poinformowania się na miejscu u któregośkolwiek z lekarzy tomaszowskich lub w Zarządzie Związku Łódzkiego o przyczynie i istocie trwającego zatargu, lecz bez zastrzeżeń – a więc w całkowitej nieświadomości tych możliwych powodów, dla których pokojowe współżycie ogółu lekarzy tomaszowskich z Zarządem Kasy Chorych okazało się niemożliwe, zawarł obowiązującą (na razie ustną) umowę z Zarządem Kasy Chorych,

swego postępowania wobec lekarzy tomaszowskich jako konsekwentnego reagowania na doznane przez siebie ongiś krzywdy, – nie daje bynajmniej gwarancji, by dr. Blumenfeld, który przy swym poziomie etycznym z tak lekkim sercem, przy jednym z pierwszych swych posunięć życiowych, krocząc drogą najmniejszego oporu, postawił swe interesy materialne ponad wartości etyczne – pozostając nadal na swym dotychczasowym stanowisku, wykazał w tomaszowskim środowisku w przyszłości więcej siły moralnej, bez której niema odpowiedzialnej pracy lekarskiej.

i zarobku wzmocni jego hart życiowy i pokrzepi wiarę w etyczne wartości, tkwiące w zawodzie lekarskim, w które tak silnie wątpił”.

Druga ze spraw opisanych w Biuletynie – dr. Mauryce’a Finkielstajna była analogiczna z tą różnicą, że drugi z lekarzy ofiarował swoją pracę Tomaszowskiej Kasie Chorych „tuż po i ukończeniu uniwersytetu”, a zatem nie miał konfliktu w innym środowisku lekarskim. Wyrok i jego uzasadnienie były – z wyjątkiem danych osobowych – identyczne.

Podobne przypadki miały miejsce także w czasie współczesnych protestów lekarzy. W „Pulsie Medycyny” z 24 maja 2006 r. odnalazłem zatytułowaną „Nolens volens” informację: *Samorzady lekarskie Łódzki i Lubelski postulowały, by lekarze, którzy nie wzięli udziału w ogólnopolskich protestach 7 kwietnia [2006 r.] mieli zakaz uczestniczenia w komisjach konkursowych wybierających kandydatów na stanowiska kierownicze, ich nieobecność na proteście znajdowałaby odzwierciedlenie w opiniach wystawianych przez Okręgowe Izby Lekarskie oraz w aktach osobowych. Dane łamistrajków publikowałyby branżowe czasopisma.* W uchwale Zjazdu Lekarzy w Lublinie opisane sankcje tak oto uzasadniano: *Płace lekarzy publicznej służby zdrowia są niegodne wykonywanego zawodu i powołania, dlatego powinnością lekarzy jest udział w proteście na rzecz wzrostu wynagrodzeń. W czasie protestu konieczne jest zapewnienie opieki pacjentom w stanach nagłych i bezpośredniego zagrożenia życia i pogorszenia stanu zdrowia. Spełniając ten warunek, udział w różnych formach protestu ze strajkiem włącznie, należy uznać za zachowanie etyczne.*

Ułynął wiek cały, a reguły deontologiczne dotyczące zawodu lekarskiego pozostają niezmiennie, co świadczy o ich ponadczasowości i uniwersalności. ■

„Ułynął wiek cały, a reguły deontologiczne dotyczące zawodu lekarskiego pozostają niezmiennie, co świadczy o ich ponadczasowości i uniwersalności”.

2. Co więcej, otrzymawszy już na miejscu od d-ra Warszawskiego, do którego się zgłosił, dostateczne informacje o genezie i charakterze trwającego zatargu, nie uważał jednak za właściwe zmienić uprzednio zajętego stanowiska i powziętego zamiaru.

3. Z niezwykłą szczerością wypowiadał na przewodzie sądowym nihilistyczne poglądy o wartości etyki lekarskiej i jej istnieniu wogóle.

4. Doznawszy rzekomo krzywdy ze strony Związku Lekarzy Częstochowskiego nie uważał za właściwe zwrócić się o obronę swych interesów i swej godności do powołanych do tego Instytucji (np. Izby Lekarskiej Krakowskiej), lecz wymierzając sam sobie sprawiedliwość, z uporem, godnym lepszej sprawy, bronił na przewodzie sądowym słuszności

Sąd Izby Lekarskiej Łódzkiej skazał dr. Gustawa Blumwenfelda na nagannę z zastrzeżeniem przez odebranie mu biernego i czynnego prawa wyborczego do Izby Lekarskiej przy następnych wyborach, oraz „przez ogłoszenie wyroku w Dzienniku Urzędowym z podaniem imienia i nazwiska zasądzanego”.

Sąd również – co dzisiaj jest nie do pomyślenia – „wyraził opinię, by dr. Blumenfeld opuścił w terminie trzechmiesięcznym objęte przezeń stanowisko w Kasie Chorych, wychodząc z założenia, że ustąpienie z tego stanowiska Kasie Chorych zdobytego przecież drogą przypadku, niebędącego w linii projektów życiowych wspomnianego doktora i zmuszenie tym samym tegoż doktora do normalnego trybu znalezienia sobie pracy

Przedawnienie roszczeń

ANNA MADAJCZYK-PIETRZAK
Dział Prawny OIL

Nieuregulowane zobowiązania finansowe nie znikają, ale po upływie określonego czasu mogą stać się niemożliwe do wyegzekwowania. Przedawnienie roszczeń to istotna instytucja prawa cywilnego, która chroni dłużników przed dochodzeniem należności po zbyt długim czasie.

Kiedy roszczenie ulega przedawnieniu, jak liczyć jego termin i jakie skutki ma upływ czasu dla wierzyciela i dłużnika? W niniejszym artykule zawarliśmy kluczowe informacje dotyczące przedawnienia oraz zasady jego stosowania.

Czym jest przedawnienie roszczenia?

Przedawnienie to instytucja prawa cywilnego, która – krótko mówiąc – pozwala dłużnikowi na uchylenie się od uregulowania swoich zobowiązań na rzecz wierzyciela. Fakt, że dłużnik może się uchylić od zobowiązania, nie oznacza, że dług przestaje istnieć. Istnieje on nadal w obrocie prawnym i w każdej chwili może zostać uregulowany, ale w przypadku podniesienia zarzutu przedawnienia i uwzględnienia go przez sąd, dług nie może być już skutecznie egzekwowany.

Po jakim czasie możemy mówić o przedawnieniu?

Termin przedawnienia roszczeń wynosi sześć lat dla roszczeń majątkowych i trzy lata dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Oczywiście są wyjątki od powyższych terminów, które wynikają z przepisów szczególnych – o tym w dalszej części tekstu.

Jakie roszczenia ulegają przedawnieniu?

Przedawnieniu – co do zasady – ulegają roszczenia majątkowe, a więc takie roszczenia, które da się wyrazić w pieniądzu.

Wyjątek od tej zasady stanowią roszczenia majątkowe, które nigdy nie ulegną przedawnieniu, takie jak:

- 1) roszczenia windykacyjne dotyczące nieruchomości,
- 2) roszczenia o zniesienie współwłasności,
- 3) roszczenie o zaprzestanie naruszeń związane z prawem własności nieruchomości.

Z kolei wszystkie roszczenia niemajątkowe, jak np. roszczenia związane z ochroną dóbr osobistych, nie ulegają przedawnieniu.

Jak obliczyć termin przedawnienia roszczenia?

Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. To, w jaki sposób będzie on liczony, zależy od jego długości. I tak w przypadku, kiedy termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata, wówczas do dnia wymagalności wystarczy doliczyć odpowiedni okres przedawnienia, który będzie liczony w miesiącach lub latach według zasad ogólnych kodeksu cywilnego. Oznacza to, że termin przedawnienia określony w miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – w ostatnim dniu tego miesiąca.

PRZYKŁAD 1

Zamówiony towar został doręczony 10 sierpnia 2024 r. Okres przedawnienia

rozpoczął się 11 sierpnia 2024 r., natomiast przedawnienie nastąpi z dniem 11 sierpnia 2025 r. (roczny okres przedawnienia).

W sytuacji, kiedy okres przedawnienia wynosi dwa lata lub więcej, wówczas przypada on na koniec roku kalendarzowego, w którym wypadłby okres przedawnienia liczony na zasadach ogólnych.

PRZYKŁAD 2

Roszczenie z tytułu umowy pożyczki stało się wymagalne z dniem 15 października 2024 r. Okres przedawnienia nie upływie 15 października 2027 r., a 31 grudnia 2027 r. (trzyletni okres przedawnienia).

Co zrobić, jeśli roszczenie jest przedawnione?

Jeśli okaże się, że roszczenie uległo przedawnieniu, a wierzyciel złożył powództwo, wówczas dłużnik powinien podnieść zarzut przedawnienia. Jeśli sąd po rozważeniu okoliczności sprawy stwierdzi prawidłowy upływ terminu przedawnienia, powództwo najprawdopodobniej zostanie oddalone. Natomiast jeśli dłużnik nie zareaguje na wytoczone przez wierzyciela powództwo, wówczas sąd wyda nakaz zapłaty przedawnionego długu, który po opatrzeniu w klauzulę wykonalności będzie stanowił tytuł wykonawczy i dawał podstawę do dalszej egzekucji. Dlatego tak ważne jest podniesienie zarzutu przedawnienia przez dłużnika, ponieważ sąd nie ma obowiązku badać, czy dług uległ przedawnieniu. →

→ Okresy przedawnienia roszczeń

1. Roszczenia przedawniające się po sześciu miesiącach, np.:
 - roszczenie pożyczkobiorcy o wydanie przedmiotu pożyczki,
 - roszczenie przewoźnika przeciwko innym przewoźnikom, którzy uczestniczyli w przewozie przesyłki,
 - roszczenie o naprawienie szkody wynikłej z utraty lub uszkodzenia rzeczy wniesionych do hotelu lub podobnego zakładu.
2. Roszczenia przedawniające się po jednym roku, np.:
 - roszczenie zastawcy przeciwko zastawnikowi o naprawienie szkody z powodu pogorszenia rzeczy,
 - roszczenie zastawnika przeciwko zastawcy o zwrot nakładów na rzecz,
 - roszczenia z tytułu najmu lub użyczenia,
 - roszczenia z tytułu umowy spedycji,
 - roszczenia z tytułu umowy składu,
 - roszczenie z umowy przekazu.
3. Roszczenia przedawniające się po dwóch latach, np.:
 - roszczenia z umowy o dzieło,
 - roszczenia z rachunku bankowego, – roszczenia z umowy zlecenia.
4. Roszczenia przedawniające się po trzech latach, np.:
 - roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej,
 - roszczenia o świadczenia alimentacyjne,
 - roszczenia ze stosunku pracy.
5. Roszczenia przedawniające się po pięciu latach, np.:
 - roszczenia z tytułu przysługującego zachowku,
 - roszczenia z tytułu zapisu.
6. Roszczenia przedawniające się po sześciu latach, np.:
 - roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym, albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd. ■

Newsletter medyczny

JAROSŁAW KLIMEK, adwokat

ŚWIADCZENIA OPIEKI ZDROWOTNEJ FINANSOWANE ZE ŚRODKÓW PUBLICZNYCH

14 lutego 2025 r. weszła w życie ustawa z 5 grudnia 2024 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2025 r., poz. 129). Ustawa wprowadza postulowane przez samorząd lekarski zmiany zasad wystawiania recept „S” i „Dz” na bezpłatne leki dla osób do ukończenia 18 roku życia i po ukończeniu 65 roku życia. Recepty takie będzie mógł wystawiać każdy lekarz, w tym lekarz, który zaprzestał wykonywania zawodu i wystawia receptę dla siebie albo dla małżonka, albo dla osoby pozostającej we wspólnym pożyciu, albo dla krewnych lub powinowatych w linii prostej, a w linii bocznej do stopnia pokrewieństwa między dziećmi rodzeństwa.

Lekarz przed wystawieniem recepty „S” i „Dz” jest zobowiązany do dokonywania za pośrednictwem systemu P1 weryfikacji ilości oraz rodzaju przepisanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych, pod względem bezpieczeństwa oraz konieczności ich stosowania, biorąc pod uwagę recepty wystawione oraz zrealizowane dla tego świadczeniobiorcy. Dostęp do danych z systemu P1 nie wymaga zgody pacjenta.

Ustawa wprowadza również zmiany w finansowaniu leków w ramach ratunkowego dostępu do technologii lekowych.

WYKONYWANIE ZAWODU LEKARZA

4 lutego 2025 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 3 lutego 2025 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie Lekarskiego Egzaminu Końcowego

i Lekarsko-Dentystycznego Egzaminu Końcowego (Dz.U. 2025 r., poz. 143). Zmiany dotyczą wysokości wynagrodzenia członków zespołów egzaminacyjnych i komisji.

SZPITALNY ODDZIAŁ RATUNKOWY

23 stycznia 2025 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 91 ogłoszono jednolity tekst ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

PROGRAMY PILOTAŻOWE

18 stycznia 2025 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 stycznia 2025 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie programu pilotażowego opieki nad pacjentem z zespołem stopy cukrzycowej (Dz.U. 2025 r., poz. 55). Zmiany obejmują:

- rozszerzenie zakresu świadczeń o świadczenia na oddziale diabetologii i chirurgii z pooperacyjną kontrolą procesu gojenia,
- wydłużenie czasu realizacji programu do 31 stycznia 2026 r., przy czym kwalifikacja świadczeniodawców będzie prowadzona od 18 stycznia 2025 r. do 31 lipca 2025 r., a ewaluacja do 30 kwietnia 2026 r.,
- opieka nad leczeniem szpitalnym może się odbywać w oddziale diabetologii,
- ośrodki prowadzące pilotaż i ich zadania.

TEKSTY JEDNOLITE

20 stycznia 2025 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 58 ogłoszono jednolity tekst rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe. ■

„Diamenty najlepszym przyjacielem kobiety...”

KATARZYNA RULKIEWICZ

Tak właśnie śpiewała Marilyn Monroe w filmie „Mężczyźni wolą blondynki” z 1953 r. Ponad 70 lat później ten szlagier ma w sobie – poza nostalgią – wciąż nieco prawdy. Diamenty to bowiem nie tylko ozdoby, ale też mogą okazać się znakomitą inwestycją.

Knight Frank Luxury Investment Index to jeden z najbardziej renomowanych wskaźników monitorujących zmiany cen luksusowych dóbr kolekcjonerskich, w tym biżuterii i zegarków. W ostatniej dekadzie indeks ten wzrósł o imponujące 123 procent, co odzwierciedla rosnące zainteresowanie inwestycjami w przedmioty o wartości kolekcjonerskiej.

Bizuteria jako inwestycja

Ostatnie lata były okresem dynamicznych zmian na rynku biżuterii i luksusowych dóbr kolekcjonerskich. Bizuteria stała się atrakcyjną formą lokaty kapitału. Wartość tej kategorii wzrosła o około 40 procent w ciągu ostatnich dziesięciu lat, a w latach 2020–2022 ceny surowych diamentów podskoczyły o niemal 30 procent. Jednak rynek nie pozostaje wolny od korekt – indeks IDEX Diamond Index, mierzy wartość diamentów, od marca 2022 roku spadł o blisko 40 procent.

Najbardziej perspektywiczną inwestycją wydaje się biżuteria diamentowa. Kamienie szlachetne, takie jak diamenty, rubiny, szafiry czy perły, cieszą się nieślabnącym zainteresowaniem, jednak to diamenty pozostają najbardziej pożądane. Ich wartość wynika z rzadkości, trwałości oraz niezmiennej atrakcyjności.

Co istotne, wartość biżuterii nie zależy wyłącznie od wykorzystanych surowców. Biżuteria artystyczna, tworzona przez uznanych projektantów lub pochodząca z limitowanych edycji, może

stać się w przyszłości cennym aktywem inwestycyjnym.

Dla tych, którzy pragną na chwilę zanurzyć się w luksusie, oto kilka spektakularnych okazów:

- Pink Star – pierścionek z diamentem o wartości 71,2 mln dolarów, zawierający największy na świecie różowy diament o wadze niemal 60 karatów.
- L’Incomparable – naszyjnik wyceniany na 55 mln dolarów, wpisany do Księgi Rekordów Guinnessa jako najdroższa tego typu biżuteria.

Drogocenny czas...

I nie tylko sam czas, ale także przyrządy służące do jego pomiaru. Zegarki pozostają głównym damskim i męskim akcesorium, które potrafi rozpalic wyobraźnię. Dotyczy to zwłaszcza produktów markowych i kolekcjonerskich, które mogą osiągać niebotyczne ceny. Zasada wzrostu wartości jest tu podobna jak w przypadku biżuterii – im zegarek bardziej unikatowy i z mniejszej serii, tym jest droższy. Zegarki, zwłaszcza te luksusowe i kolekcjonerskie, są cenione za swoją precyzję, estetykę oraz historię danego modelu.

Pomimo rekordowych wzrostów w okresie pandemii, rynek zegarków kolekcjonerskich doświadcza obecnie spadków. Według indeksu Bloomberg Subdial, który monitoruje ceny 50 najpopularniejszych modeli, wartość transakcji w 2024 roku spadła o niemal

6 procent, osiągając najniższy poziom od 2021 roku.

Najbardziej pożądane marki kolekcjonerskie:

- Patek Philippe – znany ze skomplikowanych mechanizmów i najwyższej jakości, uznawany za jedną z najbardziej prestiżowych marek na świecie.
- Rolex – synonim luksusu, a jego najbardziej poszukiwane modele, jak Daytona (od 70 tys. zł do ponad 300 tys. zł) czy Submariner, osiągają astronomiczne ceny na rynku wtórnym. ■

Jak inwestować w biżuterię i zegarki?

Istnieje kilka sposobów inwestowania w luksusowe dobra kolekcjonerskie:

1. **Zakup bezpośredni** – w salonach jubilerskich, domach aukcyjnych lub antykwariatach.
2. **Platformy online** – specjalizujące się w sprzedaży autentycznych dóbr luksusowych, jak np. The RealReal.
3. **Doradcy inwestycyjni** – agenci i maklerzy pomagają w ocenie wartości i autentyczności przedmiotów.
4. **Aukcje** – organizowane przez renomowane domy aukcyjne, takie jak Christie’s czy Sotheby’s.

Barbara Warda

RYSZARD PORADOWSKI

„Pracowałam w Szpitalu Wolskim przy ul. Płockiej 26 w dziale operacyjnym w czasie powstania w 1944 roku. 5 sierpnia, w czasie, gdy asystowałam przy operacji, wpadło na salę operacyjną czterech SS-manów i wydali rozkaz natychmiastowego opuszczenia szpitala. Był to moment, gdy chora operowana pod narkozą znajdowała się jeszcze na wózku. [...] SS-mani kazali nam zostawić chorą i wychodzić... słysząc było strzały. Wyszłam razem z dr. Manteufflem i Wesołowskim” – zeznawała przed Komisją Badania Zbrodni Niemieckich w styczniu 1946 roku Barbara Warda. Jak się okazało, była świadkiem strzelaniny i likwidacji szpitala. Niemcy rozstrzelali wówczas prawie wszystkich mężczyzn. Zabijali też chorych ze szpitala św. Łazarza. Jeden z niemieckich lekarzy zamiast ratować ciężko rannego Polaka, wstrzyknął mu

morfinę, po której powstaniec zmarł. Niemcy zamordowali wówczas dyrektora Józefa Piaseckiego, prof. Janusza Zeylanda i kapelana ks. Kazimierza Ciecierskiego.

Te traumatyczne przeżycia z Powstania Warszawskiego pozostały w pamięci Barbary Wardy (Wardzianki) do śmierci. Związana niemal przez całe życie ze Szpitalem Wolskim, przed oczyma miała ciągle obraz owej masowej zbrodni dokonanej przez Niemców.

Choć pochodziła z Warszawy, gdzie urodziła się 24 maja 1912 roku w rodzinie Wincentego i Malwiny z Mackiewiczów, dzieciństwo i młodość spędza w Kutnie oraz Gostyninie. W tej ostatniej miejscowości kończy gimnazjum. W 1939 roku otrzymuje dyplom ukończenia Warszawskiej Szkoły Pielęgniarstwa i zamierza przenieść się do Zakopanego, gdzie mieszka jej rodzina, ale jako najlepsza absolwentka WSP otrzymuje propozycję pracy w Szpitalu Wolskim. Nie rezygnuje z tej życiowej szansy i 1 kwietnia 1939 roku zostaje instrumentariuszką oraz kierowniczką sali operacyjnej.

Gdy wybucha wojna, zostaje w obłożonej stolicy, niosąc pomoc rannym żołnierzom oraz cywilnym ofiarom nalotów Luftwaffe. Potem „Stara” – bo taki przyjmuje pseudonim – działa w konspiracji, m.in. szkoląc sanitariuszki AK, bierze udział w ratowaniu ciężko rannego Bronisława Pietraszkiewicza ps. „Lot”, dowódcę zamachu na kata Warszawy Kutscherę.

Jeszcze w czasie wojny, w 1943 roku, rozpoczyna konspiracyjne studia medyczne. Podczas powstania ratuje wielu powstańców, pomaga też ludności cywilnej. Niemal cudem udaje się jej przeżyć, gdyż oskarżona zostaje przez Niemców o szpiegostwo i staje przed sądem.

Po wojnie wciąż pracuje w Szpitalu Wolskim, jednocześnie kończy studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego (1950), w swoim szpitalu zajmuje się chirurgią i anestezjologią, na dziewięć miesięcy wyjeżdża do pracy w ramach PCK w Korei Północnej (1953). Potem związana jest z innymi placówkami, m.in. Instytutem Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie. W 1973 roku przechodzi na emeryturę, ale jeszcze wiele lat pracuje w pogotowiu przy ul. Hożej. Umiera 27 lutego 1999 roku, pochowana zostaje na Cmentarzu Północnym w Warszawie.

W pamięci wielu ludzi pozostała jako osoba sumienna i odpowiedzialna za pacjentów, „wzór systematyczności i porządku w pracy. [...] W czasie wojny 1939 roku, okupacji i Powstania Warszawskiego odznaczała się spokojem i odwagą” – tak ją określił m.in. prof. Manteuffel. „Taką dr Warda była do końca – zawsze sumienna i odpowiedzialna za ludzi. I taką pozostała w pamięci bliskich i przyjaciół” – pisała Barbara Konarska-Pabiniak.

Tak w skrócie wygląda życiorys tej nieprzeciętnej pielęgniarki i lekarki. Byłby jednak niepełny, gdybyśmy pominęli jej pasję i pracę społeczną. Przez całe życie działa aktywnie w wielu organizacjach, m.in. w Towarzystwie Lekarskim Warszawskim, Polskim Towarzystwie Pielęgniarskim, Towarzystwie Chirurgów Polskich, Towarzystwie Przyjaciół Ziemi Kutnowskiej, Polskim Towarzystwie Tatrzańskim, Kole PTTK Przyjaciół Ziemi Gostyńskiej w Warszawie. Tym ostatnim kierowała przez 35 lat!

Uhonorowano ją wieloma odznaczeniami, m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem „Za Udział w Wojnie Obronnej 1939”, Krzyżem Armii Krajowej i Złotą Honorową Odznaką PTTK. ■



Barbara Warda

wertując biuletyn izby lekarskiej łódzkiej sprzed stu laty

Historia ubezpieczenia w Izbie Lekarskiej

RYSZARD PORADOWSKI

Rokrocznie śmierć wyrwa z naszych szeregów kilku kolegów. Widzimy, wiemy, w jak ciężkich warunkach materialnych pozostają rodziny zmarłych kolegów. Nawet wówczas, gdy po długoletniej pracy lekarz pozostawia jakiegokolwiek oszczędności – co nieczęsto się zdarza – wyczerpują się one podczas choroby. Jedynym bowiem źródłem dochodu lekarza jest jego praca, zależna li tylko od jego sprawności – pisali sto lat temu: dr Antoni Tomaszewski, naczelnik Izby Lekarskiej Łódzkiej i dr Aleksander Margolis – sekretarz Izby.

Po zakończeniu I wojny światowej i odzyskaniu przez Polskę niepodległości sytuacja medyków niewiele różniła się od kondycji całego społeczeństwa. Olbrzymie zubożenie Polaków odbiło się ujemnie na funkcjonowaniu m.in. raczkującej służby zdrowia. Utworzenie izb lekarskich było próbą wyjścia na przeciw potrzebom środowiska medyków i społeczeństwa.

Izba Lekarska Łódzka z jej pierwszym naczelnikiem Antonim Tomaszewskim i zarządem, w którym znaleźli się najbardziej zaangażowani społecznie medycy Łodzi i regionu, zajęła się wieloma palącymi problemami, w tym obowiązkowym wzajemnym ubezpieczeniem lekarzy na wypadek śmierci. W „Biuletynie nr 2” z 10 lutego 1925 roku opublikowano statut ubezpieczenia medyków. Wspomniani wyżej dwaj medycy stwierdzili, że Izba *postanowiła zadość uczynić palącej potrzebie, a ubezpieczenie nie ma charakteru filantropijnego, gdyż jest wzajemne, z którego korzystać będą zamożniejsi z pośród nas narówni z niezamożnymi.*

A skorzystać wypadnie każdemu! Celem Kasy Ubezpieczeniowej – czytamy w opublikowanym statucie – jest udzielanie w terminie najpóźniej 3-tygodniowym po otrzymaniu przez Zarząd zawiadomienia o śmierci członka jednorazowego zasiłku w postaci premii ubezpieczeniowej, która zostaje wypłacona żonie, względnie mężowi, dzieciom, osobie innej lub instytucji, którą ubezpieczony wymienił w deklaracji.

Przeciętnie w ciągu roku w Łódzkiem umiera w tym czasie 4–5 lekarzy. Rocznie ubezpieczenie przewidziano na poziomie 80–100 zł, w przypadku śmierci medyka zaplanowano wypłatę rodzinie ok. 10 tys. zł, czyli znacznie więcej, niż wpłacał każdy z lekarzy. Pilnowanie składek i nadzorowanie Kasy Ubezpieczeniowej powierzono dr. Aleksandrowi Margolisowi. W celu należytego funkcjonowania Kasy Ubezpieczeniowej ustalono restrykcje dla zapominalskich, ale i zwolnienia z opłacania składek w przypadku trudnej sytuacji życiowej medyka. Inicjatywa Zarządu Izby wychodziła więc naprzeciw potrzebom środowiska lekarskiego i stwarzała szansę dla niezamożnych rodzin medyków.

O twórcy statutu i *spiritus movens* Izby dr. Antonim Tomaszewskim już pisaliśmy na naszych łamach, wspomniemy jeszcze o dr. Aleksandrze Margolisie (1887–1939), absolwencie Uniwersytetów w Heidelbergu i Starsburgu, lekarzu internście, który przez wiele lat był ordynatorem Oddziału Chorób Zakaźnych i dyrektorem Szpitala Miejskiego na Radogoszczu, udzielając się społecznie nie tylko w Izbie Lekarskiej Łódzkiej i Polskiej Izbie Lekarskiej, ale i Łódzkiej



Aleksander Margolis z synem Janem

Radzie Miejskiej. Aresztowany przez Niemców w listopadzie 1939 roku w akcji „Intelligenzaktion Litzmannstadt” trafił do obozu przejściowego na Radogoszczu, by w grudniu tegoż roku podzielić los zamordowanych w lesie ludzmińskim koło Zgierza. Jego zięciem był Marek Edelman (1919–2009).

Przypomnijmy, że powyższy artykuł jest drugim materiałem przybliżającym archiwalne numery pierwszego Biuletynu Izb Lekarskich, wydawanego w 1925 roku. Pierwowzór „Panaceum” odnalazł w łódzkich archiwach przewodniczący Komisji Historycznej dr Michał Sztobryn. Najciekawsze artykuły z tamtych wydań będziemy prezentować przez cały 2025 rok w tej rubryce. ■

Izba Lekarska Łódzka.

Łódź, dnia 10 lutego 1925 r.

Biuletyn Nr. 2.

STATUT

obowiązkowego wzajemnego ubezpieczenia na wypadek śmierci lekarzy województwa łódzkiego.

§ 1.

Na podstawie art. 4 Ust. o Izbach Lekarskich wprowadza się obowiązkowe ubezpieczenie lekarzy województwa łódzkiego na wypadek śmierci. W tym celu przy Zarządzie Izby Lekarskiej Łódzkiej powstaje Kasa Ubezpieczeniowa na wypadek śmierci.

§ 2.

Celem Kasy Ubezpieczeniowej jest udzielanie w terminie najpóźniej 3-tygodniowym po otrzymaniu przez Zarząd zawiadomienia o śmierci członka jednorazowego zasiłku w postaci premji ubezpieczeniowej, która zostaje wypłacona żonie, względnie mężowi, dzieciom, osobie innej lub instytucji, którą ubezpieczony wymienił w deklaracji, złożonej Zarządowi Izby Lekarskiej Łódzkiej, zaopatrzonej urzędowo stwierdzonym podpisem. Jeżeli ubezpieczony nie wskazał osoby lub instytucji, której premję wypłacić należy, Zarząd przekazuje premję do masy spadkowej ubezpieczonego.

§ 3.

Funduszem ubezpieczeniowym zarządza Zarząd Izby Lekarskiej Łódzkiej, wyłaniając ze swego grona kierownika Funduszu.

§ 4.

Ubezpieczeniu na wypadek śmierci podlegają wszyscy bez wyjątku lekarze, przynależni do Izby Lekarskiej Łódzkiej.

True crime po góralsku

AGNIESZKA DANOWSKA-TOMCZYK

Kiedy na stokach szusują narciarze, a turyści spacerują po rozświetlonych Krupówkach, warto spojrzeć na Zakopane z innej perspektywy – tej, o której przewodniki milczą. Beata Sabała-Zielińska w książce „Kryminalne Zakopane. Najgłośniejsze zbrodnie Podhala” zabiera czytelnika do miasta, gdzie poza gwarem turystów i białym puchem, kryją się mroczne historie.

Najnowsza książka dziennikarki to opowieść o zbrodniach, które wstrząsnęły Podhalem, o tragediach zapomnianych, ale wciąż obecnych w pamięci niektórych mieszkańców.

Zakopane, jakiego nie znacie

Podhale to region, który kojarzy się głównie pozytywnie, a jeśli negatywnie, to przede wszystkim z dręczeniem koni w drodze do Morskiego Oka albo paragonami grozy z zakopiańskich barów i restauracji. Ale – jak każde miejsce – ma też swoją ciemniejszą stronę. To tutaj, wśród malowniczych krajobrazów, rozgrywały się dramaty, które na lata zapisały się w historii lokalnej kryminalistyki.

Autorka w swojej książce nie snuje fikcji – sięga po akta spraw, analizuje procesy, rozmawia z sędziami i policjantami, rekonstruuje najgłośniejsze zbrodnie, jakie miały miejsce pod Giewontem. Zaczyna naprawdę mocnym akcentem – historią morderstwa swojego dziadka – Jana Sabały. A właściwie – co się z tą historią stało, jak czas zaburza pamięć i przeinacza fakty. Fakty ważne dla rodziny.

Książka przypomina policyjny reportaż, w którym fakty bronią się same, a czytelnik sam może spróbować odpowiedzieć na pytanie: jak to możliwe, że w miejscu pełnym

turystów dochodziło do tak brutalnych przestępstw?

Najbardziej zapada w pamięć historia Magdaleny K., młodej dziewczyny, której ciało znaleziono na poboczu drogi między Kościeliskiem a Witowem. Początkowo wszystko wskazywało na tragiczny wypadek – może zasnęła, może została potrącona. Jednak ślady na ciele, brak dokumentów i dziwne szczegóły miejsca zdarzenia budziły coraz więcej pytań. Śledztwo, które początkowo było ślepą uliczką, ostatecznie ujawniło brutalne realia, w których splot przypadków i ludzkiej bezduszności doprowadził do tragedii. Ta sprawa pokazuje, jak cienka jest granica między bezpieczeństwem a zagrożeniem, i jak łatwo można znaleźć się w niewłaściwym miejscu o niewłaściwej porze.

Jak w najlepszych kryminałach

Popularność podcastów *true crime* w Polsce nie słabnie – statystyki jasno pokazują, że słuchacze uwielbiają mroczne historie, analizę śledztw i psychologiczne portrety sprawców. Jeśli ktoś należy do fanów audycji takich, jak *Kryminatorium* czy *Piątę: nie zabijaj*, ta książka to obowiązkowa lektura. Beata Sabała-Zielińska nie tylko rzetelnie odtwarza wydarzenia, ale też zastanawia się nad mechanizmami, które prowadzą do zbrodni. Co kieruje



Beata Sabała-Zielińska, *Kryminalne Zakopane. Najgłośniejsze zbrodnie Podhala*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2024.

ludźmi, którzy sięgają po broń, nóż czy... ciupagę? Czy zło może czaić się tuż obok, w sąsiedztwie?

Autorka umiejętnie buduje napięcie, nie epatując niepotrzebną brutalnością. Opisy są rzeczowe, ale daleko im do taniej sensacji. To nie makabryczna opowieść dla żądnych krwi, lecz wnikliwe studium ludzkiej natury i systemu sprawiedliwości, który nie zawsze działa tak, jak powinien. ■

Tradycyjnie mamy dla Państwa tę książkę jako nagrodę w naszej krzyżówce. Zachęcamy do wypełniania diagramu i przysyłania hasła na adres panaceum@oil.lodz.pl Nagrodzimy trzy osoby.

Książka dwudziestopięciolecia

– odc. 1

KRYSTYNA BORYSEWICZ-CHARZYŃSKA

Na początku roku „Gazeta Wyborcza” ogłosiła plebiscyt na książkę dwudziestopięciolecia. Dziennikarze różnych mediów wytypowali tytuły głośnych, ważnych, nagradzanych, świetnie ocenianych książek opublikowanych w Polsce – zaproponowano oczywiście dwadzieścia pięć pozycji. Od Jana Tomasza Grossa – *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*, poprzez Dorotę Małowską – *Wojnę polsko-ruską pod flagą białą-czerwoną*, Mariusza Szczygła – *Gottland*, Wiesława Myśliwskiego – *Traktat o łuskaniu fasoli*, Andrzeja Lederę – *Prześnioną rewolucję*, aż po Joannę Kuciel-Frydryszak – *Chłopki. Opowieść o naszych babkach*.

Już samo ogłaszanie plebiscytów literackich wydaje się niezwykle budujące w czasach telefonii komórkowej, gdy czyta się głównie SMS-y. Jako przedstawicielka „pokoleń przemijających” stwierdzam, że wraz z upływem lat przyjemność czytania staje się jednym z najbardziej celebrowanych codziennych rytuałów. Niedoskonałości słuchu jakoś łatwiej znieść – szczególnie w gronie osób, w których nikt nie ma nic istotnego do powiedzenia. Oczy bardziej chronimy, oszczędzamy, nawilżamy, leczymy, traktujemy laserem i „zastrzykami”. Aby chociaż jeszcze parę lat...

Z gazetowej listy zaliczyłam mniej więcej połowę. Tomasza Grossa i Annę Bikont – o wciąż (i wciąż, i wciąż) nieprzepracowanym temacie stosunków polsko-żydowskich, szczególnie w czasach około drugiej wojny światowej. Mariusza Szczygła – choć od *Gottland* wolę *Nie ma*. Świetne *Chłopki* – o naszych poprzedniczkach w istnieniu. Co prawda, mój

ojciec w czasie kłótni z mamą powoływał się na rodowód herbu Poraj, ale mama wielokrotnie wspominała o głodówkach w dzieciństwie i o zupie pokrzywowej jako o rarytasie.

W czasie lektury *Prześnionej rewolucji* Andrzeja Lederę, pośród historyczno-filozoficznych rozważań autora, wciąż wracały do mnie wspomnienia pobytu w Zakopanem przed czterdziestu laty, gdy jego ojciec, Stefan Leder, w czasie szkoleniowych seansów psychoterapeutycznych podkreślał niestęchaną wagę i znaczenie doboru słów w rozmowie z pacjentem. Mój wspaniały, niestety także już nieżyjący kolega Jacek po jednym z takich spotkań poszedł na długi spacer Gubałówką. Po powrocie dał wyraz swojemu zadziwieniu:

– Słuchaj, mieliśmy z Lederem wspólnego pacjenta – ja przez kilka miesięcy, on przez kilka dni. Wiesz, że on wiedział o pacjencie nieskończenie więcej ode mnie?!

Wiesław Myśliwski to w gruncie rzeczy osobna instytucja literacka. Jest jedynym autorem uhonorowanym dwukrotnie Nagrodą Nike – za *Widnokrąg* (1997) i właśnie *Traktat o łuskaniu fasoli* (2007). Publikuje rzadko, zgodnie z przeświadczeniem: „Pisać książki powinno się dopiero, gdy człowiek nie ma już żadnego wyjścia, gdy jest przekonany, że ma coś naprawdę do powiedzenia drugiemu człowiekowi”. Po *Traktacie* wydał jeszcze *Ostatnie rozdanie* (2013) i *Ucho igielne* (2018). Ta ostatnia – jak piszą krytycy – to tajemnicze spotkanie młodości ze starością, której symbolem jest tytuł książki. Można otworzyć tom w dowolnym miejscu i zawsze



znaleźć coś dla siebie. Powieści Myśliwskiego były tłumaczone na wiele języków, m.in. angielski, hiszpański, francuski, niemiecki, niderlandzki, czeski, słowacki, hebrajski, litewski, serbski, chorwacki i turecki.

Zakończę fragmentem z *Ucha igielnego*:

Biegłem przez tę dawną, dziką, zieloną dolinę do Ucha Igielnego. Stał już na brzegu tych spadzistych schodów, stuknął laską w schodek poniżej, sprawdzając, o ile głębiej musi teraz zstąpić niż poprzednim razem. Widocznie stwierdził, że jest dużo głębiej, bo podobnie sprawdził i następny schodek, i następny. Jak można być takim starym – pomyślałem – a nawet zrobiło mi się go żal. W jego wieku już mało co ze świata zostaje, więc gdzie on idzie, po co?

Alinko, witaj w Klubie!

KRYSTYNA BORYSEWICZ-CHARZYŃSKA

Pierwsze spotkanie Koła Lekarzy Seniorów w Nowym Roku 2025 miało być poświęcone – nieco spóźnionej – dwudziestej rocznicy śmierci Czesława Miłosza, która upłynęła 14 sierpnia ubiegłego roku. Przypomniano krótko skomplikowane – barwne, acz dramatyczne – koleje życia Poety. Kilkoro członków zarządu odczytało szczególnie przez siebie cenione wiersze noblisty.

Rozwinięto stwierdzenie Agnieszki Kosińskiej, od 1996 roku – gdy wraz z żoną Carol Thigpen zamieszkał na stałe w Krakowie – sekretarki poety, po niespodziewanej zaś śmierci młodszej o trzydzieści lat żony, od 2002 roku praktycznie jego opiekunki. Opisując swoje literackie i „osobowe” doświadczenia w wydanej w 2012 roku książce „Miłosz w Krakowie”, używa bowiem określenia: *Zdawałam sobie codziennie sprawę, że współpracuję z Mickiewiczem naszych czasów.*

Miłoszowe fascynacje przewodniczącej zostały przyjęte ze zrozumieniem, zainteresowanie osób biorących udział w spotkaniu przesunęło się jednak szybko ku następnemu zdarzeniu. A było nim przyjęcie kolejnej członkini do Klubu Pod Dziewiątkami.

Pani doktor Alina Mikołajczyk pracowała 37 lat w Zakładzie Protetyki Instytutu Stomatologii, najpierw przy ulicy Pomorskiej, potem w CKD. W międzyczasie obroniła doktorat i uzyskała dwa stopnie specjalizacji. Syn poszedł w ślady mamy – jest również stomatologiem. Córka, inżynier włókiennictwa, jest już na emeryturze. Spośród siedmiorga wnucząt i prawnucząt najmłodsze ma siedem miesięcy.

Alinka bardzo chętnie i systematycznie bierze udział w spotkaniach naszego koła. Troszkę narzeka na niedoskonałości

wzroku. Ale na spotkaniu w lutym mają być prezentowane „fachowe” ćwiczenia. A nuż ciut pomogą?

Atmosfera spotkania została niespodziewanie osłodzona przez cukierki, którymi częstował Fabian z okazji ukończenia siedemdziesiątego piątego roku życia. Co to w ogóle za wiek?! – przechwalał się, że dostanie wreszcie zasitek pielęgnacyjnych. Jak znam życie – wyda go na barbera!

Terminarz spotkań Koła w 2025 roku przedstawia się następująco:

- 18 marca
- 15 kwietnia – „jajeczko”
- Maj – ognisko (termin poznamy w kwietniu)
- 17 czerwca
- 16 września
- 21 października
- 18 listopada
- 9 grudnia – wczesna Wigilia ■



Fot. Genowefa Czarnecka-Denys

Alina Mikołajczyk, przyjęta do Klubu Pod Dziewiątkami regularnie uczestniczy w spotkaniach Koła Lekarzy Seniorów

Miesiąc wirtuozów

OLAF JACKOWSKI

Marzec w Filharmonii Łódzkiej będzie prawdziwym miesiącem wirtuozów.

Aż dwa wydarzenia przygotowano dla wielbicieli mistrzów pianistyki: 14 marca słynny Koncert fortepianowy D-dur „Na lewą rękę” Maurice’a Ravela wykona Vincent Larderet. Co ciekawe, nazwa tego utworu pochodzi od pierwszego jego wykonawcy, pianisty Paula Wittgensteina, który podczas I wojny światowej stracił prawą rękę.

W programie wydarzenia znajdzie się również suita „Moja matka gęś” Ravela, zadedykowana przez francuskiego kompozytora wnukom polskiego rzeźbiarza Cypriana Godebskiego. Nazwa dzieła nawiązuje do barokowych baśni francuskich Charles’a Perraulta „Bajki Babci Gąski”. Jakub Chrenowicz zadyryguje także II suitę „Bachus i Ariadna” op. 43 Alberta Roussela i słynnym Walcem z opery „Faust” Charlesa Gounoda. Dwa tygodnie później, 28 marca usłyszymy natomiast II Koncert fortepianowy g-moll op. 16

Siergieja Prokofiewa w interpretacji Arsenija Moona, a II Symfonię C-dur op. 61 Roberta Schumanna poprowadzi Mateusz Molęda, dyrygent polskiego pochodzenia wychowany i wykształcony w Niemczech.

7 marca Koncert skrzypcowy d-moll ormiańskiego kompozytora Arama Chaczaturiana w zaskakującej aranżacji na flet wykona austriacki wirtuoz tego instrumentu Michael Kofler. Program wieczoru dopełni Uwertura „Leonora” nr 1 op. 138 Ludwiga van Beethovena (jedna z pierwotnych wersji uwertury do opery „Fidelio”), a także przepiękna suita „Cudowny mandaryn” op. 19 Béli Bartóka. Za pulpitem dyrygenckim stanie dyrektor Paweł Przytockki.

21 marca łódzkich filharmoników poprowadzi natomiast Zbigniew Pilch, wybitny skrzypek specjalizujący się w muzyce barokowej. W programie znajdą się utwory rodziny Bachów: Symfonia D-dur Wq. 183/1 Carla Philippa Emanuela Bacha

(nazywanego Bachem hamburskim lub berlińskim), Symfonia g-moll op. 6 nr 6 Johanna Christiana Bacha (brata Carla Philippa, nazywanego Bachem mediolańskim lub londyńskim), a także VI Koncert Brandenburski B-dur BWV 1051 Johanna Sebastiana Bacha (najstojniejszego z nich, ojca Carla Philippa i Johanna Christiana). Całość dopełni Symfonia B-dur Hob.I: 98 Józefa Haydna, jedna z dwunastu jego symfonii nazywanych „londyńskimi”. ■

Polecam także powracający 14 marca na scenę Teatru Wielkiego w Łodzi wstrząsający „Tramwaj zwany pożądaniem” André Previna, na podstawie słynnej sztuki Tennessee’a Williamsa. Spektakl wyreżyserował legendarny Maciej Prus, za pulpitem dyrygenckim stanie Maestro Tadeusz Kozłowski. W roli Blanche Dubois wystąpi Anna Wierzbicka, a jako Stanley Kowalski partnerować jej będzie Szymon Komasa.

w teatrze operowym

Magiczna moc miłosnego eliksiru

OLAF JACKOWSKI

W marcu na scenę Teatru Wielkiego w Łodzi powróci jedna z najstojniejszych oper komicznych – pełen lekkości i humoru, cieszący się niestłabnym zainteresowaniem melomanów „Napój miłosny” Gaetana Donizettiego.

Opera opowiada historię młodego wieśniaka Nemorina, zakochanego bez wzajemności w pięknej Adinie, która woli bogatego i dobrze sytuowanego sierżanta Belcore. Zdesperowany Nemorino kupuje od wędrownego szarlatana Dulcamary

miłosny eliksir, który okazuje się zwykłym winem – nie ma magicznej mocy, ale daje chłopakowi nadzieję i pewność siebie, co prowadzi do serii komicznych zdarzeń. Opera kończy się szczęśliwie, z Adiną i Nemorinem świętującymi swoje uczucie.

Spektakl wyreżyseruje Wojciech Adamczyk, szerszej publiczności znany jako reżyser serialu TVP1 „Ranczo”. Scenografię przygotuje Marek Chowaniec, a kostiumy zaprojektuje Maria Balcerek. W obsadzie znaleźli się zarówno soliści na stałe związani

z teatrem, jak i współpracujący z tą sceną: Alina Tkachuk, Bohdana Habryelian, Aleksandra Borkiewicz-Cłapińska (Adina), Adrian Domarecki, Krzysztof Lachman (Nemorino), Armando Pina, Arkadiusz Anyszka (Belcore), Daniel Mirosław, Przemysław Reznier, Robert Ulatowski (Dulcamara). Kierownictwo muzyczne premiery objął Rafał Janiak, zastępca dyrektora teatru ds. artystycznych. Premiera spektaklu odbędzie się 22 marca, a kolejne spektakle zaplanowano na 23 i 25 marca oraz 21 i 22 czerwca. ■

Prapremierowa wiosna w teatrach

JUSTYNA KOWALEWSKA

Na łódzkich scenach wiosna zapowiada się niezwykle lekko i interesująco. Teatr Powszechny szykuje się do prapremiery kolejnej komedii, Arlekin planuje prapremierę dla Naj-najów, czyli dla najmłodszych widzów.

Zazieleni się w Powszechnym

Na 7 marca zaplanowano prapremierę sztuki „Zielona polana” Pawła Mossakowskiego w reżyserii Pawła Szkotaka. Sztuka zwyciężyła w siódmej edycji konkursu „Komedioписание”.

To komedia w błyskotliwy sposób portretująca tzw. „współczesne elity”. Heniek robi zawrotną karierę w branży deweloperskiej. Tajemnicą poliszynela jest, że za jego kolejnymi sukcesami zawodowymi stoją nie tyle ogromne umiejętności budowlane i nos do interesów, ile fakt, że nie zatrzyma się on przed niczym, by osiągnąć swój cel. Korupcja, kłamstwo, zastraszanie... To tylko niektóre z jego metod.

„Zielona polana” Pawła Mossakowskiego to – jak autor podaje w podtytułach – komedia kryminalna, gatunek rzadko pojawiający się na polskich scenach. – Moją uwagę podczas lektury wartkich dialogów przykuła wciągająca fabuła z licznymi zwrotami akcji, ciekawie zarysowane portrety psychologiczne postaci i inteligentne poczucie humoru. Bohaterami dramatu są członkowie polskiej rodziny, jakich wiele: mąż dorobkiewicz, żona wyznająca konserwatywne wartości oraz ich posłuszna córka. Jednakże niespodziewane odwiedziny siostrzeńca wywracają do góry nogami ten pozornie uporządkowany, stabilny świat, a rodzinne

tajemnice wychodzą na jaw... – mówi reżyser Paweł Szkotak.

„Zielona polana” to z jednej strony diagnoza statusu intelektualnego osób uważających się za elitę społeczeństwa, a z drugiej opowieść/przestroga o rodzinie. Czy współcześnie warto być uczciwym i wiernym własnym przekonaniom?

Jaśniej. Nie taki las straszny

„Jaśniej. Nie taki las straszny” to najnowsza premiera Arlekina, która może stać się wspaniałą inicjacją teatralną zarówno najmłodszych widzów, jak i dla całych rodzin, którzy po raz pierwszy w życiu pojawiają się wspólnie w teatrze. A w teatrze, również w tym dla bardzo małych widzów, najważniejsze jest spotkanie. „Zobacz – chyba coś tam lśni!? Czy to grzyby, owady, porosty, a może zwierzęce oczy!? A nie... to ćma – nocny motyl” – tym razem Teatr Lalek Arlekin zaprasza do błyszczącego, mieniącego się kolorami, zatopionego w świetle świata, w którym wspólne obserwowanie fascynujących zjawisk przyrody staje się spotkaniem na granicy magii i rzeczywistości. Założeniem przedstawienia jest spotkanie świata wrażliwości artystów z emocjami dzieci, wewnątrzrodzinne pogłębianie relacji, wzajemne przenikanie profesjonalnego teatru lalek ze światem potrzeb i odkryć bardzo małych dzieci. Stworzenie takich warunków – zarówno w procesie realizacji spektaklu,



Jak mówi o „Zielonej polanie” reżyser Paweł Szkotak: *Ta sztuka to przestroga dla rodziny*

jak i podczas jego grania – żeby sztuka animacji mogła w sposób bezpieczny i pobudzający zmysły działać w obecności nawet najmłodszych widzów. Marzeniem realizatorów jest, aby stał się także inspiracją do dalszych eksploracji przyrody we własnym otoczeniu i przyglądaniu się jej pięknu i złożoności.

Spektakl będzie prapremierą według autorskiego scenariusza Alicji Morawskiej-Rubczak, jednej z najbardziej zaangażowanych i znanych specjalistek w Polsce od teatru dla tzw. najna-jów – najmłodszych widzów teatralnych. Scenografię i kostiumy zaprojektowała Barbara Małecka, a muzykę skomponowała Iwona Skwarek. W obsadzie znaleźli się: Emilia Dryja, Anna Moś-Domagała oraz Piotr Bublewicz.

Premiera odbędzie się 15 marca 2025 r. na Scenie Kameralnej. Spektakl będzie grany wiosną, w marcu, kwietniu i maju.

Do zobaczenia w teatrze. ■

Kabaret w OIL

Klub Lekarza
Okręgowej Izby
Lekarskiej w Łodzi

oraz

KABARET OIL

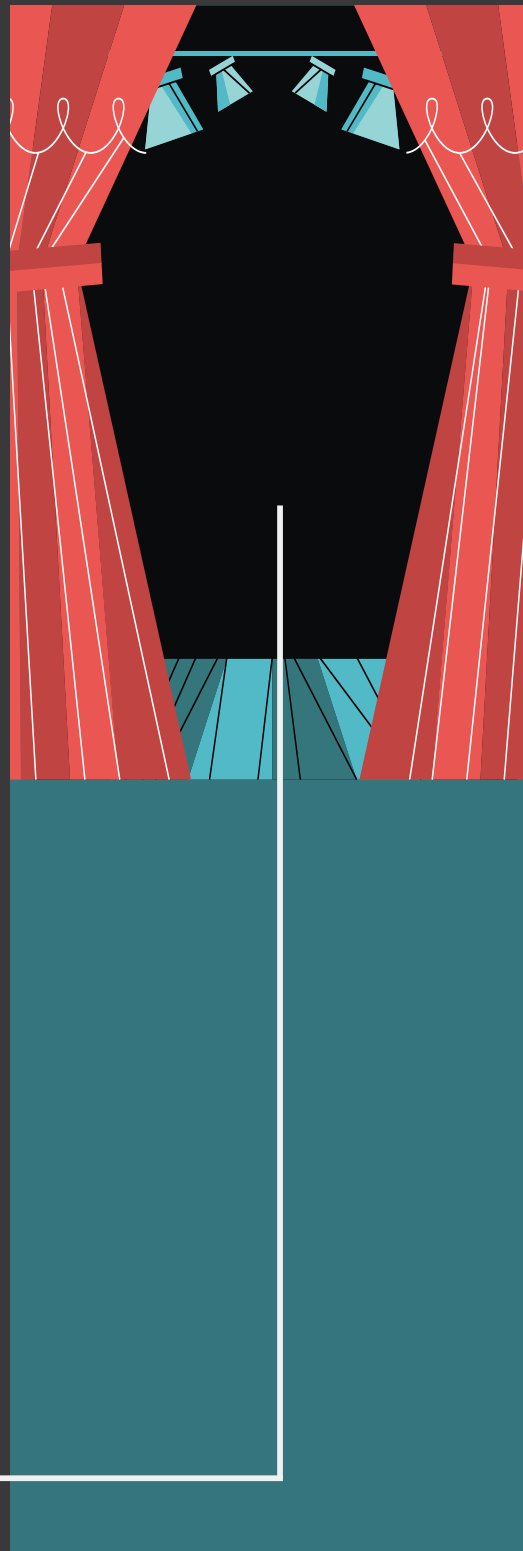
uprzejmie zapraszają na
premiera programu pt.

„Sztuczna indolencja”

Zapraszamy
w niedzielę
9 marca 2025 roku
o godz. 18:00

do Klubu Lekarza w Łodzi
przy ulicy Czerwonej 3

ZAPRASZAMY SERDECZNIE!



Miłe spotkanie z poezją

Rozmawiała AGNIESZKA DANKOWSKA-TOMCZYK

To już ćwierćwiecze z Biesiadą Literacką w OIL w Łodzi. Jakie były początki cyklu poetyckich spotkań? Jak zmieniła się formuła Biesiady przez lata? O tym opowiada Magdalena Człapińska – współorganizatorka, a dziś gospodyni tego wyjątkowego wydarzenia, które zapoczątkowała śp. Barbara Szeffer-Marcinkowska.

Magdalena Człapińska początkowo była uczestniczką Biesiady Literackiej, a jej pomysłodawczynią była nieodżałowana śp. Barbara Szeffer-Marcinkowska. – Och, trzeba by zadzwonić do nieba, zapytać o początki Biesiady – rozpoczyna, jakże poetycko, aktualna organizatorka tego niezwykłego spotkania z poezją. Początkowo Biesiada była organizowana w ramach aktywności Basi w Unii Polskich Pisarzy Lekarzy.

Po kilku latach dołączyła M. Człapińska do Basi i wspólnie działały na rzecz rozwoju talentów pisarskich lekarzy. I to nie tylko z Łodzi, ale i całej Polski, a nawet z zagranicy. Gdy Basia zachorowała, organizację Biesiady powierzyła Magdzie, która z powodzeniem, od dziesięciu lat kontynuuje literacką tradycję w Klubie Lekarzy OIL w Łodzi. W sumie Biesiada Literacka organizowana jest od dwudziestu pięciu lat, a najbliższą zaplanowano już na 8 marca o godz. 17.



Fot. Karolina Wilczyńska

– Co roku swoje prace prezentuje kilkunastu lekarzy. Przeważa poezja, ale pojawiają się także krótkie opowiadania. Do niedawna oceny dokonywał dr Henryk Pustkowski (wcześniej prof. Jerzy Poradecki), jednak ze względów zdrowotnych nie może już pełnić tej roli. Teraz to publiczność wybiera zwycięzcę, który otrzymuje pamiątkowy dyplom i Puchar Ambrozji – tłumaczy Magdalenę Człapińska.

Jak podkreśla, zawsze stara się, by w każdej edycji pojawiał się debutant – zaprasza uczestników drogą

mailową, może także liczyć na promocję w siedzibie OIL, a także w *social* mediach i „Panaceum”. – Chciałabym, żeby formuła Biesiady pozostała kameralna, zależy mi by były to po prostu miłe spotkania z poezją – podsumowuje lekarka poetka.

Po każdej edycji wydawany jest „Zeszyt Pobiesiadny”, który redaguje organizatorka.

A co lekarzom daje poezja? O tym więcej mówi wieloletnia uczestniczka i laureatka Biesiady – Joanna Czajkowska-Ślasko – zapraszamy na s. 38–39. ■

Psychiatra, lekarz biegły sądowy, poetka

JOANNA BARCZYKOWSKA-TCHORZEWSKA



Marzec

drzewa otrząsają się z zimy
drgają w górze
błękitne pióra chmur
marzec stroi się jakby wiedząc
że ktoś będzie robił mu zdjęcia
więc niech naświetli się błona pamięci
o najwyższej czułości
aby zachować jasność jego poranków
delikatnych jak *prosecco*
perlące się nad dachami miasta

Zarówno w pracy, jak i w życiu pięknie posługuje się słowem. Pierwszy wiersz napisała w wieku ośmiu lat, ale jeszcze wcześniej wiedziała, że chce uczestniczyć w życiu innych ludzi i leczyć ich dusze. Joanna Czapkowska-Ślasko opowiedziała „Panaceum”, jak poezja pomaga ocalić od zapomnienia ważne chwile.

– Głównym narzędziem pracy psychiatry jest słowo. Tak jak chirurg używa skalpela, psychiatra posługuje się mową, dlatego zarówno w pracy psychiatry, jak i pisząc wiersz, pracuję słowem i metaforą – mówi Joanna Czapkowska-Ślasko i wyjaśnia, jak ważna jest metafora w komunikacji z pacjentem. – Bardzo często pacjent nie potrafi wprost powiedzieć, z czym ma problem czy opisać swoich uczuć, tylko posługuje się metaforą mówiąc, np. „czuję się, jakbym był w małym, ciemnym pokoju”. To dla uważnego lekarza ma wartość diagnostyczną.

Joanna Czapkowska-Ślasko jest lekarką psychiatrii i biegłą sądową. Jest również jedynym świeckim biegłym psychiatrą przy Trybunale Metropolitarnym Łódzkiej Kurii Biskupiej. Przez całe życie towarzyszy jej również poezja, od 1995 roku należy do Unii Polskich Pisarzy Lekarzy, choć przyznaje, że nie miała nigdy pomysłu, żeby z pisania uczynić zawód.

Pierwszy wiersz napisała w wieku ośmiu lat (1978) z okazji wyboru Karola

Wojtyły na papieża. – Do dziś pamiętam, jak brzmiał początek: „Nad Watykanem biały dym, cieszymy się tym, cieszymy się tym” – wspomina ze śmiechem.

W kolejnych latach powstawały kolejne utwory.

– Kiedy byłam w liceum, w Łodzi prężnie działały grupy literackie. Najpierw należałam do grupy „Wiadukt”, a po jej rozwiązaniu do „Centauro”. Organizowaliśmy warsztaty, konkursy, wieczory literackie. To pozwalało tworzyć i weryfikować naszą poezję w interakcji ze słuchaczami – wspomina poetka.

Lekarka jest kilkakrotną laureatką konkursu „Przychodzi Wena do lekarza” organizowanego przez Izbę Lekarską w Krakowie oraz konkursu „Puls Słowa” warszawskiej Izby Lekarskiej. W zeszłym roku wiersze zapewniły jej drugie miejsce w Krakowie oraz wyróżnienie w Warszawie. Nie opuściła żadnej z 25 edycji biesiad literackich organizowanych od 2001 roku w Łodzi.

– Ten konkurs jest szczególny, bo zamiast wysyłać wiersze do oceny jury, czyta się je bezpośrednio przed publicznością, otrzymując natychmiastowy →

→ *feedback* – a to bardzo ważne dla twórcy. Piszemy przecież dla innych, a nie dla siebie. Dla mnie największym komplementem było, kiedy jedna z lekarek spośród publiczności powiedziała mi, że gdyby sama potrafiła pisać, właśnie taki wiersz by napisała – przyznaje lekarka.

Czy poezja to rodzaj terapii? – Raczej pozwala nam ocalić chwile i emocje od zapomnienia. Podobnie jest ze zdjęciami. Zawsze mówię, że po „drugiej stronie” najchętniej bez końca oglądałabym zdjęcia z pięknych chwil mojego życia, żeby te chwile szczęścia przedłużyć

i wracać do nich, jak często tylko się da. Tak samo jest z poezją – kiedy czytam dawne wiersze, przypominam sobie o chwilach, i nastrojach, które im towarzyszyły – podkreśla Czajkowska-Ślasko.

Kiedy najchętniej pisze? – Zazwyczaj nie wtedy, kiedy mam na to czas. Czasem jakieś ciekawe frazy przychodzą mi do głowy, kiedy jadę autem. Wtedy staram się je sobie powtarzać, żeby nie zapomnieć. Nagrywam je czasem na dyktafon w komórce, a później zapisuję, żeby ocalić od zapomnienia – mówi poetka.

Miłość do poezji nie była jednak w stanie wygrać z pragnieniem pracy w zawodzie lekarza.

– Od dziecka wiedziałam, że chcę zostać lekarzem. Pamiętam, jak podczas spacerów z rodzicami lubiłam zaglądać przez okna do innych domów, zerkać, co się tam dzieje i trochę w ten sposób w nich gościć. Już w liceum wybierając studia medyczne, wiedziałam, że chcę zostać psychiatrą. Chciałam w ten sposób móc uczestniczyć w życiu innych ludzi i móc zmieniać je na lepsze – zapewnia lekarka. ■

jubileusz

20 lat Chóru Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

Chór Uniwersytetu Medycznego w Łodzi obchodzi w tym roku jubileusz dwudziestolecia istnienia i z tej okazji już w kwietniu zaprasza na niezwykle koncert, podczas którego będzie można nie tylko posłuchać muzyki, ale również spotkać znajomych z dawnych lat.

Od dwóch dekad chór jest artystyczną wizytówką uczelni, integrując studentów, absolwentów i pracowników wokół pasji do muzyki chóralnej. Pod dyrekcją prof. Anny Domańskiej i pod przewodnictwem prezes dr Katarzyny Starosty zespół zdobył liczne nagrody na krajowych i międzynarodowych konkursach, koncertował w prestiżowych salach Europy

i świata oraz zyskał uznanie jako ambasador polskiej kultury muzycznej. Kulminacyjnym punktem obchodów będzie uroczysty koncert jubileuszowy, który odbędzie się 26 kwietnia 2025 r. o godz. 17:00 w Auli 1000 Centrum Kliniczno-Dydaktycznego UM w Łodzi. Wydarzenie zgromadzi byłych i aktualnych członków chóru oraz przyjaciół zespołu, stanowiąc

podsumowanie dwudziestu lat wspólnego muzykowania i nieustannego rozwoju.

Osoby zainteresowane udziałem w koncercie i balu mogą już rezerwować miejsca. Szczegóły dotyczące zapisów dostępne są na stronie internetowej Chóru Uniwersytetu Medycznego w Łodzi oraz w mediach społecznościowych chóru. ■



link do FB ChUM



Stosunek ceny do jakości

AGNIESZKA DANOWSKA-TOMCZYK

„Ja zbankrutuję przez tę rubrykę” – usłyszałam niedawno od zaprzyjaźnionego lekarza, który przyznał, że lubi sprawdzać prezentowane na łamach „Panaceum” restauracje. Zainspirował mnie do przygotowania zestawienia miejsc, w których można w miłej atmosferze smacznie zjeść, bez nadwerężania portfela.

Pizza margherita za 45 zł albo burger za 50 zł nie są niestety już rzadkością w łódzkich restauracjach. Jest to bardzo złożony problem, restauratorzy tłumaczą wysokie ceny horrendalnymi kosztami prowadzenia gastrobiznesu – cenami mediów, kosztami pracowniczymi, a także zmniejszonym popytem. Trochę błędne koło – coraz mniej osób chodzi do restauracji, bo jest drogo, więc ta garstka, która jeszcze chodzi – głównie w weekendy – musi utrzymać restaurację działającą siedem dni w tygodniu. Jest coraz drożej, więc coraz mniej osób chodzi i tak dalej... Ale dziś nie o tym!

Dziś o tym, gdzie iść na budżetowy, ale smaczny posiłek.

Radogość Cafe, ul. Zgierska 214

Zaczynamy, jak to w życiu, od śniadania. Radogość Cafe to nieco ukryte miejsce na mapie Radogoszcza zachodu (choć w jego wschodniej części!), czynne od godz. 8. Lokal prowadzi prawdziwa pasjonatka kuchni łódzkiej – pani Ania. Nic więc dziwnego, że specjalnością zakładu jest tzw. żulik, czyli butka z rodzynkami podawana np. na wytrawnie z kaszanką albo hummusem i grillowanymi warzywami (od 36,90 zł – porcja wybitnie męska). Są też omlety (29 zł), wariacje na temat jajek czy śniadania na słodko – placki z jabłkami (pod szyldem „Smaki dzieciństwa”), tosty francuskie czy omlet z nutellą (od 24,90 zł). Obiadowo też można tu zajrzeć, np. makaron sezonowy kosztuje tu 34,90 zł. Ciekawie wygląda opcja w karcie „Mały głód”, gdzie mamy np. bruschettę za 24,90 – to przekąska np. na spotkanie z przyjaciółką, gdy nie mamy ochoty na duży posiłek.

Dzielna 43, ul. Narutowicza 43

Pizzeria naprzeciwko dawnego Collegium Anatomicum z pewnością wielu lekarzom przywoła sentymentalne



Dzielna 43

wspomnienia z czasów studenckich. Ogromne witryny z których można podglądać gwar ul. Narutowicza (niegdyś ul. Dzielnej – stąd nazwa!) to z pewnością mocna strona lokalu. Ale oczywiście najważniejsze jest jedzenie – Dzielna specjalizuje się w pizzy neapolitańskiej, najtańszą, marinara zjemy tu za 24 zł. Najdroższa – z mortadellą, mozzarellą fior di latte, burratą i pesto pistacjowym – kosztuje 50 zł. Da się przeżyć! Dla tych, którzy nie mają ochoty na solidną porcję glutenu, mam dobrą wiadomość – całkiem pokaźna sekcja dań głównych i sałatek zachęca do sprawdzenia, czy Dzielna równie dobrze radzi sobie w innych potrawach niż kultowy włoski placek.



Radogość Cafe



Proszę Schaba

Proszę Schaba, ul. Sienkiewicza 24

To stosunkowo nowy lokal, otwarty w ostatnim kwartale zeszłego roku. Jak nazwa wskazuje, w lokalu zjemy wariacje na temat schabu – jest on serwowany na dwanaście sposobów. Ja miłośniczką kotletów schabowych nie jestem, ale już od kilku osób słyszałam bardzo pozytywne rekomendacje – porcje solidne, mięso miękkie, wszystkie dodatki świeże. Wśród propozycji ciekawie zapowiada się „schab schrzaniiony”, czyli duże medalliony w sosie chrzanowym podawane z kopytkami. Na pewno nie jest to miejsce na wykwintne spotkanie, ale też byłoby niesprawiedliwie nazwać „Proszę Schaba” barem z obiadami domowymi.

Gorąca Kielbasiarnia, ul. Głowackiego 5/5a

To kultowe miejsce, które dwanaście lat temu przeszło „Kuchenne Rewolucje” i od tamtej pory na stałe wpisało się w krajobraz Starych Bałut. Ostatnio

Stacja Retkinia

lokal zyskał jeszcze większą popularność dzięki Youtuberowi Książuło, który w październiku zachwycał się nim w swoim filmie.

W menu znajdziemy przede wszystkim tytułową kielbasę w różnych odstonach – od klasycznej swojskiej gotowanej (24 zł) po aromatyczny curry wurst (28 zł). Poza tym można tu spróbować sojlanek, czyli gulaszu z suszoną kielbasą (24 zł) według przepisu Magdy Gessler, a także barszczu z uszkami (17 zł) czy żeberek w piwie (37 zł za cały zestaw).

Jeśli ktoś unikał wizyt w Gorącej Kielbasiarni z obawy przed przesiąknięciem zapachem smażenia, mamy dobrą wiadomość – niedawny remont przyniósł znaczącą poprawę wentylacji, dzięki czemu wizyta w lokalu nie wymaga już natychmiastowej zmiany ubrań czy mycia włosów.

Jak podkreślał właściciel we wpisach w mediach społecznościowych, to właśnie po ogromnym wzroście wizyt po filmie Książuła, mógł zrealizować tę inwestycję. Siła Internetu, nie ma co!

Stacja Retkinia, ul. Wyszyńskiego 67

Gdy zapytałam użytkowników facebookowej grupy „Gdzie zjeść w Łodzi” o niedrogie opcje restauracyjne, Stacja Retkinia pojawiła się kilkakrotnie. Tylko jeden burger kosztuje 52 zł,



Gorąca Kielbasiarnia

gdyż ma w sobie aż 400 g wołowiny, więc cena jest uzasadniona. Pozostałe są od 36 do 47 zł. Restauracja jest chwalona za miły, choć niezobowiązujący wystrój i świeże dania. Wygląda na to, że to dobra opcja nie tylko dla mieszkańców Retkini, szczególnie, że pod lokalem jest sporo miejsc parkingowych. ■



Fot. Materiały promocyjne restauracji

Uniwersytet Medyczny w Łodzi • Klub Uczelniany AZS
oraz BIBInKton Team

zapraszają na

5.04.2025

**XIII MEDYCZNY
PUCHAR
BADMINTONA**

BIBInKton

6.04.2025

**XIII MISTRZOSTWA POLSKI
LEKARZY
W BADMINTONIE**

Pod patronatem Naczelnej Izby Lekarskiej
oraz Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

CENTRUM SPORTU
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
ul. 6-go sierpnia 71

Przyjdźcie i zagrajcie z nami

Wszystkie informacje dotyczące turnieju można uzyskać pod nr tel.:

537 42 10 58 • 695 86 49 73

medycznypuchar@gmail.com

Zgłoszenia do 1 kwietnia 2025



UNIWERSYTET
MEDYCZNY
W ŁODZI



CENTRUM
SPORTU
UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO W ŁODZI



KLUB UCZELNIANY AZS
UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO
W ŁODZI

list do redakcji

Jak dobrze mieć sąsiada...

KRZYSZTOF PAPUZIŃSKI, senior optymisty

Znowu za tytuł posłużył mi tekst piosenki. Niby rozrywka, ale jakże mądra (wiadomo, tekst Agnieszki Osieckiej). Prawdziwi sąsiedzi byli kiedyś – ja ich pamiętam od 1945 roku. Miałem takich przez dwadzieścia pięć lat, gdy mieszkalem w przedwojennej kamienicy, gdzie było ich około trzydziestu. Każdy miał jakąś zaletę i chętnie pomagał innym, jeśli tylko umiał coś dobrze zrobić. Pamiętam wielu z nich, nawet z nazwiska, choć minęło już prawie osiemdziesiąt lat.

Jedna z sąsiadek co roku w Wigilię udawała Mikołaja, do innej chodziłem bardzo często korzystać z encyklopedii sprzed 1939 roku, która ocalała u niej po wojnie – w tamtych latach źródeł wiedzy było bardzo mało. Jeszcze inna nauczyła mnie szyc na maszynie, a potem kroju. Bardzo mi się to przydało w późniejszym życiu. Mężczyźni pomagali w majsterkowaniu czy naprawach – umiejętnościach, których mój ojciec, „biuralista”, nie umiał zrobić. Sąsiadka hobbystka zaraziła mnie pasją do hodowania kwiatów, którą pielęgnuję do dziś – latem na balkonie, zimą na parapecie. Ciągle mam w domu coś kwitnącego!

Ja także stałem się nieocenionym sąsiadem, gdy na studiach nauczyłem się robić zastrzyki. Miałem pełne ręce roboty, bo wszyscy woleli mieć usługę „tu i teraz”, niż chodzić do odległej przychodni i czekać w kolejce. Fama się rozniosła i korzystała z mojej

pomocy prawie cała ulica. Korzyści były obopólne.

Dzieci w szkole przekazywały sobie podręczniki i pomagały w odrabianiu lekcji. W czasie wolnym bawiliśmy się zgodnie na dużym podwórku. Ale gdy poszedłem „na swoje”, przeprowadziłem się do bloku, kontakt z sąsiadami stał się sporadyczny. Wiedzieli, że jestem lekarzem, więc częściej mnie „zahaczali”, ale ja w zasadzie nikogo nie zaczepiałem. Teraz jestem już niepożądany – tak jakby mnie nie było.

Pewnego dnia jeden z sąsiadów „bal-konowych”, gdy podsłuchał, że mówiłem komuś, że jego permanentnie suszące się pranie wydziela od używanych zmiękczaczy czy środków zapachowych szkodliwe opary chemiczne, odgrodził się ode mnie drewnianą ścianą, zabierając moim kwiatom część światła. Taki właśnie jest problem z sąsiadami w blokach. Dobrze, gdy chociaż nie palą papierosów „pod nosem”, bo i tacy się zdarzają.

To wszystko były i są niepisane zwyczaje. Gorzej, gdy coś organizują poważne instytucje zobowiązane do niesienia pomocy. Postanowiłem sprawdzić

na sobie program pomocy sąsiedzkiej, zapowiadany z wielką pompą. A co z tego wyszło? Nawet nie mała kropelka dla wróbelka! Opiszę wydarzenie od początku do końca, żeby przestrzec innych. Nie warto mieszać się w coś, co „palcem na wodzie pisane”.

Podczas comiesięcznego spotkania seniorów w OIL we wrześniu ubiegłego roku dowiedzieliśmy się, że władze Łodzi, przy współpracy MOPS-u, uruchamiają program pomocy sąsiedzkiej. Spełniałem warunki, więc zgłosiłem się.

„Czasy się zmieniają, rządy się zmieniają, władze lokalne też, ale spojrzenie na nas i traktowanie pozostają takie same”.

I jak to zwykle bywa – zaczęło się od odсылania mnie „od ośła do posta”, zanim ktokolwiek zdecydował się na konkretne działania. Wystosowałem odpowiednie podanie do dyrektora MOPS-u, jak mi polecono.

Minęło trzydzieści pięć dni, aż w końcu odwiedził mnie pracownik socjalny, by zweryfikować moje dane i pobrać dodatkowe dokumenty. Następnie osoba, którą zgłosiłem jako pomagającą mi po sąsiedzku, była kilkakrotnie wzywana do MOPS-u (w godzinach swojej pracy), by dopełnić procedur. Straciła wynagrodzenie →

podziękowanie

S erdeczne wyrazy podziękowania i wdzięczności dla dr. Roberta Błaszczaka i dr. Agnieszki Kurczewskiej, pozostałych lekarek i lekarzy, pielęgniarek oraz opiekunek medycznych Centrum

Geriatrycznego Szpitala im E. Sonnenberga w Łodzi za długą opiekę nad śp. Zenonem Arkuszyńskim składa

Dr Paweł Arkuszyński z rodziną

Zachęcamy Państwa do przesyłania podziękowań na adres e-mail: panaceum@oil.lodz.pl.

Publikacje są bezpłatne.

→ za nieobecność, poniosła koszty dojazdu i parkingu. Gdy już wydawało się, że wszystko zmierza do końca, wypłata została odwołana.

Przepychanka trwała dwa miesiące. W grudniu zaczęła się od nowa – ciągle brakowało jakichś dokumentów (rzekomo z winy urzędu). W końcu okazało się, że przyznana kwota pomocy sąsiedzkiej nie pokryła nawet poniesionych kosztów, a ja musiałem jeszcze wpłacić jedną trzecią tej kwoty na konto MOPS-u ze swojej emerytury.

A na koniec? Okazało się, że program dotyczył tylko roku 2024. W 2025 roku już nie obowiązuje. I co kuriozalne – na ponad 600 tysięcy mieszkańców, z których jedna trzecia to seniorzy, pomoc

przyznano... 10 osobom! I śmieszne to, i straszne.

Piszę o tym, by pokazać kolejny niewypał, jakim obdarzają nas władze w swojej „trosce” o starszych ludzi. Podobno ma ruszyć nowy projekt – „Pomocna ręka”. Przestrzegam, bo pewnie będzie to taki sam bubel jak dotychczasowe. Czasy się zmieniają, rządy się zmieniają, władze lokalne też, ale spojrzenie na nas i traktowanie pozostają takie same.

Na szczęście wybrane przeze mnie osoby pomagają mi skutecznie od lat – bez programów i uwarunkowań, po prostu z życzliwości.

Reasumując – czy osoby publiczne organizujące pomoc dla seniorów

zdają sobie sprawę, że powinna być ona prosta, bez wielu telefonów i formalności? Nie każdy starszy człowiek radzi sobie z pokonywaniem tych wszystkich biurokratycznych barier. Chyba że celem jest selekcja, by wielu się zniechęciło, a do końca dotarło tylko kilka osób.

Ci, którzy tak pracują, wstydu nie mają. Zajęcie „funta kłaków niewarte” – zwłaszcza dla urzędników MOPS-u, w którego nazwie jest przecież słowo „pomoc”. Jaka to pomoc? Głównie dla meneli i nieudaczników – bo ich się boją, żeby nie rozrabiali. A pomocną dłoń znajdziemy sobie sami! ■

Łódź, 23 stycznia 2025 r.

OIL w Łodzi zaprasza na

VII Mistrzostwa Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi w Bowlingu

29 marca 2025 o godzinie 12:00 (sobota)

w CH Sukcesja w Łodzi, al. Politechniki 1
kręgielnia Król Kul (IV piętro)

Wstęp wolny
Limit uczestników: 40

Zapisy do 15 marca 2025 r. drogą mailową na:
lodzbowling@gmail.com
(w zgłoszeniu proszę podać imię, nazwisko, numer PWZ, telefon kontaktowy, specjalizację, delegaturę OIL w Łodzi).

Szczegółowe informacje:
dr n. med. Maciej Pawłowski 607 300 239 / macpaw3@wp.pl

ZAPRASZAMY SERDECZNIE!



krzyżówka i sudoku

Poziomo

- A1 – specjalista od leczenia zatruc
- 12A – leczy jelita
- B10 – kulszowy nerwoból
- C1 – senny hormon
- C12 – animusz
- D11 – nokaut
- E1 – bodziec wzmagający procesy życiowe
- E12 – zdobył go kasetony
- F10 – strabizm
- G1 – zna się na gospodarce
- G13 – biały jest ostatnim
- H10 – przyjaciel Mickiewicza
- I1 – gest na wagę rozkazu
- I11 – niezbędny do produkcji chałwy
- J10 – zespół napięcia przedmiesiączkowego
- K1 – piłkarz Wisły Kraków, uczestnik Mundialu 1978
- K6 – objaw
- K13 – krwawy uraz

[illegible]

haslo: A9,I11,J6,E5,G16,H8,A5 ■ F10,E15,G6,E3 ■
B11 ■ I1 ■ C1,B8,I2,E13 ■ K2,H16,J8,F8,B6,H12,D16

[illegible]

Pionowo

- 1A – pierwszy prezes łódzkiej izby lekarskiej
- 3A – hormon tarczycy regulujący gospodarkę wapniowo-fosforową
- 6A – dozownik leków
- 8A – pieśń truwera
- 8E – japońska marka laptopów
- 9C – bohater filmu „Matrix”
- 10A – monopol
- 10E – ślad po pile
- 11H – lek na trądzik
- 12H – guzik metalowy
- 14A – wytrzeszcz gałek ocznych
- 16A – rzęski komórek zmysłowych ucha wewnętrznego

Rozwiązanie krzyżówki w postaci hasła prosimy przelać na nasz adres pocztowy lub e-mailowy z dopiskiem: KRZYŻÓWKA NR 3/2025 do 29 marca 2025 r. Prosimy o podawanie swoich adresów pocztowych.

Spośród przestanych rozwiązań zostaną nagrodzone trzy prawidłowe. Nazwiska osób nagrodzonych podamy w „Panaceum” 5/2025.

Nagrodami będą książki – niespodzianki.

Życzymy miłej zabawy!

4	3		2				7	
		6						
				5		8		
							8	5
7						1		
	4				3			
	1				9	5		
8		7		2				
			6		8			3

Rozwiązanie krzyżówki z nr 12/2025:

NIE COFAJ RĘKI PRZED DAREM SERCA

Z grona Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, nagrody otrzymują trzy osoby: **Barbara Nowicz i Marta Chojnacka-Synowiec** z Łodzi oraz **Zuzanna Sadowska** ze Zduńskiej Woli. Serdecznie gratulujemy wygranej! Nagrodę książkową wyślemy pocztą.

Biuro OIL „Panaceum”
ul. Czerwona 3
93-005 Łódź
e-mail:
panaceum@oil.lodz.pl

Zasady gry Sudoku są niezwykle proste. Kwadratowa plansza jest podzielona na dziewięć identycznych kwadratów 3×3 – w każdym z nich znajduje się dziewięć komórek. Zadaniem jest wypełnienie wszystkich komórek planszy cyframi od 1 do 9. W każdym wierszu i każdej kolumnie dana cyfra może występować jedynie raz.

Z prac Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi 20/IX/2025

14 stycznia 2025 roku

Posiedzenie prowadził prezes Paweł Czekalski.

1. W pierwszym punkcie obrad przyjęto porządek obrad.
2. Następnie przyjęto protokół z posiedzenia nr 19/IX/2024 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi oraz z posiedzeń Prezydium ORL w Łodzi.
3. Informacje z prac OZZL przedstawiła Małgorzata Zatké-Witkowska. W najbliższy piątek ma się odbyć zebranie Zarządu Krajowego. Zespół ds. norm zatrudnienia przedstawi przygotowane opracowanie. Ponadto przewodnicząca poinformowała, że zaczynają być likwidowane oddziały terenowe OZZL z powodu braku chętnych do aktywności związkowej.
4. Informacje z prac Sejmiku Wojewódzkiego – Tomasz Karauda poinformował, że:
 - w okresie okołoswiątecznym główne prace Sejmiku skupiły się wokół budżetu,
 - na kolejny dzień po posiedzeniu ORL zaplanowano posiedzenie Komisji Zdrowia,
 - trwają dyskusje na temat przekształceń (łączenia) szpitali,
 - nastąpiły zmiany na stanowiskach dyrektorskich w Szpitalu im. Pirogowa i Wojewódzkiej Stacji Ratownictwa Medycznego.
5. W kolejnym punkcie obrad omówiono uchwały podjęte przez NRL z 20 grudnia 2024 r.:
 - 5.1.1. Nr 37/24/IX w sprawie wydawania „Gazety Lekarskiej” w roku 2025, dotyczący wydawania gazety w formie elektronicznej, w formie papierowej będą wydawane tylko wybrane numery „GL”.
 - 5.1.2. Nr 39/24/IX w sprawie tworzenia systemu głosowania elektronicznego na potrzeby prowadzenia wyborów;
Prezes Paweł Czekalski poinformował o spotkaniach, w których brał udział w tym okresie, były to między innymi: spotkania w szpitalach, z rektorem Uniwersytetu Medycznego, w sprawie budowy Siedziby Bis, z szefem agencji 3 PR Consulting.
6. W następnym punkcie posiedzenia omówiono sprawy Komisji Stomatologicznej i Delegatur.
 - 6.1. Komisja Stomatologiczna – przewodnicząca Małgorzata Lindorf zrelacjonowała ciekawe spotkanie dotyczące zdrowia kręgosłupa i przydatnych ćwiczeń.
 - 6.2. Delegatura Łódzka – przewodniczący Łukasz Jasek poinformował o spotkaniu świątecznym. Przypomniat też o zgłaszaniu kandydatów do tytułu Zasłużony Nauczyciel Lekarzy.
 - 6.3. Delegatura Piotrkowska – przewodniczący Grzegorz Mazur poinformował, że:
 - 3 grudnia 2024 roku odbyło się spotkanie świąteczne z udziałem prezesa P. Czekalskiego; po raz pierwszy spotkanie było połączone z podziękowaniem dla lekarzy, którzy w trakcie minionego roku przeszli na emeryturę,
 - kolejne posiedzenie Delegatury zaplanowano na 28 stycznia,
 - tradycyjnie w Bełchatowie odbędzie się, Bal Lekarza, na który zaprasza,
 - w piotrkowskim szpitalu na SOR-ze dyżurował lekarz będący pod wpływem alkoholu,
 - w tym samym szpitalu zostanie zawieszony oddział laryngologiczny.
 - 6.4. Delegatura Sieradzka – przewodnicząca Beata Zwolińska poinformowała, że:
 - w ubiegłym tygodniu odbyło się spotkanie noworoczne,
 - wyłoniono kandydatkę do tytułu Zasłużony Nauczyciel Lekarzy,

- odbyło się spotkanie terenowe z udziałem prezesa P. Czekalskiego, dyrektora Iwony Szelewy, wicedyrektora Wojciecha Łukomskiego i inżyniera Andrzeja Wierzbowskiego, dotyczące nowej siedziby Delegatury.

6.5. Delegatura Skierniewicka – przewodnicząca Małgorzata Zalewska poinformowała, że:

- spotkanie noworoczne zaplanowano na 28 stycznia,
- ustalono skład komitetu organizacyjnego Okręgowego Zjazdu Lekarzy.

7. Kolejno omówiono projekty uchwał merytorycznych wynikających z zadań ustawowych Komisji ds. Rejestru i Praw Wykonywania Zawodu, Komisji ds. Praktyk Lekarskich oraz Komisji ds. Kształcenia i Funduszu Kształcenia Podyplomowego.

7.1. Informacja Komisji ds. Konkursów:

7.1.1. wskazanie przedstawicieli ORL do komisji konkursowych na stanowiska kierownicze.

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Żelowie – konkurs na stanowisko:

- dyrektora ds. medycznych,
 - przełożonej pielęgniarek,
- Wskazana została Ewa Pacześ (Piotrków Trybunalski).

8. W kolejnym punkcie posiedzenia omówiono projekty uchwał Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi:

8.1. W sprawie określenia miejsca organizacji XLIII OZL oraz powołania Komitetu Organizacyjnego. Zjazd odbędzie się na terenie Delegatury Skierniewickiej. W skład Komitetu Organizacyjnego wejdą: Małgorzata Zalewska, Małgorzata Lindorf, Rafał Jackowski i Małgorzata Bąbińska-Zygmunt.

8.2. W sprawie ustalenia wysokości wynagrodzenia za pełnienie funkcji pełnomocnika do spraw zdrowia lekarzy i lekarzy dentyści. Prezes P. Czekalski zaproponował 250 zł netto za dyżur (najczęściej jest to jeden dyżur w miesiącu). Po dyskusji i głosowaniu uchwałę podjęto.

8.3. W sprawie upoważnienia prezesa i skarbnika ORL w Łodzi do negocjowania i zawarcia umowy najmu nieruchomości z przeznaczeniem na siedzibę Delegatury Sieradzkiej. Po głosowaniu uchwałę podjęto.

8.4. W sprawie zmiany Uchwały Prezydium ORL z 7 marca 2023 r. w sprawie Regulaminu Zespołu ds. zwolnień ze składek członkowskich. Przewodnicząca zespołu Jolanta Goch zwróciła uwagę, że od początku wprowadzenia zniżki, największe emocje wzbudza zwolnienie ze składek lekarzy o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Wielu z nich niepełnosprawność nie przeszkadza w pracy i osiąganiu wysokich dochodów, w tych przypadkach zwalnianie ze składki wydaje się niewłaściwe. Należy więc w tej grupie wprowadzić kryterium ekonomiczne. W tym punkcie wywiązała się dyskusja dotycząca przede wszystkim terminu wprowadzenia zmian. Ostatecznie podjęto uchwałę w tej sprawie. Zmiana regulaminu dotyczy zapisu: „Wnioskować o zwolnienie z obowiązku opłacania składek w wymiarze, o którym mowa w § 1 ust. 3 Uchwały nr 27/14/VII Naczelnej Rady Lekarskiej z 5 września 2014 r., mogą lekarze i lekarze dentyści: [...] z orzeczoną umiarkowaną stopniem niepełnosprawności wykazujący średni przychód miesięczny, bez względu na jego źródło, nieprzekraczający minimalnego wynagrodzenia lekarza specjalisty wynikającego z ustawy z 8 czerwca 2017 r. o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia

zasadniczego niektórych pracowników medycznych zatrudnionych w podmiotach leczniczych”. Uchwała wejdzie w życie 1 kwietnia 2025 r.

8.5. W sprawie ogłoszenia wyborów delegatów i ustalenia liczby członków rejonu wyborczego uprawnionych do wyboru jednego delegata oraz ustalenia minimalnej i maksymalnej liczby członków rejonu wyborczego na okres X kadencji. W tym punkcie wywiązała się dyskusja dotycząca ustalenia, ile osób powinno być w rejonie wyborczym. Ostatecznie ustalono minimalną liczbę członków rejonu wyborczego na 50 członków. Za głosowało 14 osób, przeciw 11, a 2 osoby wstrzymały się od głosu. Uchwała została podjęta. Na kolejnym posiedzeniu ORL zostaną zatwierdzone rejonu wyborcze.

9. W następnym punkcie obrad omówiono sprawy komisji specjalnych. W tym punkcie obrad wyłączono jawność posiedzenia.

10. Kolejno członkowie ORL omówili sprawy komisji problemowych.

10.1. Komisja Bytowa – przewodniczący Zbigniew Kijas poinformował, że posiedzenie Komisji odbyło się 10 stycznia. Komisja wydała 57 590 zł, w tym na: zapomogi losowe – 43 500 zł, zapomogi z tytułu zgonu – 3500 zł, bon rehabilitacyjny – 2590 zł, bon 80+ i bon 100+ wydano 8000 zł. Kolejne posiedzenie zaplanowano na 7 lutego.

10.2. Komisja Etyki Lekarskiej – pod koniec stycznia odbyło się spotkanie. Wpłynęła jedna sprawa na wniosek Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej.

10.3. Komisja Finansowo-Budżetowa – przewodnicząca Izabela Banaś poinformowała, że posiedzenie zaplanowano na 11 lutego, Komisja zajmie się wykonaniem budżetu za miniony rok, a także przygotowaniem preliminarza budżetowego na przyszły rok.

10.4. Komisja Historyczna – przewodniczący Michał Sztobryn poinformował, że w przygotowaniu jest książka o patronach łódzkich szpitali. Trwają również prace nad wznowieniem książki „Willa Geyera” rozszerzonej o informacje o naczelniku Antonim Tomaszewskim. Przewodniczący zaprosił też na wydarzenie „50 lat Ziemi Obiecanej w kinie Kinematograf”. Spotkanie odbędzie się 1 marca, zapisy w sekretariacie OIL u pani Kamili. Podczas spotkania odbędzie się pokaz reżyserskiej wersji filmu poprzedzony prelekcją Justyny Tomaszewskiej. Ponadto poinformował, że Komisja dotarła do 11 przedwojennych biuletynów informacyjnych OIL, których fragmenty będą publikowane w „Panaceum”.

10.5. Komisja ds. Konkursów – przewodniczący Łukasz Jasek poinformował o problemie z powołaniem dyrektora ds. medycznych w Wojewódzkiej Stacji Ratownictwa Medycznego. W tym punkcie G. Mazur zwrócił uwagę, że nie ma przedstawicieli ORL w konkursach na dyrektorów szpitali. Powinien powstać apel (na poziomie NRL), żeby dopisać to do ustawy.

10.6. Komisja ds. Kształcenia i Funduszu Kształcenia Podyplomowego.

10.7. Komisja Kultury – przewodniczący Jacek Pypec poinformował o wydarzeniach, które odbyły się w Klubie Lekarza od czasu ostatniego posiedzenia Rady. A były to: Turniej Nalewek i Wieczór Andrzejkowy, Świąteczne spotkanie z Mikołajem, Koncert Świąteczny, Koncert Noworoczny. Przewodniczący zaprosił też na nadchodzące wydarzenia: 18 stycznia – Wieczór flamenco, 22 lutego – Kostiumowy Bal Karnawałowy, 4 marca – Ostatki Jazzowe, 8 marca – Ogólnopolska Biesiada Literacka, 9 marca – występ Kabaretu OIL z XVI programem premierowym.

10.8. Komisja ds. Legislacji, Uchwał i Wniosków – przewodnicząca Ewa Kralowska poinformowała, że w tym tygodniu odbędzie się posiedzenie Komisji Legislacyjnej. Przypomniała, że podczas poprzedniego Zjazdu podjęto uchwałę dotyczącą kontroli SOR-ów i izb przyjąć i że w otrzymanej odpowiedzi

zapewniono, że kontrole się odbędą, do tej pory jednak nadal nie ma w większości szpitali rozdzielania izb od SOR-ów. Przewodnicząca zaproponowała przygotowanie kolejnej uchwały zjazdowej w tym temacie, tym razem do wiadomości Ministerstwa Zdrowia.

Przewodnicząca przypomina też o zgłaszaniu projektów uchwał na Zjazd do końca lutego – Biuro OIL roześle e-mail w tej sprawie do delegatów.

10.9. Komisja ds. Praktyk Lekarskich.

10.10. Komisja ds. Rejestru i Praw Wykonywania Zawodu.

10.11. Komisja Rzecznika Praw Lekarzy – przewodniczący Marek Nadolski poinformował o sprawie lekarki, która została oddelegowana do zadań, na które nie wyraziła zgody. Komisja przygotowuje pismo, które podpisze pełnomocnik ds. lekarzy.

10.12. Komisja Sportu i Rekreacji – Michał Bobrowski poinformował, że najbliższe spotkanie Komisji zaplanowano za 2 tygodnie.

10.13. Kolegium Redakcyjne „Panaceum” – przewodnicząca Patrycja Proc poinformowała, że Kolegium Redakcyjne zasiliły dwie nowe osoby z Koła Młodych Lekarzy – Kinga Trepanowska i Jakub Zastawny. Trwają prace nad nowym layoutem gazety (najbliższy numer będzie już w nowej szacie graficznej). W „Panaceum” pojawi się też nowy cykl, w którym będą publikowane fragmenty przedwojennych biuletynów informacyjnych OIL.

10.14. Koło Lekarzy Seniorów – przewodnicząca Krystyna Borysewicz-Charzyńska poinformowała, że pod koniec roku lekarze seniorzy wybrali się do Warszawy na wystawę prac Chełmońskiego. Odbyło się także uroczyste spotkanie ze studentką, członkinią OIL w Łodzi.

10.15. Koło Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów – przewodnicząca Diana Olczyk poinformowała o: – wydarzeniu „Malowanie przy winie”, – zaplanowanym kolejnym kursie USG, – o balu karnawałowym w stylu lat osiemdziesiątych, – trwających pracach nad „Poradnikiem stażysty”, – ponownym uhonorowaniu swoich mentorów tytułem Nauczyciela Młodych Lekarzy przez młodych lekarzy.

10.16. Koło Matek Lekarek – Matki Lekarki – Aleksandra Świercz-Pawliczak i Kamila Spierewka – podsumowały miniony rok, przypominając o zorganizowanych wydarzeniach: warsztatach muzykoterapii, jodze w łódzkich parkach itp. W październiku odbył się Ogólnopolski Kongres Matek Lekarek, w którym wzięła udział minister zdrowia Izabela Leszczyna i na którym Koło było licznie reprezentowane.

W 2025 roku Koło Matek Lekarek planuje wznowienie warsztatów edukacji seksualnej wraz z fundacją SPUNK, tym razem będą one kierowane do rodziców.

10.17. Ośrodek Kształcenia Medycznego – przewodniczący Mateusz Kowalczyk poinformował o kolejnej edycji szkoleń dla lekarzy stażystów, a także o planowanych kolejnych szkoleniach przy współpracy z Kołem Młodych Lekarzy.

10.18. Zespół IT i Dział Medialny – nadal trwają prace nad udoskonaleniem strony internetowej OIL. Również *social media* Izby prężnie się rozwijają i – co ważne – wszystkie działania prowadzone są w sposób organiczny, czyli bez angażowania środków finansowych.

10.19. Zespół ds. zwolnień ze składki członkowskiej – omówiono wcześniej, podczas dyskusji nad uchwałą dotyczącą regulaminu zwolnień ze składek członkowskich.

11. Sprawy Okręgowej Komisji Rewizyjnej – przewodniczący Tomasz Dutkowski poinformował, że spotkanie Komisji zaplanowano na 13 lutego, będzie ono poświęcone ocenie wykonania budżetu. Podkreślił też, że obawy Komisji związane z budową Siedziby-Bis, na razie się nie potwierdziły.

12. Sprawy Okręgowej Komisji Wyborczej:

12.1. Wniosek Okręgowej Komisji Wyborczej – omówiono w punkcie 9.5.

12.2. Uchwała w sprawie wniosku do Okręgowej Rady Lekarskiej – omówiono wcześniej.

13. Aktualna sytuacja w ochronie zdrowia:

13.1. Pismo Sekretarza NRL do okręgowych rad lekarskich w związku z Apelem nr 5/24/IX NRL z 20 grudnia 2024 r. Dotyczy podjęcia dyskusji w sprawie objęcia lekarzy seniorów szczególnym traktowaniem w relacji lekarz–lekarz. Podjęto stanowisko popierające w tej sprawie.

13.2. Pismo Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie obowiązku opracowania i wprowadzenia standardów ochrony małoletnich. Dotyczy apelu wystosowanego przez ORL w sierpniu ubiegłego roku. Ministerstwo odpisuje, że zasady ochrony małoletnich nie dotyczą osób prowadzących samodzielne gabinety lekarskie.

14. W kolejnym punkcie obrad omówiono korespondencję bieżącą:

14.1. Oświadczenie Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Lekarskiej w Toruniu członkowie ORL otrzymali e-mailem.

14.2. Stanowisko Prezydium ORL w Rzeszowie z 17 grudnia 2024 r. członkowie ORL otrzymali e-mailem.

15. Kalendarium Prezesa, członkowie ORL otrzymali e-mailem.

16. Sprawy różne:

16.1. Zawiadomienia Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi o skierowaniu do Okręgowego Sądu Lekarskiego w Łodzi wniosków o ukaranie lekarzy (dot. 5 osób).

16.2. Podziękowanie od Dyrekcji Szpitala Powiatowego w Nysie za wsparcie, jakie Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi okazała w trakcie powodzi. Podkreślono, że realna pomoc rzeczowa, która trafiła do ośrodków zdrowia na terenach objętych powodzią, jest wyjątkowa na tle pozostałych izb lekarskich.

16.3. Życzenia Prezesa Stowarzyszenia Polonijnych Organizacji Medycznych w Mołdawii. Prezes P. Czekalski przekazał życzenia członkom ORL.

16.4. Siedziba-Bis – aktualna sytuacja. Prezes P. Czekalski poinformował, że pod koniec roku będzie można już przeprowadzić część działań. Podkreślił, że aby

móc prawidłowo zarządzać inwestycją, konieczne jest powołanie dwóch spółek. Zaproponowano podjęcie uchwały, na mocy której Prezydium ORL mogłoby się zająć powołaniem spółek. Ten punkt obrad wzbudził gorącą dyskusję. Po głosowaniu (10 osób za, 10 przeciw) uchwała nie została podjęta.

16.5. Propozycje kandydatur na Zastępowych Nauczycieli Lekarzy – prezes P. Czekalski przypomniał przewodniczącym delegatur o zgłaszaniu osób do tytułu, podkreślając jednocześnie, że można zgłosić więcej niż jedną osobę.

16.6. Sprawozdania zjazdowe – prezes przypomniał także o obowiązku składania sprawozdań.

16.7. Frekwencja na posiedzeniach Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi. Wśród członków ORL są dwie osoby, które w minionym roku nie brały udziału w ani jednym posiedzeniu Rady. Lidia Klichowicz zaproponowała, by napisać do tych osób, aby zrzekły się mandatu. Jeżeli to nie poskutkuje, będzie je można odwołać podczas najbliższego Okręgowego Zjazdu Lekarzy.

16.8. Koncert Charytatywny w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tomasz Karauda zaprosił wszystkich do udziału w koncercie, który odbędzie się w niedzielę 19 stycznia w Klubie Wytwórnia. Okręgowa Izba Lekarska jest współorganizatorem wydarzenia. Wstęp na koncert jest bezpłatny, należy jednak wykupić cegiełkę. Zebrane w ten sposób pieniądze w całości przekazane zostaną na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

16.9. Zaproszenie na Spotkanie Bożonarodzeniowe Społeczności Ochrony Zdrowia. Prezes P. Czekalski przekazał zaproszenie w imieniu kardynała Grzegorza Rysia.

17. Wolne wnioski – nie zgłoszono.

Justyna Kowalewska

TERMINY POSIEDZEŃ:

PORL – 11 lutego 2025 r., godz. 12:00

ORL – 11 marca 2025 r., godz. 10:00

Uchwała nr 2337/IX/2025 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

z 14 stycznia 2025 roku

w sprawie określenia miejsca organizacji XLIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy oraz powołania Komitetu Organizacyjnego

Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi, działając na podstawie art. 25 pkt 10) w zw. z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1342 z późn. zm.) w zw. z Uchwałą nr 2283/IX/2024 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z 26 listopada 2024 r. w sprawie zwołania Okręgowego Zjazdu Lekarzy

§ 1

Postanawia, że XLIII Okręgowy Zjazd Lekarzy odbędzie się w miejscowości Nieborów na terenie Delegatury Skierniewickiej.

§ 2

Powołuje się Komitet Organizacyjny XLIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy w składzie:

przewodnicząca – lek. Małgorzata Zalewska

członkowie – lek. dent. Małgorzata Lindorf, lek. Małgorzata Bąbińska-Zygmunt, lek. dent. Rafał Jackowski.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

dr n. med. Paweł Czekalski

Sekretarz Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

lek. Filip Pawliczak

Uchwała nr 2349/IX/2025 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

z 14 stycznia 2025 roku

w sprawie Regulaminu Zespołu ds. zwolnień ze składek członkowskich

Na podstawie art. 25 pkt 10) oraz art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 roku o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 z późn. zm.) i uchwały nr 1/IX/2022 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z dnia 19 kwietnia 2022 r. w sprawie określenia liczby członków i uprawnień Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi oraz § 3 Uchwały nr 484 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z dnia 10 stycznia 2023 r. w sprawie powołania Zespołu ds. zwolnień ze składek członkowskich uchwala się, co następuje:

§ 1

Zatwierdzić Regulamin Zespołu ds. zwolnień ze składek członkowskich w brzmieniu stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Postanowienia Regulaminu stosuje się do wniosków złożonych od 1 kwietnia 2025 r.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 2025 r. Z tym też dniem traci moc Uchwała nr 1739/P-IX/2023 Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z 7 marca 2023 r. w sprawie zmiany Uchwały nr 1501/P-IX/2023 Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z 17 stycznia 2023 r. w sprawie Regulaminu Zespołu ds. zwolnień ze składek członkowskich.

Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

dr n. med. Paweł Czekalski

Sekretarz Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

lek. Filip Pawliczak

Załącznik do Uchwały nr 2349/IX/2025
Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi
z 14 stycznia 2025 roku

REGULAMIN ZESPOŁU DS. ZWOLNIEŃ ZE SKŁADEK CZŁONKOWSKICH

§ 1

1. Zespół ds. zwolnień ze składek członkowskich, zwany dalej Zespołem, działa jako zespół stały Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi. Celem Zespołu jest:
 - a. ocena merytoryczno-formalna wniosków w sprawie zwolnienia z opłacania składki członkowskiej w wymiarze określonym w §1 ust. 3 Uchwały nr 27/14/VII Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 5 września 2014 r. w sprawie wysokości składki członkowskiej (zmienionej Uchwałą nr 38/22/IX NRL z dnia 21 października 2022 roku oraz Uchwałą nr 60/22/IX NRL z dnia 16 grudnia 2022 roku),
 - b. przedstawianie Okręgowej Radzie Lekarskiej w Łodzi opinii w zakresie możliwości zwolnienia z opłacania składki członkowskiej wnioskodawców bądź członków Okręgowej Izby Lekarskiej, w imieniu których złożono wniosek.

§ 2

W skład Zespołu wchodzi nie więcej niż 4 członków powoływanych przez Okręgową Radę Lekarską z grona jej członków na okres jej kadencji.

§ 3

1. Pracami Zespołu kieruje jego przewodniczący wskazany przez Okręgową Radę Lekarską w Łodzi.

2. Przewodniczący Zespołu:

- a. reprezentuje Zespół przed Okręgową Radą Lekarską w Łodzi i jej Prezydium;
- b. składa sprawozdania Okręgowej Radzie Lekarskiej w Łodzi z działalności Zespołu.
3. Opinie zespołu przyjmowane są jawnie zwykłą większością głosów, a w przypadku równej liczby głosów za i przeciw decyduje głos przewodniczącego Zespołu.

§ 4

Obsługę administracyjną Zespołu wykonuje Sekretariat Biura Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

§ 5

Spotkania Zespołu odbywają się w taki sposób, aby na najbliższym posiedzeniu Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi zostały rozpoznane możliwe wszystkie wnioski, jakie zostały złożone od czasu jej ostatniego posiedzenia.

§ 6

1. Wnioskować o zwolnienie z obowiązku opłacania składek w wymiarze, o którym mowa w § 1 ust. 3 Uchwały nr 27/14/VII Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 5 września 2014 r., mogą lekarze i lekarze dentyści:
 - a. pozostający w szczególnie trudnej sytuacji życiowej i socjalnej wykazujący średni przychód miesięczny, bez względu na jego źródło, nieprzekraczający połowy minimalnego wynagrodzenia lekarza specjalisty wynikającego z ustawy z dnia 8 czerwca 2017 r. o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników medycznych zatrudnionych w podmiotach leczniczych;
 - b. z orzeczoną znaczną stopniem niepełnosprawności;
 - c. z orzeczoną umiarkowaną stopniem niepełnosprawności wykazujący średni przychód miesięczny, bez względu na jego źródło, nieprzekraczający minimalnego wynagrodzenia lekarza specjalisty wynikającego z ustawy z dnia 8 czerwca 2017 r. o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników medycznych zatrudnionych w podmiotach leczniczych;
 - d. wychowujący dziecko z orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego.
2. W przypadku, gdy dziecko z orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego wychowują rodzice oboje będący lekarzami, o zwolnienie z obowiązku opłacania składek może wystąpić każde z rodziców.
3. Wnioskodawca udostępnia Zespołowi do wglądu wszelkie dokumenty potwierdzające ww. okoliczności, a w szczególności:
 - a. oświadczenia oraz wszelkie dokumenty określające trudną sytuację życiową i socjalną,
 - b. orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,
 - c. orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, akt urodzenia dziecka/postanowienie sądu o przysposobieniu,
 - d. akt urodzenia dziecka/postanowienie sądu o przysposobieniu, oświadczenie o samotnym wychowywaniu dziecka,
 - e. deklaracja podatku dochodowego od osób fizycznych ze wszystkich źródeł dochodów za poprzedni rok lub zaświadczenie o dochodach,
 - f. inne dokumenty (oświadczenia) o szczególnych warunkach socjalnych lub życiowych.
4. W przypadku, jeśli wskazane przez wnioskodawcę okoliczności okazały się nieprawdziwe, Zespół przedstawi Okręgowej Radzie Lekarskiej wniosek o uchylenie uchwały o zwolnieniu ze składek członkowskich, a wnioskodawca zobowiązany będzie do zwrotu składek, z których został zwolniony.

5. W przypadku wątpliwości, wydanie opinii może być uzależnione od złożenia przez lekarza dodatkowych wyjaśnień lub dokumentów. W tym celu przewodniczący Zespołu może wezwać lekarza na posiedzenie Zespołu lub na spotkanie z wyznaczonym przez przewodniczącego członkiem Zespołu.
6. Jeśli we wniosku wystąpią jakiegokolwiek braki, przewodniczący wzywa do jego uzupełnienia. Nieuzupełnienie braków wniosku w terminie określonym w wezwaniu powoduje pozostawienie go bez rozpoznania.
7. Wzór wniosku stanowi załącznik do niniejszego regulaminu. Wnioski mogą być również składane elektronicznie za pośrednictwem formularza dostępnego na stronie internetowej www.oil.lodz.pl/po po zalogowaniu się na profil lekarza na stronie internetowej Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi. Treść formularza określa Zespół.

§ 7

1. Zespół, w przypadku pozytywnego zaopiniowania wniosku, określa czas, na jaki rekomenduje zwolnienie z obowiązku opłacania składek w wymiarze, o którym mowa w §1 ust. 3 Uchwały nr 27/14/VII Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 5 września 2014 r. w sprawie wysokości składki członkowskiej. Zespół może zaopiniować zwolnienie z obowiązku opłacania składki w wymiarze mniejszym niż wnioskowany, a jeśli wniosek dotyczy zwolnienia z obowiązku z wysokości połowy podstawowego wymiaru składki, to Zespół jest takim wnioskiem związany.
2. W przypadku jeśli nie zachodzą przesłanki przewidziane w niniejszym Regulaminie do zwolnienia ze składki, ale zachodzą szczególne okoliczności

przemawiające za uwzględnieniem wniosku, Zespół może przedstawić wniosek Okręgowej Radzie Lekarskiej w Łodzi.

3. W przypadku negatywnego zaopiniowania wniosku, taka opinia Zespołu kończy sprawę wywołaną wnioskiem i nie wymaga przedstawienia Okręgowej Radzie Lekarskiej. Zespół zawiadamia o tym lekarza, którego wniosek został zaopiniowany negatywnie. Nie wyłącza to możliwości ponownego ubiegania się o zwolnienie z obowiązku opłacania składek w przypadku zmiany okoliczności, na których oparto wniosek.
4. W przypadku śmierci lekarza wniosek o zwolnienie z obowiązku opłacania składek pozostaje bez rozpoznania.

§ 8

Zespół przedstawia zaopiniowane wnioski wraz z uzasadnieniem przed właściwym posiedzeniem Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi Skarbnikowi i Prezesowi ORL do zapoznania się.

§ 9

1. Zespół zobowiązany jest:
 - a. prowadzić wykaz wniosków, które do niego wpłynęły ze wskazaniem rekomendowanego sposobu ich załatwienia,
 - b. przedstawić Okręgowej Radzie Lekarskiej w Łodzi propozycje zmian Regulaminu, jeśli uzna je za konieczne.

Ogłoszenia

lokale

Sprzedam mieszkanie na Widzewie:
4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia,
2 balkony, 2 komórki, klimatyzacja,
III piętro, bez windy, ogrzewanie
i ciepła woda z miasta. Parking
pod blokiem.

TEL. 601 371 820

Wynajmę lub odstąpię lokal
po remoncie na osiedlu Teofilów
o pow. ok 70 m².

e-mail: DUMB02@AUTOGRAF.PL,

TEL. 695 413 737 – kontakt tylko
telefoniczny.

Sprzedam lub wynajmę lokal w Łodzi
na Janowie o powierzchni 65 m². Lokal
dostosowany jest do prowadzenia
działalności medycznej.

TEL. 510 266 546

szukam pracy

Specjalista okulista duże
doświadczenie podejmie pracę
w Łodzi: EVA_IWONA@O2.PL

Pediatra szuka pracy w woj.
łódzkim.

TEL. 535 442 914

praca

Miejskie Centrum Medyczne
„Bałuty” w Łodzi nawiąże
współpracę z lekarzami: POZ,
oraz specjalistą chirurgii ogólnej,
laryngologiem i stomatologiem.
kontakt: e-mail:

SEKRETARIAT@MCMBALUTY.PL

TEL. 42 657 69 83

STOMATOLOGICZNA POMOC DORAŻNA
w ramach umowy z NFZ w Piotrkowie Trybunalskim
Nawiążemy współpracę z lekarzem stomatologiem, również zaraz po stażu.
Praca w miłej i spokojnej atmosferze, elastyczny czas pracy
(już od jednego dyżuru na miesiąc).
Poszukujemy osoby zainteresowanej dyżurami nocnymi lub/ oraz w trakcie
weekendu. Zainteresowanych zapraszamy do kontaktu **TEL. 600 730 612**
lub e-mail E.DUODENT@GMAIL.COM



CENTRUM MEDYCZNE SZPITAL ŚW. RODZINY
w Łodzi przy ul. Wigury 19
oferuje możliwość wynajmu gabinetów medycznych.
Idealne dla lekarzy i specjalistów szukających nowoczesnej
i dobrze wyposażonej przestrzeni do pracy. Doskonała lokalizacja w centrum
miasta. Na terenie Centrum Medycznego dostępny jest płatny parking
dla samochodów. Zainteresowane osoby proszone są
o kontakt mailowy: SEKRETARIAT@SWIETARODZINA.COM.PL

NOWOCZESNE CENTRUM MEDYCZNE ARTDENTIS

w Tomaszowie Mazowieckim
nawiąże współpracę z:

- lekarzem radiologiem (zdalne opisywanie zdjęć)
- lekarzem kardiologiem
- lekarzami różnych specjalizacji

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt
BIURO@ARTDENTIS.COM
lub pod nr **TEL. 515 264 916**

ADVANCED HOMECARE COMPANY SP. Z O.O.

ZATRUDNIMY LEKARZA

ZE SPECJALIZACJĄ II STOPNIA
CHORÓB PŁUC ORAZ INTERNY

w celu realizacji wizyt domowych
na terenie województwa łódzkiego
u pacjentów objętych
Domowym Leczeniem Tlenem

DANE KONTAKTOWE:

TEL. 733-655-007

e-mail: KONTAKT@AHCTERAPIA.PL

strona: WWW.AHCTERAPIA.PL



CENTRUM MEDYCZNE SZPITAL ŚW. RODZINY ZATRUDNI:

LEKARZY DO PRACY W PORADNI POZ
W MODELU OPIEKI KOORDYNOWANEJ:

- rodzinnych
- internistów
- pediatrów

LEKARZY SPECJALISTÓW:

- alergologów
- chirurgów
- dermatologów
- diabetologów
- endokrynologów
- gastroenterologów
- kardiologów
- laryngologów
- medycyny pracy
- medycyny sportowej
- neurologów
- okulistów
- psychiatrów
- rehabilitacji medycznej
- radiologów
- reumatologów
- urologów
- Lekarzy z doświadczeniem w wykonywaniu badań ergospirometrycznych

POSZUKUJEMY RÓWNIEŻ:

- położnych
- pielęgniarek do Punktu Pobrania
- pielęgniarek do Punktu Szczepień
- z kursem pielęgniarstwa środowiskowego nauczania i wychowania

ORAZ:

- absolwentów Wydziału Nauk o Zdrowiu UM – kierunek Zdrowie Publiczne
- lekarzy ze znajomością języka ukraińskiego lub rosyjskiego

ZAPEWNIAMY PRACĘ Z ASYSTENTEM LEKARZA

Kontakt: TEL. 691 221 200 lub TEL. 42 254 96 81
e-mail: SEKRETARIAT@SWIETARODZINA.COM.PL



CENTRUM MEDYCZNE SZPITAL ŚW. RODZINY

zatrudni:

Lekarzy z uprawnieniami do wykonywania badań USG w tym:
Doppler | Echo serca

Pracujemy na aparatach USG firmy

Samsung HS 40 | Samsung HS 50 | Samsung HS 60 | Samsung V8
GEOLOGIQ S8 | GE VIVID T8 R2 | GE VIVID T8 R3

Zapewniamy pracę z asystentem lekarza.

Kontakt: TEL. 42 254 96 81 lub 691 221 200
e-mail: SEKRETARIAT@SWIETARODZINA.COM.PL



WYNAJEM GABINETÓW LEKARSKICH/ FIZJOTERAPEUTYCZNYCH

Lokalizacja: Łódź, ul. Zbąszyńska 3C

Zapraszamy do wynajmu nowych, komfortowych gabinetów
w nowoczesnej przychodni
położonej w spokojnej okolicy Łodzi (Teofilów).

OFERUJEMY:

- **Przestronne gabinety** – idealne do prowadzenia działalności medycznej, fizjoterapeutycznej.
- **Nowoczesne wnętrza** – estetyczne i funkcjonalne, spełniające wszystkie wymogi sanitarne.
- **Rejestracja pacjentów.**
- **Parking dla pacjentów** – zapewniający wygodę i brak problemów z parkowaniem.
- **Wspólna przestrzeń użytkowa** – recepcja, poczekalnia, pomieszczenie socjalne.
- **Cisza i spokój** – lokalizacja sprzyjająca pracy w skupieniu i komfortowej obsłudze pacjentów.

KONTAKT:

Zapraszamy do kontaktu w celu obejrzenia gabinetów
i uzyskania szczegółowych informacji:

TEL. 785 376 082
E-MAIL: KLAUDIA.NYKIEL@DIMEDIC.EU

Panaceum

Publikacja ogłoszeń na łamach pisma „Panaceum”
i portalu internetowego oil.lodz.pl

OGŁOSZENIA PŁATNE: Informacje na stronie oil.lodz.pl publikowane są w piśmie „Panaceum” jako drobne (wytluszczone) w działach:
PRACA DAM/LOKALE/SPRZEDAM/RÓŻNE – koszt 1 edycji **36,00 zł netto**, maksymalna liczba znaków do 200 ze spacjami lub w modułach ramkowych o wymiarach:

- **1/16** [95,5 x 28,5 mm] – cena **72–120 zł netto** (zależy od stopnia wyróżnienia);
- **1/8** [95,5 x 61 mm] – cena **156–264 zł netto** (zależy od stopnia wyróżnienia);
- **1/4** [95,5 x 126 mm] – cena **300–540 zł netto** (zależy od stopnia wyróżnienia);
- **1/2** [195 x 126 mm poziom, 95 x 225 mm pion] – cena **600–1200 zł netto** (zależy od stopnia wyróżnienia lub miejsca publikacji);
- **1/1** (cała strona) – cena **1320–2880 zł netto** (zależy od stopnia wyróżnienia lub miejsca publikacji).

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi 93-005 Łódź, ul. Czerwona 3

biuro@oil.lodz.pl, www.oil.lodz.pl ■ **Centrala:** 42 683 17 91, faks 42 683 13 78

Biuro OIL czynne: wtorek 8⁰⁰–17⁰⁰, piątek 8⁰⁰–15⁰⁰, pozostałe dni 8⁰⁰–16⁰⁰ ■ **Informacje – sekretariat:** 42 683 17 09, 42 683 17 10

DYŻURY

Prezes ORL

Paweł R. Czekalski
codziennie, po uzgodnieniu z Dyrektorem Biura

Wiceprezesa ORL

Małgorzata Lindorf
(Komisja Stomatologiczna, Przewodnicząca Komisji ds. Praktyk Lekarskich ORL)
wtorek po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 42 683 17 14 (biuro OIL w Łodzi)

Mateusz Kowalczyk
(ds. mediów, komunikacji i kształcenia)
po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 42 683 17 10 (biuro OIL w Łodzi)

Delegatura Łódzka: Łukasz Jasek
czwartek w godz. 13⁰⁰–14⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym, tel. 42 683 17 10 (biuro OIL w Łodzi)

Delegatura Piotrkowska: Grzegorz Mazur
wtorki w godz. 12⁰⁰–13⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym, tel. 44 649 17 34 (biuro 97–300 Piotrków Trybunalski, ZNP, ul. Sienkiewicza 16, tel. 44 649 17 34, piotrkow@hipokrates.org, poniedziałek–piątek 8⁰⁰–15³⁰, wtorek 9⁰⁰–17⁰⁰)

Delegatura Sieradzka: Beata Zwolińska
po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 43 827 57 23 (biuro 98–200 Sieradz, SP ZOZ, ul. Armii Krajowej 7, tel. 43 827 57 23, sieradz@hipokrates.org, poniedziałek–piątek 8⁰⁰–15⁰⁰, wtorek bez interesantów)

Delegatura Skierniewicka: Małgorzata Zalewska
po uzgodnieniu telefonicznym, tel. 46 832 31 47 (biuro 96–100 Skierniewice, ul. Rybickiego 8, tel. 46 832 31 47, skierniewice@hipokrates.org wtorek 8⁰⁰–17⁰⁰, piątek 8⁰⁰–15⁰⁰, pozostałe dni 8⁰⁰–16⁰⁰, przyjmowanie interesantów: 10⁰⁰–15⁰⁰, wtorek 10⁰⁰–17⁰⁰)

Sekretarz ORL

Filip Pawliczak po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 42 683 17 09 (biuro OIL w Łodzi)

Zastępca Sekretarza ORL

Michał Bobrski po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 42 683 17 10 (biuro OIL w Łodzi)

Skarbnik ORL

Zbigniew Kijas po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 42 683 17 34 (biuro OIL w Łodzi)

Członkowie Prezydium ORL

Patrycja Proc, Diana Olczyk,
Izabela Banaś, Lesław Jacek Pypeć
(Komisja Kultury) po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 42 683 17 01

Okręgowy Rzecznik

Odpowiedzialności Zawodowej

Michał Osica wtorek po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 42 682 11 62 (biuro OIL w Łodzi)

Przewodniczącą

Okręgowego Sądu Lekarskiego

Andrzej Banyś środa po uzgodnieniu telefonicznym

Rzecznik Praw Lekarzy

Marek Nadolski po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 664 413 077 (biuro OIL w Łodzi)

Pełnomocnicy ds. Zdrowia Lekarzy i Lekarzy Dentystów

(po uzgodnieniu telefonicznym),
Emilia Kołodziej-Kowalska – tel. 668 005 348,
emilia.kolodziejkowalska@oil.lodz.pl;
Wojciech Pabjańczyk – tel. 780 032 190,
wojciech.pabjanczyk@oil.lodz.pl

Pełnomocnik ds. Lekarzy z niepełnosprawnością

Filip Pawliczak – tel. 42 683 17 09
niepelnosprawni@oil.lodz.pl

WYKAZ TELEFONÓW BEZPOŚREDNICH

Dyrektor Biura OIL w Łodzi

Iwona Szelewa – tel. 42 683 17 01,
biuro@oil.lodz.pl lub
i.szelewa@hipokrates.org
(koordynator Klubu Lekarzy, Sekcja Organizacyjna, Komisja Kultury)

Zastępca Dyrektora

ds. administracyjno-prawnych

r.pr. Marta Kowalczyk
tel. 42 683 17 23,
marta.kowalczyk@oil.lodz.pl

Zastępca Dyrektora

ds. informatyczno-technicznych

Wojciech Łukomski –
tel. 42 683 17 01 (także sprawy Komisji Sportu i Rekreacji), wojciech.lukomski@oil.lodz.pl

Sekretariat OIL

Barbara Czyżo – tel. 42 683 17 09,
barbara.czyzo@oil.lodz.pl;
Anna Radzka – tel. 42 683 17 10,
anna.radzka@oil.lodz.pl (karty sportowe);
Kamila Wieczorek
kamila.wieczorek@oil.lodz.pl

Sprawy Komisji Bioetycznej i Komisji Etyki ORL

Anna Marciniak – tel. 42 683 17 44

Dział księgowości, kasa, składki, ubezpieczenia oraz Komisja Bytowa, Koło Lekarzy Seniorów

faks 42 684 98 94,

Kierownik Główna Księgowa OIL

Małgorzata Lewandowska
Wiesława Legieć – tel. 42 683 17 33 (także sprawy Komisji Bytowej);
Olga Burdon – tel. 42 683 17 32;
Ewa Arlt – tel. 42 683 17 35;
Ilona Wantkiewicz – tel. 42 683 17 34 (także sprawy Koła Lekarzy Seniorów); Karolina Łuczak

Dział rejestru i kształcenia

Rejestr lekarzy i lekarzy dentystów. Rejestr podmiotów wykonujących działalność leczniczą, Koło Młodych Lekarzy, legitymacje lekarskie

Kierownik działu: Katarzyna Krupska (także rejestr podmiotów kształcących, ewidencja punktów edukacyjnych, Okręgowa Komisja Wyborcza)
tel. 42 683 17 60,
katarzyna.krupska@oil.lodz.pl

Koordinator działu:

Izabela Fornalska
tel. 42 683 17 15,
izabela.fornalska@oil.lodz.pl

SMK i rejestry:

Marzena Kozakiewicz
marzena.kozakiewicz@oil.lodz.pl,
tel. 42 683 17 17

Staże podyplomowe:

Kinga Karbowska
tel. 42 683 17 14,
kinga.karbowska@oil.lodz.pl

Zaświadczenia do UE:

Joanna Wencel
tel. 42 683 17 29,
zaswiadczenia.do.ue@oil.lodz.pl

RPWDL – Rejestr praktyk zawodowych:

Beata Krawiec, Grażyna Kusideł
42 683 17 42,
praktyki@oil.lodz.pl

Szkolenia – Ośrodek Kształcenia, konkursy na stanowiska kierownicze

Urszula Pruszyńska – tel. 42 683 17 25,
u.pruszyńska@hipokrates.org
Ewa Lenartowicz – bony edukacyjne,
ewa.lenartowicz@oil.lodz.pl
Agnieszka Tokarska – punkty edukacyjne,
agnieszka.tokarska@oil.lodz.pl

Informatycy

Wojciech Dionizy (także legitymacje lekarskie),
Piotr Wasiak
tel. 42 683 17 21

Biuro Rzecznika Praw Lekarzy

Anna Madajczyk-Pietrzak
tel. 42 683 17 50,
biuro.rpl@oil.lodz.pl

Kancelaria Okręgowego Rzecznika

Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi

lodz.rzecznik@hipokrates.org
poniedziałek, środa, czwartek 8⁰⁰–16⁰⁰,
wtorek 8⁰⁰–17⁰⁰, piątek 8⁰⁰–15⁰⁰,
tel. 42 682 11 62, 666 393 812
r.pr. Emilia Antczak kierownik kancelarii,
r.pr. Maciej Wojciechowski zastępca kierownika kancelarii, Agnieszka Gasparowicz

Kancelaria Okręgowego

Sądu Lekarskiego w Łodzi

lodz.sad@hipokrates.org poniedziałek, środa,
czwartek 8⁰⁰–16⁰⁰, wtorek 8⁰⁰–17⁰⁰, piątek 8⁰⁰–15⁰⁰,
tel. 42 682 11 74
Maja Burkot kierownik kancelarii, Anna Mikulska-Korpacz konsultant prawny, Bożena Szymańska

Rzecznik prasowy, redaktor strony internetowej OIL

Justyna Kowalewska – tel. 539 033 608,
j.kowalewska@oil.lodz.pl

Bufet w Klubie Lekarzy

tel. 42 682 57 30

Lekarska Kasa Pożyczkowa

tel. 42 682 57 28

Dział Prawny

r.pr. Marta Kowalczyk, Anna Madajczyk-Pietrzak (także Komisja ds. Legislacji, Uchwał i Wniosków), dzial.prawny@oil.lodz.pl
Dyżury prawników (pod tel. 42 683 17 36 lub osobiście) w godzinach:
r.pr. Jarosław Klimek wtorek 14⁰⁰–15³⁰,
adw. dr Amadeusz Małolepszy poniedziałek 14⁰⁰–16⁰⁰,
r.pr. Izabela Hozakowska-Kłosińska środa 14³⁰–16³⁰,
r.pr. Aleksandra Granosik-Kaczanowska czwartek 14⁰⁰–16⁰⁰,
r.pr. Paweł Lenartowicz piątek 11⁰⁰–13⁰⁰

Inspektor Ochrony Danych Osobowych

r.pr. Maciej Łokaj
iod@oil.lodz.pl

RACHUNKI BANKOWE

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi

PKO BP SA I Oddział w Łodzi,
nr konta:
98 1020 3352 0000 1602 0010 0362

Na to konto przekazują składki lekarskie zakłady pracy, zbiorczo za pracowników. Indywidualnie składki lekarskie członkowie OIL w Łodzi opłacają na otrzymane, unikatowe numery kont bankowych (informacja w dziale księgowości).

Lekarska Kasa Pożyczkowa

PKO BP SA
nr konta:
03 1020 3352 0000 1502 0010 6195

zapraszamy na
oil.lodz.pl

Klub Lekarza w marcu



4 marca (wtorek)

godzina 19:00

← Ostatki Jazzowe – gwiazda wieczoru Apertus Quartet – po koncercie zapraszamy na wspaniałą zabawę ostatekową! Rezerwacji miejsc prosimy dokonywać telefonicznie pod numerem tel. 42 683 17 09

8 marca (sobota)

godzina 17:00

Ogólnopolska Biesiada Literacka



9 marca (niedziela)

godzina 18:00

← Występ Kabaretu OIL z szesnastym programem premierowym pt. „Sztuczna indolencja”

23 marca (niedziela)

godzina 17:00

Koncert Wiosenny w wykonaniu Edyty Piaseckiej i Marii Hubluk



Zaproszenie do udziału w XXII Ogólnopolskiej V Międzynarodowej Wystawie Malarstwa Lekarzy, która odbędzie się w dniach 25–30 maja 2025 roku w Klubie Lekarza w Łodzi

Koleżanki i Kolegów lekarzy i lekarzy dentystów zainteresowanych udziałem w Wystawie prosimy o dostarczenie lub przesłanie pocztą swoich prac do 9 maja br. do Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi (adres: 93-005 Łódź, ul. Czerwona 3). Obrazy mogą być wykonane w dowolnych technikach i formatach.

Szczegółowych informacji udziela Dyrektor Biura OIL w Łodzi Iwona Szelewa, tel. 609 816 108, adres mailowy: iwona.szelewa@oil.lodz.pl.

Obrazy zbieramy do 9 maja.





LUXSFERA

APARTAMENTY

GDAŃSKA 127



[LOCO-COMMERCIAL.COM](https://loco-commercial.com)

Wynajmij lub kup lokal komercyjny
pod działalność medyczną!

Najlepsze lokalizacje w Łodzi już dostępne!



ul. Gdańska 127 | dostępne lokale: 74 m², 85 m²
(możliwość połączenia)



ul. Rzgowska 185 | dostępne lokale: 58 m² - 93 m²
(możliwość połączenia)

Skontaktuj się
i dowiedz się więcej:

LOCO COMMERCIAL
Aleksandra Zakrzewska
📞 +48 602 285 885

Anna Piechutka
📞 +48 576 68 08 08

✉ kontakt@loco-commercial.com

W ofercie także inne lokalizacje
– sprawdź pełną ofertę LOCO COMMERCIAL!

LOCO
COMMERCIAL